

Grzegorz Graliński

STRZELCE KRAJEŃSKIE
FRIEDEBERG (NEUMARK)
HISTORIA JEDNEGO MIASTA

Strzelce Krajeńskie 2005

Wydawca: Agencja Reklamowa MEDIA SERWIS
66-400 Gorzów Wlkp., ul. Wełniany Rynek 10a/7,
tel. (095) 7224 990, e-mail: medser@o2.pl

Wydano na zlecenie:
Urzędu Miejskiego w Strzelcach Krajeńskich, Al. Wolności 48,
66-500 Strzelce Krajeńskie tel. 095/7631130, www.strzelce.pl

Przy współpracy Stowarzyszenia HausBrandenburg w Fürstenwalde/Spree
Parkalle 14, 15517 Fürstenwalde (nahe Bahnhof)

Autor tekstu, koncepcja układu książki, wybór zdjęć: Grzegorz Graliński
Tłumaczenie na język niemiecki: Beata Cisowska, Sebastian Rzepka przy współpracy
Roberta Piotrowskiego

Zdjęcia: Grzegorz Graliński, Rafał Sobczak, archiwum Ośrodka Kultury,
Urzędu Miejskiego, archiwum Stowarzyszenia Haus Brandenburg w
Fürstenwalde oraz ze zbiorów prywatnych autora i Karla - Heinza
Klakowa

Konsultacja i korekta: Dietrich Handt, Haus Brandenburg
Opracowanie graficzne: Barbara Rynkiewicz

Nr ISBN 83-908932-3-1

Książkę wydano w ramach unijnego projektu pn.
„Strzelce Krajeńskie- Friedeberg, historia jednego miasta”

Koordynator projektu: Jerzy Jakubik



Projekt dofinansowany ze środków pomocowych Unii Europejskiej
programu PHARE CBC w ramach projektów Euroregionu „Pro Europa
Viadrina”



Niniejsza publikacja została wsparta ze środków pomocowych Unii
Europejskiej. Wyrażone w niej poglądy są poglądami Urzędu Miejskiego w
Strzelcach Krajeńskich i w żadnym przypadku nie mogą być utożsamiane
z oficjalnym stanowiskiem Unii Europejskiej.

Druk: „SONAR” Sp. z o.o. – Gorzów Wlkp. ul. Młyńska 4

Autor składa serdeczne podziękowania instytucjom oraz osobom prywatnym
za pomoc udzieloną przy realizacji wydawnictwa.

SPIS TREŚCI

Wstęp	5
ZANIM POWSTAŁO MIASTO	8
FRIEDEBERG Nm. W DAWNYCH WIEKACH	
Lokacja Friedeberga	15
Herb miejski	21
Średniowieczna twierdza	25
Ustrój i majątek miasta średniowiecznego	32
Czasy nowożytnie	35
Rzemiosło i handel	48
Życie religijne	53
Kultura i oświata	59
ZNAMNIENICI MIESZKAŃCY FRIEDEBERGA	66
POWOJENNE ŻYCIE MIASTA	
Friedeberg pod okupacją sowiecką - luty - marzec 1945 roku	70
Początki polskiej administracji	72
Tworzenie i rozwój partii politycznych w Strzelcach	83
Odbudowa i rozwój miasta	88
STRZELCE KRAJEŃSKIE DZISIAJ	
Przemiany społeczno - polityczne	101
Rozwój gospodarczy miasta	106
Siedziba powiatu	114
Życie religijne w Strzelcach i okolicy	116
Kultura	121
Oświata	134
Sport	143
POWRÓT DO DOMU (KARL-HEINZ KLAKOW-SASSE)	147
ZABYTKOWE OBIEKTY STRZELEC KRAJEŃSKICH	150
LEGENDY ZE STRZELEC I OKOLIC	154
POLSKIE I NIEMIECKIE NAZWY ULIC	158
BIBLIOGRAFIA	160



*Strzelce Krajeńskie (Friedeberg Nm.) - Brama Wschodnia (Młyńska)
- symbol miasta*

Miasto Strzelce Krajeńskie - Friedeberg (Neumark) położone jest nad jeziorami Dolnym (*Unter See*) i Górnym (*Ober See*), w południowej części Pojezierza Myśliborskiego. Urozmaicone pagórkami i wzgórzami okolice pokrywają lasy i pola uprawne. Bujna szata roślinna, duża ilość jezior i stosunkowo dobre gleby sprawiły, że kilkaset lat temu zbudowano tu warowne miasto. Jako, że ziemie te były wówczas w prawnym posiadaniu Brandenburgii, nowopowstające miasto zakładali przybyli z głębi Niemiec osadnicy. Lokowane po 1272 roku miasto nosiło nazwę *Vredeberge*, a już wkrótce po utworzeniu w XIV wieku nowej prowincji brandenburskiej, zwanej Nową Marchią, otrzymało nową formę pisemną - *Friedeberg* (1366r.).

Dawny Friedeberg Nm. był małym, choć nie pozbawionym uroku i znaczenia, prowincjonalnym miasteczkiem wschodnich Niemiec. Już od zarania funkcjonowania organizmu miejskiego Friedeberg stanowił centrum pokaźnego obszaru, pełniąc stołeczną rolę dla całej „*Terra Vredeberghe*”, później zaś wpisanego w granice tej ziemi powiatu - *Friedeberg in der Neumark*.

O roli i znaczeniu miasta w ówczesnej Nowej Marchii świadczą następujące fakty: w roku 1286 utworzono w mieście archidiakoniat, podporządkowany biskupstwu w Kamieniu Pomorskim (*Kammin*), w roku 1345 mieszczenie otrzymali od panującego przywilej prawa wolnej żeglugi do Szczecina (*Stettin*), w roku 1348 ustanowiono w Friedebiegu sąd prawa lennego, w roku 1454 odbył się tutaj sejmik stanów rycerskich Nowej Marchii, na którym odebrano Zakonowi Krzyżackiemu zastawioną wcześniej ziemię nowomarchijską, od roku 1643 funkcjonowały w mieście główne instytucje sądownicze Nowej Marchii (*Neumark*), a od roku 1717 stacjonował w Friedebiegu stały garnizon wojskowy.

W ciągu siedmiu wieków istnienia Friedeberg kilkakrotnie nawiedzany był przez epidemie, pożary, wojny i zarazy.

W roku 1433 miasto zdobyli i doszczętnie spalili czescy husyci. Gdy po kilkuset latach miasto zostało całkowicie odbudowane z pożogi, wybuchła wojna 30 - letnia (1618 - 1648). Przymusowe kwatunki, kontrybucje i rabunki doprowadziły ponownie do całkowitego zubożenia i wyniszczenia miasta. Liczne straty przyniosły również dwie kolejne wojny; wojna 7 - letnia (1756 - 1763) oraz wojny napoleońskie.

Poczynając od połowy XIX wieku, bogate w historię i wojenne doświadczenia miasto prowadziło spokojny i w miarę dostatni żywot. W roku 1939 zamieszkiwało je blisko 6 tysięcy mieszkańców, a z racji podobieństwa do założonego na planie koła i otoczonego murami obronnymi miasteczka w Bawarii, określano je mianem nowomarchijskiego *Nördlingen*.

Miasto posiadało cegielnię, dwa dworce kolejowe, elektrownię, własny las, mleczarnię, zakład wyrobów filcowych, fabrykę maszyn rolniczych, pięć szkół, w tym gimnazjum i Królewskie Seminarium Nauczycielskie, a także drukarnię, stadion sportowy i Muzeum Regionalne.

W położonym przy historycznym trakcie, niemieckiej szosie „Nr 1”, (tzw. „Drozdzie Królów”) miasteczko, czekały na przyjezdnych liczne hotele, zajazdy, kawiarnie, restauracje i kino. To w tych przybytkach odpoczynku i rozrywki kwitło i rozwijało się życie kulturalne i towarzyskie. O organizowanych w mieście balach, zabawach

i koncertach muzycznych ich bywalcy dowiadywali się z wychodzącej od 1842 r. gazety powiatowej „*Friedeberger Kreisblatt*”.

Ponadto przebywający we Friedebiegu goście umilali sobie wolny czas na różnego rodzaju spacerach, w trakcie których oglądali i podziwiali wspaniałe pomniki, monumentalne budowle, a także zabytki średniowiecznej architektury i mieszczące się w Bramie Młyńskiej (*Mühlen Tor*) muzeum. Brama ta, przez dziesiątki lat była symbolem miasta. Uwieczniano ją z upodobaniem na wszelkiego rodzaju kartach pocztowych, wyrobach pamiątkarskich oraz na okładkach cyklicznych i okazjonalnych wydawnictw - np. „*Heimatkalender für den Kreis Friedeberg Nm.*”

Miasto dało Niemcom i Europie dwóch uznanych artystów; prof. art. malarza Ludwika Nostera i art. rzeźbiarza Maxa Dennerta.

Tragicznym w skutkach dla miasta był okres kończący II wojnę światową.

Z momentem wkroczenia oddziałów sowieckich (29 styczeń 1945 r.) przestał istnieć stary Friedeberg. Miasto zostało splądrowane i zniszczone, a jego mieszkańcy wysiedleni za Odrę.

Tym samym przerwana została licząca 700 lat ciągłość kulturowa Friedebiega, tworzona z mozołem przez liczne pokolenia jego mieszkańców, pochodzenia niemieckiego, polskiego i żydowskiego.

Na początku 1945 r. Rosjanie przekazali zrujnowane w 80 % miasto administracji polskiej. Otrzymało ono nową nazwę Strzelce (Pomorskie) Krajeńskie, która nawiązywała do nazwy istniejącej niegdyś w tym miejscu słowiańskiej wsi „*Strzelcze*”. Przybyli tutaj nowi osadnicy z terenów dawnej Rzeczypospolitej, głównie przesiedleńcy z Kresów Wschodnich, z trudem aklimatyzowali się w nowych, trudnych warunkach.

W zniszczonym mieście brakowało mieszkań, prądu, wody i żywności. Wokół widać było gruzy i dopalające się domy. Miasto długo dźwigało się z ruin.

Odbudowa Strzelce nastąpiła dopiero w latach 60 - tych i 70 - tych dwudziestego wieku, kiedy to całkowicie uporano się z usunięciem zalegającego miasto gruzowiska.

Zrezygnowano wtedy z odtworzenia przedwojennej zabudowy Starego Miasta, zabudowując je modnym podówczas socrealistycznym budownictwem blokowym.

Kształt, skala i wysokość nowo zbudowanych budynków wpłynęła negatywnie na utrwalaony przez wieki pejzaż miejski.

Dzisiejsze Strzelce Krajeńskie (*Friedeberg Nm.*), to 10 - tysięczne, prężnie rozwijające się miasto, z funkcjonującymi i nowopowstającymi przedsiębiorstwami. Jest to miasto ludzi młodych, otwartych na świat i Europę, o nowoczesnych poglądach centroprawicowych i lewicowych.

Strzelecka młodzież jest młodzieżą uczącą się. Jej kształcenie zapewnia rozbudowana baza oświatowa. W Strzelcach działają: szkoła podstawowa, gimnazjum, trzy szkoły ponadgimnazjalne (Zespoły Szkół), Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy, szkoła muzyczna, prywatna szkoła języków obcych, Punkt Wykładowy Akademii Rolniczej w Szczecinie, gorzowska filia Uniwersytetu Trzeciego Wieku oraz Ośrodek Szkolenia i Wychowania OHP.

Strzelce Krajeńskie, to również dynamicznie rozwijający się ruch kulturalny i sportowy.

Działalność kulturalną w mieście krzewią; Strzelecki Ośrodek Kultury, Strzelecko - Krajeńskie Towarzystwo Kultury, Stowarzyszenie Miłośników Kultury Łemkowskiej i Towarzystwo Muzyczne. Działają liczne chóry, młodzieżowe zespoły muzyczne, zespoły taneczne (także folklorystyczne).

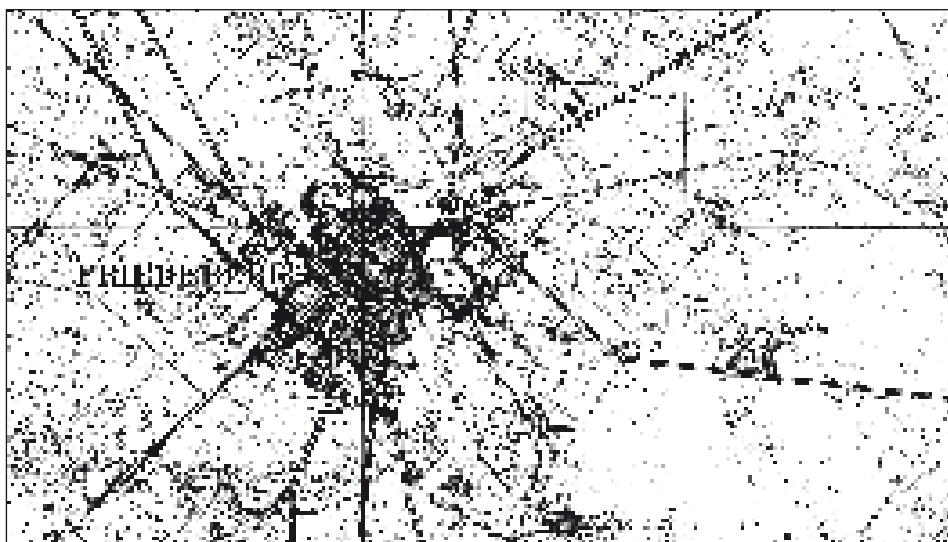
Sportowcy ze Strzelc Krajeńskich znani są fanom sportu tak w kraju, jak i poza jego granicami. Szczególnie zauważalne jest to w takich dyscyplinach jak lekkoatletyka i kolarstwo przełajowe.

Miasto współpracuje od lat z partnerskimi miastami z Europy Zachodniej: z duńskim miastem Aabybro i z niemieckimi miastami Angermünde i Tornesch k. Hamburga.

W ostatnich latach wzrosło zainteresowanie przeszłością miasta i jego dziedzictwem kulturowym. Co pewien czas padają pytania; Jak powstały Strzelce (*Friedeberg Nm.*)?, Co było przedtem?, Kto zbudował mury obronne?, Ile w mieście było bram?, itd... Odpowiedzi na powyższe pytania znajdują się często w rozproszonych i niedostępnych zwykłemu czytelnikowi artykułach, periodykach i publikacjach naukowych (polskich i niemieckojęzycznych). Lukę tą powinna wypełnić niniejsza książka, przygotowana wspólnie z niemieckim partnerem - Stowarzyszeniem Haus Brandenburg z Fürstenwalde oraz we współpracy z ówczesnymi mieszkańcami Friedeberga.

Niestety zbyt krótko przedstawiony jest los mieszkańców niemieckiego pochodzenia po zakończeniu wojny w 1945 r. W literaturze brakuje bowiem naukowego, systematycznego przedstawienia ówczesnych wydarzeń w mieście, do których mógłbym się odnieść.

Autor



Mapa Friedeberga Nm. (Strzelce Krajeńskich) z 1939 r.

ZANIM POWSTAŁO MIASTO ...

Obszar i najbliższe okolice Strzelec Krajeńskich (*Friedeberg Nm.*), położone niemalże na samej krawędzi Wysoczyzny Pomorskiej zamieszkałe były przez człowieka od zamierzchłych czasów.

Lekko pofałdowany teren, o różnorodnej budowie geologicznej (przewaga utworów gliniastych) i sąsiadująca z tym obszarem, zasobna w wodę, rozległa pradolina rzeki Noteci (*Netze*), tworzyły dogodne warunki osadnicze.

Liczne, przypadkowo odkryte znaleziska archeologiczne dowodzą, iż pierwsi ludzie pojawili się tutaj w epoce neolitu (młodsza epoka kamienna - 4.000 do 1.800 r. p.n.e.).

Jako pierwszy z polskich badaczy ślady funkcjonującej na obszarze Strzelec Krajeńskich osady neolitycznej, potwierdził swoimi badaniami gorzowski archeolog Tadeusz Szurek. Wyniki tych badań opublikował on w artykule pt. „Pozostałości osadnictwa neolitycznego w Strzelcach Krajeńskich”, zamieszczonym w Wiadomościach Archeologicznych z 1974 r.

Nieco więcej światła nad współczesnymi badaniami tego pradziejowego okresu, w którym ludność zajmowała się głównie uprawą ziemi (ludy kopieniacze), a w późniejszym czasie także hodowlą, wniosły ostatnie odkrycia i znaleziska - siekierka z grubo obrobionego kamienia, z Bronowic (*Braunsfelde*), siekierka kamienna z wywierconym otworem z Bobrówka (*Breitenstein*) oraz przęślik (?) - wisior (?) kamienny z rytym wyobrażeniem słońca (awers i rewers) o wymiarach; średnica 3,5 - 3,7 cm, grubość 0,5 cm, średnica otworu 0,8 cm i fragmenty dwóch grubościennych naczyń ceramicznych (prawdopodobnie z młodszej kultury ceramiki wstęgowej lub kultury ceramiki sznurowej) ze Strzelec Krajeńskich (*Friedeberg Nm.*) - okolice J. Górnice (*Ober See*).

Tak poprzednie epoki jak i trwająca od 1800 r. do 700 r. p.n.e. epoka brązu (osady kultury łużyckiej) i następna epoka żelaza (od 700 r. do 400 r. p.n.e. - okres lateński od 150 r. p.n.e. do I wieku n.e.) udokumentowane zostały znaleziskami, które obszernie opisane zostały w przedwojennych publikacjach niemieckich (tak w regionalnych jak i w fachowych).

Opisane w tej literaturze znaleziska - gliniane naczynia i urny prochowe (w tym także plemion germańskich - około 600 r. p.n.e.) pochodziły z leżących w pobliżu Strzelec Krajeńskich miejscowości: Drezdenka (*Driesen*), Dobiegniewa (*Woldenberg*), Chomętowa (*Hermsdorf*), Gardzka (*Hohenkarzig*), Goszczanowa (*Guscht*), Gościmia (*Gotschimm*), Górek Noteckich (*Gurkow*), Lichenia (*Lichtenow*), Łęgowa (*Vorbruch*), Pielic (*Pehlitz*), Ogard (*Wugarten*) i Trzebicza (*Trebitsch*).

Najciekawszą i najbliższą położoną koło Strzelec Krajeńskich miejscowością, w której stabilna i udokumentowana ciągłość osadnicza trwa nieprzerwanie od epoki żelaza do czasów nam współczesnych jest Gardzko (*Hohenkarzig*).

Miejscowość ta, jest przede wszystkim wspaniałą enklawą do badań nad słowiańskim osadnictwem wczesnośredniowiecznym. Z badań prowadzonych przez autora tej publikacji wynika, że istniejący tutaj w VII - XI wieku pomorski gród słowiański,



Stzelce Krajeńskie (Friedeberg Nm.) - fragmenty ceramicznych naczyń - XII/XIII w.



*Fragmenty wczesnośredniowiecznej ceramiki
i gliniany przęślik z Gardzka*



Kamienna siekierka z Bronowic

był kontynuacją tradycji osadniczych ludności epoki żelaza i następujących po niej okresów i kultur - okresu wędrówki ludów oraz okresu kultury rzymskiej.

W wyniku prowadzonych dotychczas badań ustalono, że wczesnośredniowieczny gród znajdował się na wzgórzu, położonym na zachód od istniejącego kościoła (obecnie na jego miejscu znajduje się zabudowa gospodarcza oraz pola uprawne) i usytuowany był w pobliżu czynnego po dziś dzień źródła z czystą wodą oraz dużego zbiornika wodnego (dzisiaj bagnista dolina, z wijącym się po jej środku strumieniem).

Podczas prowadzonych ostatnio w tym miejscu badań powierzchniowych znaleziono kilka fragmentów wczesnośredniowiecznej ceramiki naczyniowej, w tym z tradycyjnym zdobnictwem słowiańskim w postaci falistych linii, często o prostych pionowych wylewach, wykonanych różnymi technikami (lepione ręcznie, częściowo i całkowicie obtaczane).

Natomiast na przeciwnym wzgórzu, względem dawnego grodu, odkryto kolejną wczesnośredniowieczną osadę (być może „gród właściwy”?). Także w tym miejscu natrafiono na fragmenty ozdobnej ceramiki o rodowodzie słowiańskim. Interesującym znaleziskiem z czasów piastowskich okazał się, zachowany w całości, gliniany przęślik tkacki.

Położony na wysokim, nadjeziornym cyplu gród w Gardzku odgrywał w przeszłości poważną rolę, chroniąc wraz z innymi grodami pomorskimi w Drezdenku (*Driesen*), Santoku (*Zantoch*) i Wieleniu (*Filehne*) południową rubież słowiańszczyzny pomorskiej. Jego znaczenie militarne upadło prawdopodobnie w XII wieku (brak wzmianki pisanej o grodzie z tego okresu), kiedy to nastąpiła druga chrystianizacja Pomorza i podbój tej części ziem pomorskich przez Wielkopolan.

Przypuszczać należy, iż w tym samym okresie stracił na znaczeniu, położony na wyspie j. Osiek (*Hermsdorfer See*), wczesnośredniowieczny, nawodny gród w Brzednie (tu również brak przekazów pisanych), gdzie obok ceramiki typowo słowiańskiej stwierdzono także występowanie średniowiecznej ceramiki stalowo-szarej i wyrabianych z gliny grzędzieli do obciążania sieci (w średniowieczu funkcjonowała tutaj prawdopodobnie przystań rybacka, związana z funkcjonującym w późniejszym okresie zamkiem krzyżackim w pobliskim Chomętowie - *Hermsdorf*).

Poza wymienionymi głównymi ośrodkami wczesnośredniowiecznego osadnictwa, bliżej nieokreślone stanowiska osadnicze z tego okresu odkryto także w Bronowicach (*Braunsfelde*) (znaleziony na terenie wsi przęślik gliniany), w Licheniu (*Lichtenow*) - osada położona w pobliżu j. Brodzisz (*Heide Teich*), w Ogardach (*Wugarten*) - teren w sąsiedztwie szkoły podstawowej i boiska sportowego oraz na terenie Strzelec Krajeńskich (*Friedeberg Nm.*) - okolice jeziora Górnego (*Ober See*), kościoła parafialnego i wzgórza za Urzędem Miejskim, gdzie znaleziono ułamki ceramiki z X i XII wieku.

Zapewne słowiański gród lub osada znajdowała się również w podstrzeleckiej wsi Brzoza (*Birkholz*). Po Słowianach z tej miejscowości pozostał ślad w niemieckim nazewnictwie jednego z lokalnych jezior - „*Slawien See*”.

Nadal trwają badania nad zlokalizowaniem w terenie miejskim Strzelec dawnego gródka słowiańskiego, na którym zbudowano później zamek myśliwski (*Jägersburg*),



Pradziejowe znaleziska ze Strzelec Krajeńskich

spalony w roku 1272 przez księcia wielkopolskiego Przemysława II oraz wsi „Strzelcze”, w pobliżu której, ów zamek funkcjonował.

Większość badaczy i historyków popiera hipotezę umiejscowienia strzeleckiego „grodu” i zamku na przesmyku, pomiędzy jeziorami Dolnym (*Unter See*) i Górnym (*Ober See*), tłumacząc to wybitnymi walorami strategicznymi (obrona ważnego traktu). Niektórzy z badaczy usytuowali „gród” na wzgórzu położonym w pobliżu miejskiego kąpieliska, gdzie widoczne jest znaczne zwężenie j. Górnego (dawny bród?).

Hipotez tych nie potwierdza jednakże prowadzona w okresie powojennym obserwacja wykopów budowlanych (także budowa kolektora ścieków), realizowanych w tych miejscach. Nie natrafiono tam bowiem na choćby najmniejszy ułamek wczesnośredniowiecznej ceramiki. Ceramika taka występuje natomiast na powierzchni terenu przyległego do kościoła farnego (dawna osada, gród?), na wzgórzu znajdującym się w pobliżu budynku obecnego Urzędu Miejskiego (wczesnośredniowieczna osada, wieś, gród?), a także sporadycznie w innych miejscach strzeleckiej starówki. Istnieją ku temu przesłanki, że być może również w Strzelcach (*Friedeberg Nm.*), podobnie jak to się wydarzyło kiedyś w nowomarchijskiej Chojnie (*Königsberg Nm.*) oraz innych zachodniopomorskich miastach Kamieniu Pomorskim (*Kammin*) i Trzebiatowie (*Treptow a. R.*), na miejscu zniwelowanego w XII lub XIII w. słowiańskiego grodu, (książęcego, myśliwskiego zamku?) postawiono chrześcijańską świątynię. W przypadku Strzelca (*Friedeberg Nm.*) narzucają się jednak pytania - którą i gdzie ona się znajdowała..? Czy budowlą tą był mały, kamienny kościółek, na miejscu którego zbudowano w XIII wieku, stojący do dziś monumentalny, gotycki kościół farny, czy też była nią położona w narożniku dawnych ulic Prostej - *Richtstrasse* (obecnie ul. Chrobrego) i Zachodniej - *Westumstrasse*, nieistniejąca dzisiaj kaplica zakonu augustianów - eremitów, przybyłych do Friedeberga przed rokiem 1290, na której ślady natrafiono w latach 90 - tych XX w., w trakcie wykopów pod linię telefoniczną?

Z obserwacji wspomnianych, a także innych wykopów budowlanych wynika bardzo ważny fakt, który dowodzi o jakże odmiennych od obecnych, warunkach topograficznych interesującego nas terenu.

Otóż w wykopach pod budownictwo wielorodzinne, realizowanych w pobliżu wschodniej części kościoła farnego (dawna ulica Szkolna - *Schulstrasse*, części dawnej ul. Łaziebnej - *Baderstrasse* i Wschodniej - *Ostumstrasse*) stwierdzono występowanie podmokłego gruntu, a także ilastego osadu (mułu) z dużą zawartością obumarłych roślin i słodkowodnych skorupiaków.

Podobnie przedstawiała się sytuacja od strony zachodniej, gdzie teren dzisiejszego Parku Miejskiego (dawniej cmentarz św. Jerzego), to w przeszłości rozległy zbiornik wodny, zaznaczony na XVIII - wiecznej mapie. Także w tym przypadku stwierdzono występowanie w glebie drobnych skorupiaków pochodzenia jeziornego. Prawdopodobnie duże i płytkie jezioro (zapewne później osuszone) znajdowało się także w obniżeniu terenu, w okolicach al. Wolności, od budynku dawnego Ogrodnictwa Powiatowego do obecnego „ronda” oraz po południowo - wschodnią krawędź al. Piastów i ul. Polnej.

Rozważając na bazie badań i obserwacji terenowych pierwotny stan warunków hydrograficznych na obszarze obecnego miasta, a następnie kształtującą się zapewne przez kilka stuleci ich zmienność, rodzi się zasadnicze pytanie. Czy wymienione wyżej zbiorniki wodne i rozlewiska (także j. Dolne i Górne - *Ober und Unter See*) powstały w sposób naturalny, czy też były one i są wynikiem świadomej, bądź nieświadomej ingerencji człowieka (pobór glinki ceramicznej przez wczesnośredniowiecznych i średniowiecznych garncarzy, wydobywanie glin ceramicznych pod potrzeby budowy ceglanych budynków lokowanego miasta - baszt, bram miejskich, klasztoru, kościoła, ratusza, kaplic oraz szpitali)?

Wynika stąd, iż w przeszłości teren ten zalany był wodą i dopiero w szeroko zakrojonych XIII - wiecznych pracach niwelacyjnych pozyskany został pod nowe potrzeby (lokacja przyszłego, średniowiecznego miasta).

Interesującym obszarem miejskim jest parcela dawnego klasztoru augustianów - eremitów. Badania wykazują, że w przeszłości teren ten był półwyspem lub wyspą i leżał tuż obok przesmyku pomiędzy jeziorami Dolnym i Górnym. Być może, iż właśnie w tym strategicznym miejscu znajdował się wzmiankowany w źródłach średniowiecznych książęcy zamek - „*Castrum Strzelcze*”.

Niestety, poza przypadkowo odsłoniętym podczas prac budowlanych, kamienicznym fundamentem (1 metr szerokości) budynku dawnego klasztoru („zamku?”), nie stwierdzono innych pozostałości zabytkowych budowli. Powód - dotychczas nie przeprowadzono na tym terenie żadnych badań archeologicznych. Ważnym, choć niejasnym tropem zmierzającym do zlokalizowania strzeleckiego „zamku” jest nazwa prostopadłej do tego terenu ulicy staromiejskiej, która wywodziła się zapewne od czegoś (lub kogoś) „książęcego”, gdyż nazywano ją w przeszłości „*Fürstenstrasse*”.

Dawna ulica Książęca - *Fürstenstrasse* (obecnie Ludowa) skierowana jest również prostopadle do wzgórza, położonego na tyłach obecnego budynku poczty i Urzędu Miejskiego (ślady osadnictwa wczesnośredniowiecznego i średniowiecznego). Z przytoczonego wyżej opisu dawnego wyglądu tego terenu wynika, iż wzgórze oblane było z trzech stron wodą, a tym samym znakomicie nadawało się do zasiedlenia. Czyżby więc i w tym miejscu należałoby szukać resztek grodu i „zamku”? Tej hipotezy również nie należy wykluczać.

Kolejną niewiadomą jest wielkość i wygląd strzeleckiego grodu - zamku. Z opisu źródłowego i funkcji grodu - zamku wynika, iż było to założenie o niewielkiej skali, służące za schronienie służbie myśliwskiej margrabiego Konrada i prawdopodobnie także jemu samemu. Należy domniemać, że strzelecki „*kasztel*” - „*Castrum - Jägersburg Strzelcze*” składał się z drewnianej, bądź kamiennej wieży mieszkalnej i niewielkiego, otoczonego palisadą majdanu. Najbliższe, znane założenia obronne tego typu występowały w Pszczewie, na grodzisku kasztelańskim i Górze Zamkowej w Santoku (*Zantoch*) i prawdopodobnie na zamku kasztelańskim w Drezdenku (*Driesen*).

Wieże tego typu występowały wcześniej na południu i zachodzie Europy. Czy nową myśl techniczną przywieźli na te tereny Askańczycy, którzy otrzymali te ziemie jeszcze przed rokiem 1260, czy też sprowadzeni tu prędzej, bo w roku 1237, przez księcia Odonica joanici i templariusze?

Być może. Dowodem pobytu tych zakonów rycerskich na ziemi strzeleckiej jest płasko rzeźbiony krzyż maltański, znajdujący się na ścianie wczesnogotyckiego, kamiennego kościółka w Brzozie (*Birkholz*).

Czy strzelecki zamek Konrada pełnił tylko funkcje mieszkalne i obronne, czy też odgrywał on poważniejszą rolę o znaczeniu strategicznym? Jak przebiegały ówczesne drogi i szlaki handlowe na terytorium ziemi strzeleckiej (*Land Friedeberg*)?

Wiadomym jest, że tylko niektóre odcinki wczesnośredniowiecznych i średniowiecznych dróg zaadaptowano pod potrzeby transportu w czasach nowożytnych. Większość obecnych dróg bitych, w tym tych najważniejszych, wytyczono dopiero w XVIII i XIX wieku, kierując się przy tym zarówno względami ekonomicznymi, jak i politycznymi.

We wczesnym średniowieczu wykorzystywano naturalnie ukształtowane trakty, biegnące przez w miarę bezpieczne i przejezdne tereny, również te pozostawione przez poprzednie kultury osadnicze.

Najważniejszą drogą, wiodącą przez wczesnośredniowieczne Strzelce był „trakt santocki”, łączący Poznań z pomorskimi grodami w Szczecinie (*Stettin*) i Wolinie (*Wollin*). Droga ta prowadziła prawdopodobnie przez Santok (*Zantoch*), a w późniejszym okresie również przez Drezdenko (*Driesen*), Górki Noteckie (*Gurkow*), Sarbiewo (*Mückenburg*), Gardzko (*Hohenkarzig*) do Strzelca. Stąd wiodła ona do grodu w Pełczycach (*Bernstein*) i dalej przez Lipiany (*Lippehne*), Pyrzyce (*Pyritz*), Stargard Szczeciński (*Stargard i. Pom.*) do Szczecina, Kamienia Pomorskiego (*Kammin*) i Wolina.

Kolejnym traktem był „trakt gorzowski”. Trakt ten przecinał Wartę w okolicach Gorzowa (*Landsberg a. W.*), następnie wiodł doliną rzeki Kłodawki (*Kladow Fliess*) i Srebrnej (*Silber Fliess*) do Wojcieszyc (*Wormsfelde*), a stamtąd przez Santoczno (*Zanzhausen*), Brzozę (*Birkholz*) i Wielisławice (*Wildenow*) do Strzelca. W Strzelcach (*Friedeberg Nm.*) ów trakt krzyżował się z „traktem santockim” i wiodł na północ w kierunku Ogard (*Wugarten*), Bierzwnika (*Marienwalde*), Choszczna (*Arnswalde*) oraz dalej do Stargardu i Szczecina. Wczesnośredniowieczne łądowe „drogi tranzytowe” prowadziły zazwyczaj przez tereny już zasiedlone. Kupcy oraz zbrojne oddziały przysposabiałały tylko i wykorzystywały już istniejące, uczęszczane przez lokalne społeczności dukty pod swoje handlowe, bądź wojenne potrzeby.

Podczas długich i wyczerpujących wypraw ważną rolę odgrywał odpoczynek. To mógł zapewnić podróżnym tylko dobrze strzeżony gród, lub osiedle, gdzie mogli znaleźć bezpieczny nocleg, chroniący ich przed rozbojem i dziką zwierzyną. Podczas długiej i wyczerpującej drogi ważne było także wyżywienie. To z powodzeniem zapewniała im grodowa kuchnia, w której konsumowali zazwyczaj ciepły i świeży posiłek.

We wczesnym średniowieczu ważną rolę odgrywał także transport wodny. Wysoki stan wody w rzekach i większych strumieniach powodował, iż wykorzystywano te szlaki w celu bezpieczniejszego i tańszego przemieszczania się ludzi oraz transportu towarów.

Istnieją dowody, że tą drogą sporadycznie zapuszczali się na tereny położone w dorzeczu Noteci (*Netze*) i Warty (*Warthe*) wytrawni wczesnośredniowieczni żeglarze Wikingowie.

FRIEDEBERG Nm. W DAWNYCH WIEKACH

Lokacja Friedeberga

Jak już wcześniej zostało powiedziane, terytorium współczesnego miasta wraz z całą, leżącą w kasztelani santockiej ziemią strzelecką - *Land Friedeberg* (pierwotnie należąca przemiennie do Polski i Pomorza) dostały się we władanie Brandenburczyków, z dynastii askańskiej.

Stało się to jeszcze przed rokiem 1260, na mocy układu małżeńskiego, zawartego przez księcia poznańskiego, Przemysła I z margrabią brandenburskim Johanem I. Układ dotyczył małżeństwa córki Przemysła, Konstancji z synem margrabiego Johana I, Konradem. Dyspensy na ślub udzielił w roku 1254 papież Aleksander IV.

Wesele, które wyprawił młodej parze brat zmarłego w 1257 r. Przemysła I, książę Bolesław Pobożny odbyło się w 1260 r., w Santoku (*Zantoch*).

Zgodnie z układem księżna Konstancja wniosła w posagu kasztelanię santocką, wyłączając z niej zamek w Santoku.

Prawdopodobnie wkrótce po ślubie, młodzi wprowadzili się do nowozbudowanego przez Konrada zamku, leżącego koło wsi „Strzelcze”. Nie wiadomo z jakich przyczyn ów zamek złupił i spalił, podczas jednej z wypraw w roku 1272, brat Konstancji, książę wielkopolski, późniejszy król Polski, Przemysław II. Tak ów fakt odnotowano w „Kronice Wielkopolskiej” („*Annales Capituli Posnaniensis*”): - „*Item anno premissio (1272) sexto Kalendas Juni-Nobilis puer domnicellus Przemisl, filius ducis Przemislionis intravit manu armata terram ultra Drdzen, quam pater suus, Przemisl tradiderat marchioni domino Cunrado, filio marchionis Johannis Brandenburgensis sue Brandenburg pro dote filie sue; sed cum vellet spoliare dictam terram, appropinquavit cuidam castello, quod fabricaverat idem Cunradus in predicta terra in quadam villa, que Strzelcze dicitur; milites sui ad idem castrum accesserunt cum igne impetuoso, et in brevi idem castrum acquisiverunt et fere quotquot fuerunt,*”.

Margrabia Konrad nie odbudowywał już zniszczonego przez szwagra zamku. W jego miejscu i położonej w pobliżu wsi zbudował silnie ufortyfikowane miasto Friedeberg, co znaczy Spokojna Góra - Góra Pokoju. Być może nazwa miasta pochodzi od odwróconego słowa „*bergfried*”, oznaczającego zamkową wieżę lub zamek stojący na górze. W tym przypadku byłoby to miasto założone w miejscu dawnego zamku, bądź też zbudowana na górze, najeżona basztami miejska warownia. Zarówno w polskiej, jak i w niemieckiej nauce identyfikacji tego miejsca z istniejącą tu niegdyś wsią „Strzelcze” dotychczas nie kwestionowano.

Miasto powstało pomiędzy 1272, a 1286 rokiem. Nie znamy dokładnej daty jego założenia, ponieważ sporządzany przy takich okazjach dokument lokacyjny nie zachował się. Pierwsza pisana wiadomość o mieście pochodzi z roku 1286. Ta data wyznacza więc historyczny początek funkcjonowania miasta, wymienianego w dokumentach jako: Vredeberge - 1286 r., Vrederech - 1290 r., Vredeberch - 1296 r., Ffredenbrghe - 1337 r., Vreideberg - 1361 r., Friedeberg - 1366 r., Friedebergk - 1373

r., Friedenberk - 1381 r., Vredeberg - 1464 r. Niemiecka nazwa miasta utrwaliła się w formie F R I E D E B E R G.

Do budowy miasta panujący wyznaczał swojego namiestnika tzw. zasadźcę. Czy był nim rycerz o nazwisku Friedeberg i czy od jego nazwiska wywodzi się nazwa miasta? Nie jest to wykluczone, gdyż tą rodzinę spotyka się w źródłach pisanych dość często. Pod datą 1232 występuje dworzanin margrabiego Jana I, rycerz Ulrich von Friedeberg – (*Ulricus de Vredebergh*), w roku 1343 wspomniany jest kanonik kolegiaty w Myśliborzu (*Soldin*) Johann von Friedeberg, zaś w roku 1571 pojawia się w dokumentach Achim von Friedeberg, lennik margrabiego z ziemi choszczeńskiej (*Land Arnswalde*).

Przy wznoszeniu Friedeberga pomagali zasadźcy (lokatorowi) nowotworzony patrycjat miejski, którego przedstawiciele wywodzili się prawdopodobnie z rodów, bądź rodzin, pochodzących z miast Aschersleben i Mansfeld, leżących w pobliżu Halle.

W księdze ziemskiej margrabiego Ludwika Starszego z 1337 roku, występuje hrabia Mansfeld i położona w pobliżu Strzelec (*Friedeberg Nm.*) wieś Mansfelde (obecnie Lipie Góry). W tej samej księdze występuje kolejne charakterystyczne nazwisko - Hersleben. Z okolic Drezna wywodził się również dowódca strzeleckich dragonów, generał von Alvensleben, posiadający rodowy majątek w miejscowości Erxleben w pobliżu Magdeburga. Być może z tego samego rodu pochodzi joanita Fryderyk von Alvensleben, autentyczna postać, znana z nowomarchijskich legend i podań.

Średniowieczny Friedeberg zbudowany został na planie niemalże idealnego koła, o całkowitej powierzchni 24 hektarów. Zgodnie z przyjętym prawem magdeburskim, w środku miasta wytyczono prostokątny plac miejski, na którym usytuowano Rynek i teren kościelny. Pozostały obszar, w który wpisano kwartały miejskiej zabudowy i sześć przecinających się pod kątem prostym ulic; Łaziebnej (*Baderstrasse*), Książęcej (*Fürstenstrasse*), Prostej (*Richtstrasse*) oraz Pietruszkowej (*Petersiliengasse*), Więziennej (*Turmstrasse*) i Szkolnej (*Schulstrasse*), otrzymał układ szachownicowy.

Układ ten ograniczono podzieloną na cztery części ulicą okólną - ulice; Południowa - *Südümstrasse*, Północna - *Nordümstrasse*, Wschodnia - *Ostümstrasse*, Zachodnia - *Westümstrasse* (rodzaj średniowiecznej obwodnicy), a następnie 50 metrowej szerokości pasem przymurnym, ulicą podmurną i murem obronnym. Główną oś, a zarazem ulicę miasta *Richtstrasse* - Prosta, zamykały dwie bramy miejskie, od wschodu Młyńska (*Mühlentor*), a od zachodu Gorzowska (*Landsberger Tor*). Niewielkie zakłócenie w tym idealnym planie występuje w jego części wschodniej, gdzie nastąpiło przesunięcie biegu głównego traktu miejskiego w stosunku do zamykającej go od wschodu Bramy Młyńskiej. Tuż za murami, na północ od Bramy Gorzowskiej znajdował się teren (siedziba?) wójtostwa - *Vogtei*.

Obok zbudowanych w pierwszej kolejności kamiennych obwarowań i bram miejskich, przystąpiono wkrótce do budowy kościoła parafialnego (około 1290 r.) i siedziby władz miejskich - ratusza.



Friedeberg Nm. - widok ogólny, przed 1945 r.



Friedeberg Nm. - centrum Starego Miasta, przed 1945 r.

Usytuowana na terenie kościelnym świątynia, otrzymała formę bazyliki (nawa główna wyższa od naw bocznych) i wezwanie Najświętszej Panny Marii. Natomiast średniowieczny, murowany ratusz miejski stanął w południowej części Rynku. Z panoramy miasta, wykonanej w 1650 r. przez szwajcarskiego miedziorytnika Mateusza Meriana wynika, iż była to budowla piętrowa, nakryta dwuspadowym dachem z wieżyczką.

Wraz z budową najważniejszych obiektów miejskich, w tym także ław i jatek kupieckich oraz łaźni., przybywający do miasta osadnicy zbudowali domy mieszkalne i warsztaty rzemieślnicze. Przypuszczalnie była to zabudowa drewniana, kryta strzechą ze słomy, lub z trzciny, którą pozyskiwano z pobliskich jezior.

Murowane obiekty wzniesli w roku 1290, przybyli z Lipian (*Lippehne*) mnisi z zakonu augustianów - eremitów. Zbudowany przez nich klasztor, zlokalizowany został na działce w pobliżu Bramy Młyńskiej. Źródła podają, że augustianie posiadali także kaplicę, usytuowaną koło Bramy Gorzowskiej, wewnątrz miasta (róg ulic Chrobrego - *Richtstrasse* i Zachodniej - *Westumstrasse*).

Sprawa usytuowania w tym miejscu zakonnej kaplicy jest niezwykle zagadkowa. Wiemy bowiem, iż sam budynek klasztorny strzeleckich augustianów - eremitów położony był we wschodniej części Starego Miasta, w bliskim sąsiedztwie Bramy Młyńskiej i wschodniego odcinka miejskich murów obronnych (porównaj położenie klasztoru tego zakonu w Chojnie Szczecińskiej (*Königsberg Nm.*)). Oględziny obiektu chojeńskiego pozwalają nam domniemywać, że także budowla strzelecka wyposażona była w kościół klasztorny (poza stwierdzeniem istnienia relikwii strzeleckiego klasztoru w postaci kamiennych fundamentów, nie prowadzono dotychczas na jego terenie żadnych badań archeologicznych). Skąd zatem wzięła się w Friedebergu (Strzelcach) kolejna, druga (?) budowla sakralna augustianów - eremitów?

Badając początki powstania pierwszego kościoła parafialnego w Strzelcach Krajeńskich (*Friedeberg Nm.*), natknąłem się w kilku opracowaniach historycznych na datę 1125, odnoszącą się do budowy pierwszej świątyni chrześcijańskiej, na miejscu której około 1290 roku zbudowano obecny kościół farny.

Wspomniana data wiąże się ściśle z drugą, udaną chrystianizacją pogańskiego Pomorza Zachodniego, prowadzoną przez biskupa niemieckiego Ottona z Bambergu i polskiego księcia Bolesława Krzywoustego (1124 - 1128). Być może zbudowano wtedy jakąś, bliżej nieokreśloną świątynię na obszarze obecnego miasta. Jest to tym bardziej prawdopodobne, gdyż w tych latach, tym spornym terenem granicznym (płynna granica Pomorza i Wielkopolski) zawiadywali już ochrzczeni w 996 roku Wielkopolanie, którym zależało na umocnieniu swoich wpływów kościelnych na świeżo pozyskanym terytorium.

Nie wiadomo jednak, czy świątynią tą był bliżej nieokreślony obiekt, tkwiący być może pod fundamentami strzeleckiej bazyliki (w jej sąsiedztwie znajduje się głęboka studnia), czy też była nią wspomniana, wolnostojąca kaplica, należąca później do augustianów - eremitów. Badania wykazują, że usytuowana w zachodniej części miasta świątynia, zajmowała szerokość jednej średniowiecznej działki. Była



Strzelce Krajeńskie (Friedeberg Nm.) - fragmenty ceramiki stalowszarej z XIV/XV w.

to zatem budowla jednonawowa, o nieustalonej dotychczas metryce powstania. Podczas badań ratowniczych przeprowadzonych w trakcie wykopu pod linię telefoniczną, natrafiono na kamienny, szeroki na 1 metr fundament! Fundament kaplicy wykonany został z głazów narzutowych, połączonych ze sobą spoiwem wapiennym. W bliskiej odległości od fundamentu, widoczny był w wykopie fragment muru gotyckiego. Mur ten przebiegał prostopadle do fundamentu, lecz nie był z nim powiązany (?). Z urobku wspomnianego wykopu podjęto i zabezpieczono kilka ceramicznych kształtek żeber sklepiennych, fragment wspornika sklepiennego oraz ceramiczną płytkę z dawnej posadzki. Odkryte detale architektoniczne świadczą o tym, że kaplica była przesklepiona. Kształt żeber sklepiennych określa budowę sklepienia kaplicy na wiek XV, czyli okres odbudowy strzeleckich obiektów sakralnych, po spaleniu ich w 1433 r. przez czeskich husytów.

W związku z powyższymi faktami i późniejszymi odkryciami nasuwają się pytania. Czy użytkowana przez augustianów - eremitów kaplica zbudowana została równocześnie z obiektem klasztornym (około roku 1290), czy też powstała przed przybyciem zakonników do Friedeberga i była być może pierwszą świątynią chrześcijańską, zlokalizowaną na terenie dawnego, strzeleckiego grodu, bądź wsi „Strzelcze”?

Wszystkie średniowieczne miasta posiadały również kaplice i szpitale, lokalizowane przed murami miejskimi. Obiekty te wykorzystywane były głównie w przypadkach licznych epidemii i zaraz. Prawdopodobnie już podczas lokacji, budynki takie wzniesiono także w Friedebergu.

W źródłach odnotowane są: kaplica i szpital św. Jerzego, stojące niegdyś przed Bramą Gorzowską (*Landsberger Tor*) oraz szpital św. Gertrudy, położony koło Bramy Młyńskiej (*Mühlen Tor*). Średniowieczny wygląd tych budowli nie jest znany. Istnieje jedynie ikonografia szpitala św. Jerzego. Przedstawia ona XVII - wieczny budynek parterowy, o konstrukcji ryglowej, zbudowany przypuszczalnie na fundamentach obiektu średniowiecznego. Ryglowy szpital rozebrano w 1910 roku.

Gotycki szpital św. Gertrudy po pożarze z roku 1642, został odbudowany w latach 1739 – 1741 i w tej postaci przetrwał do zakończenia II wojny światowej. W latach powojennych zabytkowy obiekt rozebrano. Na jego miejscu ustawiono blaszane garaże.

Herb miejski

Znak herbowy Strzelce Krajeńskich (*Friedeberg Nm.*) posiada starą, czternastowieczną metrykę. Pierwsze, znane przedstawienie herbu miasta znane jest z sekretnej pieczęci rady miejskiej Friedeberga.

Jest to pieczęć okrągła z roku 1349. W polu pieczęci umieszczony jest mur miejski z dwoma basztami po bokach i wieżyczką po środku. W dolnej części muru widnieje ostrołukowo zwieńczona brama, z wkomponowaną wewnątrz heraldyczną lilią askańczyków. Po obu stronach bramy umieszczone są hełmy rycerskie z piórami, a pod nimi tarcze rycerskie z wizerunkami orłów.

W legendzie, usytuowanej na otoku pieczęci umieszczony jest łaciński napis: „SECRET CIVIT VREDEBERGK”. Średnica pieczęci wynosi 40 mm.

Kolejny wizerunek herbu miejskiego także pochodzi z pieczęci miejskiej. Tym razem jest to znak pieczętny, pochodzący z 1513 r., o średnicy 27 mm. Pole pieczętno przedstawia mur miejski, z bramą miejską po środku. Brama, podtrzymująca z dwóch stron dwie półbaszty nakryta jest dachem stożkowym. W legendzie widnieje uszkodzony napis: „S (igillum oder Secretum civ/ita) Fredebrch”.

Natomiast szesnastowieczna pieczęć sekretna z roku (?) ma w polu podobny wizerunek. Dodatkowym elementem jest tutaj otwór bramny, z umieszczonym w jego wnętrzu kwiatem (lili?). W otoku pieczęci umieszczono napis (małe litery): „sigillum civitas fredeberghe”. Pieczęć posiada średnicę 38 mm.

Pewne podobieństwo do tej pieczęci posiada również pieczęć miasta Friedeberg z roku 1718. Pole pieczęci przedstawia mury obronne z bramą miejską basztami po bokach. W otworze bramnym umieszczone jest niedbale wykonane wyobrażenie kwiatu lilii.

Legenda posiada czytelny łaciński napis i datę: „Sigillum civitas Friedebergae 1718”. Średnica pieczęci - 27 mm.

Zapewne z XVIII w. pochodzi pieczęć policji miasta Friedeberg przechowywana w zbiorach Muzeum Lubuskiego im. J. Dekerta w Gorzowie Wlkp. (*Landsberg a. W.*)

Jest to owalny tłok pieczętny o średnicy 30 mm. W dolnej części pola pieczęci usytuowano herb miejski (wersja uproszczona), zaś w jego części górnej orła pruskiego, z jabłkiem i buławą w szponach. W legendzie napis w języku niemieckim: „SIEGELL (ER) POLIZEY ZU FRIEDEBERG NEUM.”

Jedno z ciekawszych przedstawień herbu miasta umieszczono na gumowej pieczęci straży pożarnej miasta Friedeberg. Pochodząca zapewne z lat 30 - tych XX w. pieczęć również znajduje się w zbiorach gorzowskiego muzeum.

Pieczęć posiada średnicę 80 mm. Pole pieczęci wypełnia współczesne wyobrażenie herbu miejskiego. Herb przedstawia mur obronny z blankami. Na nim stojące trzy baszty, w tym środkowa nieco wyższa, z umieszczonym na szczycie daszku krzyżem. Otwór bramny wypełnia heraldyczna stylizowana lilia. W oddzielnym od pola otoku pieczęci znajduje się napis w języku niemieckim: „Pflichtfeuerwehr der Stadt Friedeberg (Neumark)”.

Prawdopodobnie z tego samego okresu pochodzi odcisk pieczęci Średniej Szkoły dla Dziewcząt, znajdujący się na stronie tytułowej niemieckiego atlasu szkolnego (w zbiorach autora).

W polu pieczęci widoczny jest, ujęty w tarczę herb Friedeberga, a w legendzie pieczętnej napis: „Stadtische Mädchen - Mittelschule Friedeberg (Neum.)”.

Miejski znak herbowy znany jest także z jego różnorodnych przedstawień, umieszczonych zarówno w przedwojennych czasopismach i wydawnictwach zwartych, jak i na obiektach architektonicznych. Z dużą częstotliwością herby miasta zamieszczała w swojej winiecie redakcja gazety powiatowej „*Friedeberger Kreisblatt*”. Także wydawcy kalendarza regionalnego „*Heimatkalender für den Kreis Friedeberg Nm.*” lansowali znak miejski, prezentując go cyklicznie na okładce swojego poczytnego wydawnictwa. Herb miejski zamieszczony został również na pieniądzach zastępczych (banknotach), emitowanych przez Friedeberg w latach 1920 - 1923, w okresie kryzysu gospodarczego i ekonomicznego Niemiec.

Pozytywnie można odebrać funkcjonowanie znaku miejskiego, po przejściu miasta przez administrację polską. Władze miejskie Strzelec Krajeńskich przez długi okres honorowały i używały herbu miasta Friedeberg, co nie omieszkali skrytykować w swojej książce pt. „Herby miast województwa zielonogórskiego” z 1974 r., polski sfragistyk Aleksander Fudalej cyt. - „*Jakżeż nazbyt rażąco, po „brandenbursku”, jeszcze do dziś zdobią mury miast herby Czerwieńska, Gorzowa, Lubska i Strzelec Krajeńskich*”.

Używany dotychczas przez miasto herb przedstawiał umieszczone w tarczy czerwone pole, a na nim białe (srebrne) mury obronne z trzema niskimi wieżami, nakryte stożkowymi, błękitnymi dachami. W czarnym otworze bramy widoczne były trzy stylizowane białe lilie na zielonej lodydze.

Prawdopodobnie ówczesne władze Strzelec „wzięły sobie do serca” krytykę heraldyka, gdyż jeszcze tego samego roku, miejscowa Miejska Rada Narodowa uchwaliła „zmodyfikowaną” wersję herbu. W nowym herbie otwór bramny zaopatrzono w otwarte wrota, a stylizowane lilie zastąpiono bardziej rozkwitniętymi kwiatami.

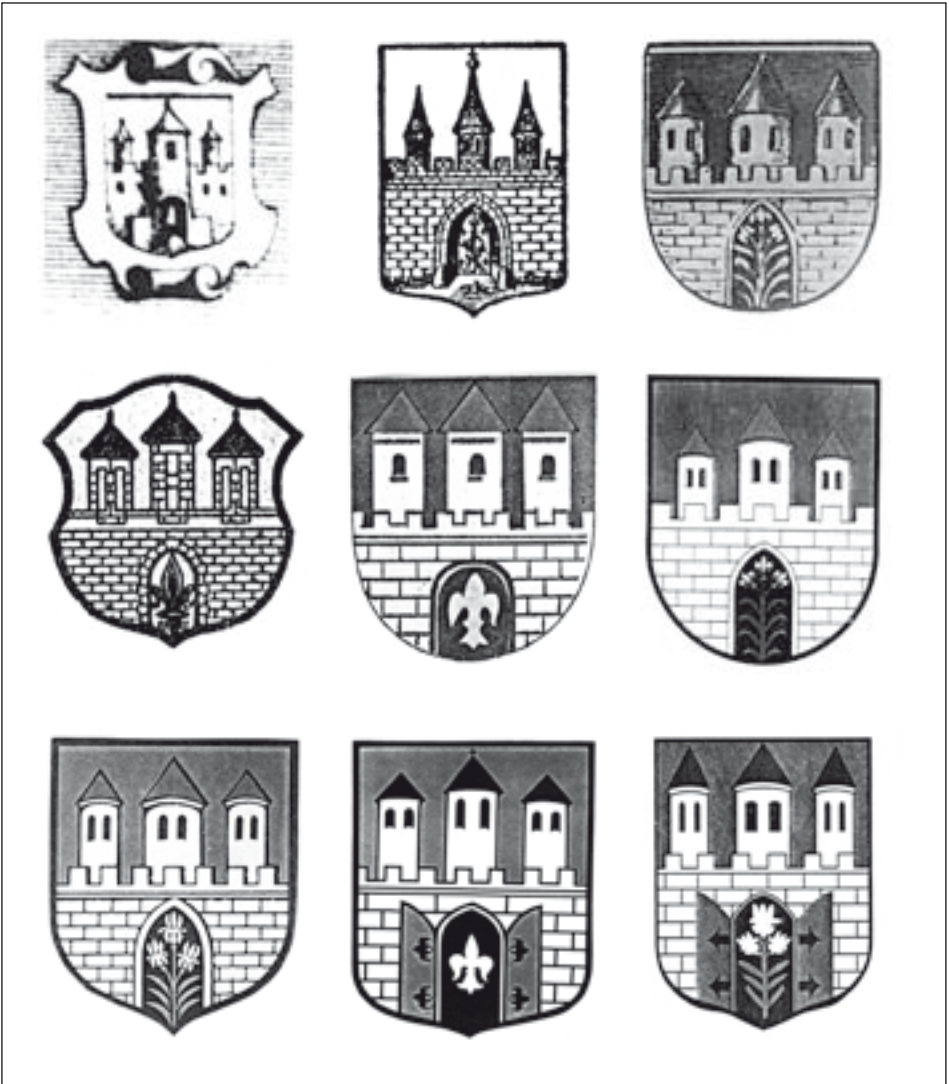
W międzyczasie w wydawanych przez miasto wydawnictwach (folderach i informatorach) zamieszczano różne wersje herbu, nawiązujące do XIV - wiecznego pierwowzoru.

Obecnie używany przez samorząd Strzelec Krajeńskich herb przedstawia: na czerwonym polu białe mury miejskie z blankami, na murach trzy białe wieże z niebieskimi, stożkowatymi dachami. Pod środkową, grubszą wieżą czarna brama z otwartymi wrotami, a w niej trzy rozkwitnięte kwiaty lilii (?) na zielonej lodydze.

Herb ten jest oficjalnym znakiem miejskim. Umieszczono go na sztandarze Rady Miejskiej, białego koloru fładze miasta, listownikach i informatorach Urzędu Miejskiego Strzelec Krajeńskich oraz planszach informacyjnych z planem Strzelec Krajeńskich.



Pieczone miejskie Friedeberga (Strzelec Krajeńskich)



Znaki herbowe Friedeberga i Strzelec Krajeńskich



Stelce Krajeńskie (Friedeberg Nm.) - fragment miejskich murów obronnych z Basztą Więzienną - XIII/XIV w.

Średniowieczna twierdza

Średniowieczny Friedeberg Nm. był silnie ufortyfikowanym miastem, nowona-bytych przez Brandenburgię terenów nad dolną Wartą (*Warthe*) i Notecią (*Netze*), wchodzących w skład tzw. „*Terra transoderana*” (Ziemi Zaodrzańskiej), zwanych później Nową Marchią - *Marca Nova* - Neumark.

Solidne, otaczające miasto kamienne umocnienia, które margrabia Konrad wzniósł z przybyłymi z głębi Niemiec osadnikami, skutecznie odstraszały w przeszłości wojownicze zapędy obcych wojsk.

Budowę umocnień rozpoczęto prawdopodobnie w roku 1272, czyli tuż po spaleniu przez Przemysła II, zamku Konrada. Ze źródeł pisanych wynika, że w 1290 roku augustianie – eremici budowali swój klasztor przy ul. Wschodniej (*Ostumstrasse*), w pobliżu murów miejskich. Wynika stąd, iż budowa potężnych jak na ówczesne czasy fortyfikacji trwała stosunkowo krótko, bo zaledwie osiemnaście lat.

Do ich budowy użyto ogromnych ilości miejscowego budulca, jakim były polne kamienie i głązy narzutowe. Materiał ten łączono ze sobą prawdopodobnie przy pomocy zaprawy, sporządzonej z występującego w okolicy wapna jeziornego, z domieszką piasku i ptasich jaj.

Wysokie na 8 - 9 metrów mury opasywały miasto na długości 1700 metrów. W linii murów umieszczono 38 prostokątnych baszt łupinowych, otwartych od strony miasta oraz dwie bramy miejskie typu szczytowego: Gorzowską (*Landsberger Tor*), nazywaną początkowo „*Birkholzer Thor*” oraz Młyńską (*Mühlen Tor*), która wzięła nazwę od stojących w jej pobliżu młynów wodnych.

Baszty łupinowe posiadały zazwyczaj trzy lub cztery kondygnacje i przykryte były dwuspadowymi dachami, ustawionymi kalenicami równoległe do muru. W ścianach baszt znajdowały się pojedyncze oraz podwójne, rozglifione od wewnątrz szczelinowe otwory strzelnicze. Komunikacja pomiędzy basztami obronnymi odbywała się po biegnącej w pobliżu murów ulicy Podmurnej – *Süidum Mauer*, *Nordum Mauer*, *Ostum Mauer* i *Westum Mauer* (obecne ulice: Forteczna Południowa, Forteczna Północna, Forteczna Wschodnia i Forteczna Zachodnia) oraz po zamontowanym poniżej blanek drewnianym pomoście - tzw. ganku. Natomiast komunikacja na poszczególne kondygnacje baszt odbywała się przy pomocy przenośnych drabin.

Dodatkowymi elementami obronnymi były umieszczone pomiędzy poszczególnymi basztami, tzw. machikuły krenelażowe, a także widoczne na planie miasta z 1721 r. wały ziemne oraz potrójny system nawadnianych fos. Obronność tego systemu warownego wzmacniały dodatkowo dwa jeziora, oblewające miasto od północnego wschodu i wschodu oraz bagna, jeziora i mokradła, leżące po zachodniej i południowo - zachodniej stronie miasta.

Usytuowane w linii murów baszty, rozmieszczono dość nieregularnie. Odległości te są zróżnicowane i wahają się w przedziale 26. 10 - 56. 40 metra. Także ich wewnętrzna szerokość jest różna i w skrajnych przypadkach wynosi: 3. 40, 4. 10, 4. 20, 4.30, 4. 70, 5.00 oraz 5. 20 metra. Głębokość baszt jest również zróżnicowana i wynosi od 1. 70 do 3. 50 metra.



Panorama miasta z 1650 r. - Mateusz Merian



Brama Młyńska - strona miejska



Baszta Więzienna - XIII - XIV w.



Plan miasta z 1721 r.



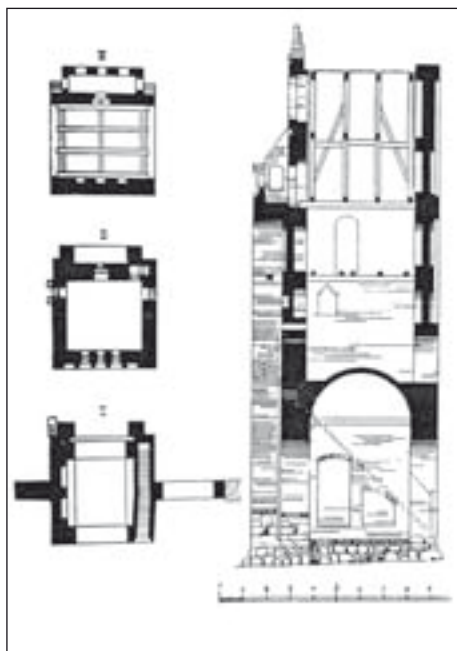
Brama Młyńska - strona miejska przed 1866 r.



*Brama Gorzowska - strona miejska,
przed 1866 r.*



*Brama Gorzowska - strona polna,
przed 1866 r.*



*Brama Młyńska - przekrój pionowy
i rzuty kondygnacji*



*Brama Młyńska - strona polna
przed 1866 r.*



Zespół średniowiecznych fortyfikacji miejskich z XIII - XV w.



Zespół średniowiecznych fortyfikacji miejskich z XIII - XV w.

Bardziej regularne rozmieszczenie baszt wykazuje (najlepiej zachowany) fragment zachodni murów, gdzie odległości między basztami kształtują się w granicach od 27 do 31 metrów. Także szerokość i głębokość baszt jest tutaj zbliżona do normy.

Poważną rolę w średniowiecznym systemie obronnym miasta odgrywały bramy miejskie, zamykające w razie potrzeby prowadzący przez miasto szlak drogowy, a tym samym dostęp do miasta oddziałów zbrojnych.

Nie znamy wyglądu pierwszych bram miejskich dawnego Friedeberga. Prawdopodobnie bramy te zbudowane były z kamienia, co sugerują nazwy bram niektórych miast pomorskich np. „Brama Kamienna” (*Stein Tor*) w Gryficach (*Greifenberg i. Pom.*)

Zbudowane w późniejszym okresie (XV w.) na ich miejscu: Brama Gorzowska i Brama Młyńska, były na owe czasy budowlami nowoczesnymi i silnie ufortyfikowanymi. Obydwie wyposażone były w prowadnice do spuszczenia bron, a także w naszpikowane otworami strzelniczymi „szyje” i przedbramia.

W przypadku Bramy Młyńskiej przedbramiem takim był, widoczny na rycinie Daniela Petzolda z 1715 r. okrągły barbakan.

Wymienione wyżej obiekty i urządzenia techniczne uzupełnione były ruchomymi kładkami, zwodzonymi mostami i przemysłowymi zapadniami.

Do naszych czasów przetrwała jedynie Brama Młyńska, strzegąca miasta od strony Choszczna (*Arnswalde*), Dobiegniewa (*Woldenberg*) i Drezdenka (*Driesen*). Pomimo licznych przeróbek, dokonanych w trakcie przeprowadzonych remontów, brama jest nadal niezwykle interesującą budowlą, dającą wyobrażenie o jej dawnych walorach obronnych.

Smutny los spotkał natomiast strzegącą miasto od zachodu Bramę Gorzowską (*Landsberger Tor*). Ze względu na zły stan techniczny rozebrano ją w 1866 roku.

Nie wiadomo do końca jaką funkcję tuż po zbudowaniu pełniła postawiona w XIV wieku Baszta Więzienna (*Fange Turm*). Według opinii niektórych historyków broniła ona furty umiejscowionej w północnym odcinku murów. Owa furta istnieje również obecnie, ale czy w owym czasie jej wielkość była porównywalna z dzisiejszą. Nazwy tej baszty - Więzienna i Czarownic, związane są zapewne z późniejszą funkcją obiektu. Prawdopodobnie w baszcie więziono kobiety posądzone o czary, a także opryszków i pospolitych złodziei. Tych ostatnich wieszano zapewne na usytuowanym za miastem „Wzgórzu Szubienniczym” (teren ogrodów działkowych przy ulicy Polskiego Czerwonego Krzyża - *Garten Strasse*).

Ważną funkcję w miejskim systemie obronnym odgrywał niemalże idealny układ urbanistyczny, którego główną zaletą był prosty i czytelny układ placów i ulic. Miało to ogromne znaczenie podczas obrony miasta przed wrogą napaścią. Przemieszczanie się obrońców w najbardziej zagrożone części miasta było uproszczone i przebiegało bez większych zakłóceń.

Ważnym obiektem strategicznym, a także ostatnim punktem oporu w mieście był miejscowy kościół. Budowla ta zlokalizowana jest w najwyższym punkcie Staro Miasta i wraz z wysoką wieżą (ponad 30 m.) stanowiła wyśmienite miejsce

obserwacyjne. Był to również znakomity punkt dowodzenia. W razie zdobycia miasta przez wrogie oddziały zbrojne, jego mieszkańcy chronili się w świątyni, czując się tam zazwyczaj bezpiecznie. Średniowieczne prawo i zwyczaje rycerskie surowo zabraniały bezczeszczenia miejsc świętych.

Silnie ufortyfikowane miasto z powodzeniem odpierało najazdy obcych wojsk. Tak było w przypadku wyprawy króla Władysława Łokietka, podczas jego wyprawy na Brandenburgię w 1326 roku. Umocniony Friedeberg obronił się wtedy przed nieprzyjacielem. Odepchnięte od murów miasta wojska polskie i litewskie spustoszyły wówczas całą „ziemię strzelecką”, a najbardziej ucierpiały okoliczne wsie: Chomętowo (*Hermsdorf*), Długie (*Dolgen*), Górki Noteckie (*Gurkow*), Kurowo (*Karbe*), Sławno (*Schönfeld*) i Osiek (*Wutzig*).

Tylko jeden raz w swoich średniowiecznych dziejach nie zdobyte dotąd miasto stało się łupem napastników. Fakt ten miał miejsce w 1433 roku, kiedy to pod osłoną nocy, podstępnie podkopali się pod miasto zawzięci wrogowie Krzyżaków, czescy husyci. Określani mianem heretyków zwolennicy Jana Husa, spalili wówczas miasto, w tym kościół farny i klasztor, mordując wszystkich zakonników. Być może, właśnie wtedy ukryto skarb srebrnych monet, odkrytych w czerwcu 1976 roku na strzeleckiej starówce.

Z częściową odbudową miasta uporano się w II połowie XV wieku, wtedy też przystąpiono do naprawy uszkodzonych partii murów miejskich.

Niestety wynalezienie i wprowadzenie do użytku broni palnej uczyniło fortyfikacje mało przydatnymi. Już wkrótce opuszczone i zaniedbane mury i baszty stały się łasym kąskiem dla miejscowej biedoty, która wykorzystywała je pod tanią, acz nie pozbawioną uroku zabudowę.

Wcześniej, bo już w roku 1736 zasypano fosy miejskie i zniwelowano wały. Natomiast w roku 1864 rozebrano górne partie murów obronnych, używając pozyskany materiał do budowy dróg miejskich. Zachowało się 70% zabytkowej substancji murów.



Pieczęć policji miejskiej z XVIII w.



Pieczęć sądu powiatowego z XIX w.

Ustrój i majątek miasta średniowiecznego

Próba odtworzenia średniowiecznego ustroju miasta napotyka na wiele przeszkód.

Spowodowane jest to zarówno brakiem dokumentu lokacyjnego, w którym zawarto wszystkie prawa i obowiązki mieszczan, jak też lakonicznymi wzmiankami źródłowymi na ten temat. Pewne zdawkowe wiadomości pojawiają się dopiero w czternastowiecznych dokumentach pisanych.

W roku 1336 pojawia się informacja o samorządzie i rajcach miejskich - „*consules*”, a w roku 1348 wiadomość o wójcie Ludekinie. Pod 1361 rokiem odnotowany jest urzędujący w Friedebergu wójt Henningus, a w roku 1364 dwaj jego następcy, bracia Johann i Nikiel Rackow. Oficjalne nadanie wójtostwa na prawie lennym otrzymali bracia Rackow w roku 1366. W dokumencie nadania zapisano, że wójtostwo wraz z dochodami z miasta było lennem panującego i że wójt utracił prawo udziału w zarządzie miejskim. Pod koniec XIV wieku, w roku 1381 margrabia Ludwik potwierdził posiadanie sądu wójtowskiego na prawie lennym braciom Hansenowi i Nietzenowi von Rangkow. Rycerze ci znani byli z dokumentów z lat 1364 i 1366.

W roku 1333 wójtostwo należało do rycerzy von Osten, co oznacza, że miasto było w tym czasie siedzibą sądu krajowego (*iudicium provinciale*) dla całej „*Terra Fredeberghe*”- ziemi strzeleckiej. W roku 1348 znaczenie sądu wzrosło i już jako „*iudicium Vasallatus*” sąd ten obejmował prawdopodobnie znaczną część Nowej Marchii. Potwierdzenie tego przywileju nastąpiło w roku 1643. Od tej pory Friedeberg stał się głównym ośrodkiem sądowniczym Nowej Marchii.

Początkowo władzę w mieście sprawował sołtys (wójt), później zaś burmistrz wraz z rajcami miejskimi. Zazwyczaj miastem zarządzało 2 burmistrzów i 10 rajców. Kadencja burmistrzów trwała jeden rok, lecz każdy z nich sprawował swoją funkcję przez pół roku.

Od 1572 roku miejscowi rzemieślnicy czynili starania mające na celu udział tego stanu we władzach miejskich. Starania te zakończyły się sukcesem dopiero w 1700 roku, kiedy to do samorządu miejskiego weszli przedstawiciele czterech głównych cechów: piekarzy, rzeźników, sukienników i szewców oraz całej gminy miejskiej.

Z dokumentów wynika, że średniowieczne miasto posiadało dobrą sytuację finansową. Już w 1337 roku do miasta należały Górki Noteckie (*Gurkow*), a podatek miejski, który w tym czasie wynosił 60 grzywien, obniżono na 15 lat o 10 grzywien. Rok później ten sam podatek obniżono o kolejnych 6 grzywien.

Głównymi dochodami kasy miejskiej były opłaty z kramów i ław budniczych, czynsze dzierżawne z majątków miejskich, cło z grobli, podatki i czynsze z karczm oraz zyski z młynów i cegielni miejskich. W roku 1345 miejscowi kupcy otrzymali od margrabiego Ludwika przywilej zwolnienia od cła towarów przewożonych rzekami Polką (*Puls*), Drawą (*Drage*), Notecią (*Netze*), Wartą (*Warthe*) i Odrą (*Oder*) do Szczecina (*Stettin*), co znacznie wpłynęło na wzrost zamożności tej grupy społecznej.

W XIV wieku wzrosło znaczenie polityczne i gospodarcze Friedeberga. Powodem tego były wydarzenia związane ze zgonem w roku 1320, pretendenta do rządów w tej prowincji, ostatniego brandenburskiego przedstawiciela dynastii askańskiej, małoletniego margrabiego Henryka II. Tuż po jego śmierci kraj nowomarchijski opanowali na krótko książęta pomorscy (do 1323 r.). Opustoszałe po rządach pomorskich lenno, król Ludwik IV Wittelsbach nadał swemu małoletniemu synowi Ludwikowi. Ten, wraz ze swoim opiekunem hrabią Hennebergu Bertoldem zjawił się w Nowej Marchii na początku 1324 roku.

Skomplikowana sytuacja, wynikająca z walki o tron pomiędzy Luksemburgami i Wittelsbachami spowodowała ostre antagonizmy pomiędzy obiema stronami. Dlatego też, aby nie dopuścić do rządów w Brandenburgii i w Nowej Marchii niechcianego Ludwika Wittelsbacha, jego wrogowie, na czele z biskupem magdeburskim i hrabiami Anhaltu wysunęli swojego pretendenta do tronu brandenburskiego.

Był nim Waldemar - samozwaniec, podający się za zaginionego w 1319 roku w Ziemi Świętej askańskiego margrabiego Waldemara. Po stronie oszusta stanęło wiele miast Nowej Marchii, między innymi Myślibórz (*Soldin*), Lipiany (*Lippehne*) i Trzcianko (*Schönfliess*).

Friedeberg opowiedział się za margrabią Ludwikiem. Po wygranej wojnie z pseudo - Waldemarem, w której pomógł Ludwikowi książę zachodniopomorski Barnim III, ranga miasta znacznie wzrosła.

Margrabia Ludwik nie omieszczał wynagrodzić zasług miasta. Gdy w 1354 roku powoływał instytucję doradców, dotyczących głównie spraw finansowych i majątkowych państwa, w skład rady obok przedstawicieli rycerstwa weszli również rajcy czterech miast nowomarchijskich: Chojny (*Königsberg*), Choszczna (*Arnswalde*), Gorzowa (*Landsberg*) i Friedeberga. W tym samym czasie margrabia ustanowił Friedeberg siedzibą jednego z siedmiu landwójtostw nowomarchijskich.

W latach 1402 -1454 miasto wraz z całą Nową Marchią należało jako zastaw do Zakonu Krzyżackiego. Pod koniec panowania braci zakonu Najświętszej Marii Panny na tym terenie, w Prusach wybuchło powstanie antykrzyżackie. Do zawiązanego przez walczące miasta Związku Pruskiego, przystąpiły także stany Nowej Marchii. W połowie marca 1454 roku do zbuntowanej prowincji przybyło poselstwo króla polskiego, mające za zadanie odzyskanie spornej ziemi i włączenia jej do „Korony”. Jednakże próba taka nie powiodła się, gdyż na zwołanym w Friedebergu sejmiku stanów rycerskich Nowej Marchii, rycerstwo opowiedziało się za pozostawieniem Nowej Marchii w Brandenburgii. W tym samym roku Krzyżacy odstąpili Nową Marchię elektorowi brandenburskiemu Fryderykowi II Hohenzollernowi.

Do miasta zbliżała się powoli „rewolucja” religijna - reformacja. W jej wyniku miasto powiększyło swoje dotychczasowe posiadłości, o ziemię odebraną klasztorowi augustianów - eremitów oraz kościołowi katolickiemu. Miejskie posiadłości rozciągały się teraz na Górki Noteckie (*Gurkow*), Przyłęg (*Altenfliess*), Sławno (*Schönfeld*) i Sarbiewo (*Mückenburg*).

Pod koniec XVI wieku Friedeberg był jednym z większych miast tej części Nowej Marchii.



Friedeberg Nm. - centrum Starego Miasta

Czasy nowożytne

Okres nowożytny w dziejach Friedeberga zapoczątkowany został wraz z przyjęciem przez miasto idei religijnego ruchu reformatorskiego - protestantyzmu. Stało się to w 1529 roku. Przejęte od kościoła katolickiego grunty ziemskie powiększyły znacznie posiadane przez miasto włości. W roku 1566 powstały na nich trzy majątki miejskie: Golczewice (*Kranischpfuhl*), Marianowo (*Marienland*) i Owczarki (*Hammelstall*). Nowe czasy przyniosły także ze sobą zmiany w administracji i polityce kraju. Na znaczeniu straciły dawne, główne miasta Nowej Marchii, Chojna (*Königsberg*) i Myślibórz (*Soldin*), kiedy to nowy władca ziem nowomarchijskich margrabia Jan Hohenzollern (1535 - 1571) ulokował nową stolicę w Kostrzynie nad Odrą (*Küstrin*).

Szesnastowieczny Friedeberg znajdował się w dobrej kondycji gospodarczej i finansowej. W roku 1521 dostarczyło panującemu 27 ciężkozbrojnych knechtów. W roku 1581 było 218 zobowiązanych do służby wojennej mieszczan, a w roku 1599 Friedeberg dostarczył 316 zbrojnych. W tym samym czasie Dobiegniew (*Woldenberg*) wystawił 286 uzbrojonych mieszczan, a Drezdenko (*Driesen*) zaledwie 102. W mieście było wówczas 269 domów, w których zamieszkiwało 300 rodzin (około 1500 osób).

W 1600 roku rozebrano stojący na Rynku stary gotycki ratusz, zastępując go nowym obiektem. Nowy ryglowy budynek ratusza zbudowano w 1602 roku. Z dawnego założenia pozostawiono tylko część przyziemia, w którym mieściła się apteka „Pod Niedźwiedziem” oraz winiarnia. Ratusz nowożytny był budowlą dwukondygnacyjną z wieżą.

Źródła podają, że naprzeciwko ratusza usytuowany był zniszczony budynek straży pożarnej, a po przeciwnej stronie ławy piekarzy i rzeźników. Ze względu na zły stan techniczny ratusza, a w tym bezpieczeństwo Rady Miejskiej miasto zmuszone było do rozbiórki siedziby władz miejskich. Ratusz rozebrano w 1727 roku, pozostawiając jego część parterową.

Kolejną siedzibą burmistrza i rajców miejskich był parterowy budynek ryglowy, zakupiony przez miasto od generała von Alvenslebena. Stojący przy dawnej ul. Książęcej 6 (*Fürstenstrasse*) dom miasto kupiło w 1775 roku. Obiekt ten pełnił funkcje ratusza do roku 1856. W latach 1872 - 1876 wybudowano nowy budynek ratusza w południowo - zachodniej pierzei Rynku.

Projekt nowego ratusza wykonał w roku 1869 architekt Koehler z Frankfurtu nad Odrą. Jego budowa opóźniła się o kilka lat z powodu wybuchu wojny. Po jej zakończeniu wyższe władze państwowe wniosły do projektu budowy (wynikające z oszczędności) zastrzeżenia. Budowę rozpoczęto po dokonaniu zmian w projekcie, w trakcie których zrezygnowano z wieży oraz ostrołukowych ozdób. Kamień węgielny pod nowy obiekt położył w roku 1872 burmistrz miasta Carl Treu.

W roku 1766 rozebrano za zgodą Brenckenhoffa starą szkołę protestancką, stojącą na narożniku ulic Łaziebnej i Szkolnej. Według opisu mieściła ona 5 izb lekcyjnych oraz mieszkania rektora, kantora, organisty i zakrystianina. Obok szkoły

znajdował się dom kapelana. Dom pastora, proboszcza miejscowej fary usytuowany był na narożniku ulic Łaziebnej i Wieżowej. W pobliżu „pastorówki” zamieszkiwała miejska akuszerka oraz wytwórca fajek.

Jeszcze w tym samym roku zbudowano nową „Wielką Szkołę”. Stanęła ona na działce nr 46, przy ul. Północnej. Koszt budowy wyniósł 1836 talarów. Budowla ta przetrwała jedynie do 1830 roku. W jej miejscu postawiono nowy, murowany obiekt, który po rozbudowie przeznaczono pod potrzeby „Królewskiego Gimnazjum”.

W północnej części ulicy Szkolnej zlokalizowany był dom lekarza (stąd tą część ulicy nazywano „Lekarską”). W roku 1871 wzniesiono tam tzw. Dom Chorych („*Siechenhaus*”).

W dokumentach z 1694 roku zapisana jest wiadomość o funkcjonowaniu poczty i stacji pocztowej. W obwieszczeniu Urzędu elektorskiej i królewskiej Poczty Brandenburgii w Berlinie, wśród wielu kursów tej poczty widnieje „Kurs do Nowej Marchii”, w którym wymienia się stacje docelowe: Kostrzyn (*Küstrin*), Gorzów (*Landsberg*), Strzelce (*Friedeberg*), Drezdenko (*Driesen*) i Mysłibórz (*Soldin*). Poczta ta przewoziła dyliżansem przesyłki, podróżnych oraz bagaże. W roku 1832 przez Friedeberg prowadził trakt pocztowy, łączący Berlin z Poznaniem. Kursy odbywały się trzy razy w tygodniu.

Duży wpływ na rozwój miasta miało stacjonujące w nim wojsko. Poczynając od 1627 roku, stacjonowały tutaj obce i rodzime garnizony wojskowe. W czasie wojny 30 - letniej zatrzymały się w Friedebiegu wojska cesarskie, a następnie szwedzkie. Podczas wojny 7 - letniej przebywały tutaj wojska rosyjskie, dowodzone przez majora Schwetzina. Ogółem kwaterowało tu 1000 żołnierzy. Rosjanie opuścili miasto w listopadzie 1758 roku.

Pierwszy brandenburski garnizon osiadł w mieście w 1717 roku. Była to kompania pułku piechoty księcia Albrechta von Preussen, składająca się z 16 oficerów i 134 żołnierzy. Od 1726 roku przebywała w Friedebiegu 1 kompania grenadierów konnych, a później dragonów nowomarchijskich. Podczas wojny 7 - letniej, w latach 1760 - 1762 kwaterowały tu wojska rosyjskie. Po zakończeniu działań wojennych osadzono w mieście sztab pułku kawalerii gen. Alvenslebena (*Regiment Alvensleben*) i jeden z jego szwadronów. W latach 1763 - 1806 stacjonowały tutaj dwa szwadrony i sztab 3 pułku dragonów. W roku 1797 jego dowódcą został landsberski oficer, major Karl Hans Ludolph von Strantz.

Wojsko przebywało w mieście również w wieku XIX. W latach 1808 - 1809 istniały w Friedebiegu koszary dragonów brandenburskich. W 1809 przebywał tutaj korpus gwardii, zmieniony latach 1810 - 1811 przez dragonów królewskich. Od roku 1820 do 1846 roku stacjonował tu 4 szwadron dragonów nowomarchijskich, a w latach 1849 - 1857, 3 szwadron 2 brandenburskiego pułku dragonów. Ostatni żołnierze, wchodzący w skład 3 i 5 szwadronu pułku dragonów oraz 2 szwadronu 12 pułku dragonów, przebywali w mieście w latach 1857 - 1870. W roku 1919 stacjonowały w Friedebiegu 2 szwadrony straży obywatelskiej.

W związku z obsługą wojska rozwijało się lokalne rzemiosło i rolnictwo. Miasto rozbudowywało się. Powstawały nowe gospody, karczmy i zajazdy, których w połowie



Panorama miasta z 1715 r. - Daniel Petzold



Friedeberg Nm. - północna pierzeja rynku



*Friedeberg Nm. - Turmstrasse
(ul. Sienkiewicza)*



Friedeberg Nm. - Brama Młyńska



Friedeberg Nm. - panorama miasta

XVIII wieku było w Friedebergu około 35. W roku 1713 pod potrzeby wojska zbudowano drewniany młyn wietrzny. Stał on na wzgórzu, przy drodze do Dobięgniewa (*Woldenberg*) (rozebrany po II wojnie światowej). W roku 1764 ukończono przed Bramą Gorzowską budowę tzw. „Kanału Piotra”. W tym samym czasie zbudowano tam wiatrak typu holenderskiego. W roku 1726 w narożniku ulic Łaziebnej (*Baderstrasse*) i Zachodniej (*Westumstrasse*) zbudowano za pieniądze królewskie duży dwupiętrowy magazyn żywnościowy dla garnizonu. Budynek magazynu spalił się w roku 1854. Na jego miejscu wzniesiono kompleks obiektów Miejskiej Straży Pożarnej.

W roku 1783 postawiono pod potrzeby wojska duży szpital wojskowy. Mieścił się on przy ulicy Zachodniej. Także dla potrzeb wojska wybudowano z funduszy królewskich duży zakład przędzalniczy. W tym celu sprowadzono do miasta 64 mistrzów tkackich. Budynek tkalni położony był przy ulicy Fabrycznej (*Fabriken Gasse*). W roku 1755 otrzymał go niejaki Christoph Stack. W roku 1759 zbudowano na „Wzgórzu Szubienniczym” magazyn prochu. Plac ćwiczeń znajdował się za miastem, przy drodze do Gardzka (Hohenkarzig), a stajnie wojskowe usytuowane były w pobliżu murów miejskich (obecnie plac Wolności). Potrzeby wojska zaspakajały liczne zakłady szewskie (około 1650 roku przybyło do miasta 58 szewców) oraz uruchomiona w 1781 roku odlewnia kul.

Obecność wojska wpłynęła także na rozwój przestrzenny Friedeberga. W XVIII wieku zaczęły rozwijać się przedmieścia, głównie „Przedmieście Grodzkie”, przy *Alt-karberstrasse*. Przy wszystkich drogach dojazdowych do miasta stanęły rzędy stodół gospodarskich. Podyktowane to było odgórnymi przepisami przeciwpożarowymi, zabraniającymi stawiania wyżej wymienionych budowli w pobliżu domów mieszkalnych. Friedeberg liczył w tym czasie 1394 budynki, w tym 396 mieszkalnych.

Ludność Friedeberga dziesiątkowana była wielokrotnie przez liczne epidemie, pożary i klęski głodu, spowodowane wyniszczającymi miasto kontrybucjami wojennymi.

Dokuczliwą plagą były zarazy, które dotknęły Friedeberg w latach: 1529, 1599, 1626, 1630, 1638, 1656, 1813, 1848 - 1849 i 1855 oraz wielkie pożary miasta z lat: 1646, 1647, 1687, 1699 i 1759.

Wielkie spustoszenie i zubożenie miasta wyrządziły wojny; 30 - letnia (1618 - 1648), 7 - letnia (1756 - 1763), napoleońska (1803 - 1815).

W wyniku tak dokuczliwych kataklizmów miasto ponosiło duże straty, zarówno w spadku liczby mieszkańców, jak też stanu zabudowy miejskiej. W 1562 roku zamieszkiwało tutaj 1500 mieszkańców a pod koniec wojny 30 - letniej, w roku 1647 zaledwie 40 - tu.

W roku 1618 w mieście znajdowały się 332 domy, a po wojnie 30 - letniej, w roku 1660 było ich zaledwie 100. Zniszczonych zostało 79 domów piwowarów, 91 domów rzemieślniczych różnych branż oraz 62 domy kupieckie.

Wraz z odbudową i rozwojem ośrodka miejskiego, spowodowanym stałym pobytom garnizonu wojskowego zaznaczył się powolny wzrost liczby ludności miasta. Ludność Friedeberga wynosiła: 1729 r. - 1617, 1750 r. - 2051, 1757 r. - 2316, 1780 r.

- 2338, 1790 r. - 2397, 1800 r. - 3107, 1820 r. - 3200, 1830 r. - 3895, 1840 r. - 4294, 1849 r. - 5030, 1865 r. - 5705, 1871 r. - 5810, 1895 r. - 6435 osób.

W roku 1719 było w mieście 265 domów murowanych, 30 krytych strzechą i 75 pustych parcel, w roku 1750 ilość domów mieszkalnych wzrosła do 342, w roku 1763 do 366, a w roku 1790 było 396 domów.

W tym czasie podjęto próby pozyskania nowych terenów rolniczych na należącej do miasta zabagnionej pradolinie rzeki Noteci (*Netze*). Podstawy prawne ku temu dało zarządzenie króla Fryderyka Wilhelma I z dnia 10 maja 1707 roku. Mając potrzebne zezwolenie Rada Miejska Friedeberga wydzieliła 15 łanów nieużytków pomiędzy Błotnem a Zwierzynem i osiedliła tam pierwszych kolonistów. Nowi osadnicy zobowiązani byli do osuszenia swoich działek oraz do zapłaty 1 talara za 1 mórg ziemi. Przybyłym z głębi Niemiec, Prus Wschodnich i Niderlandów osadnikom udzielono pomocy w formie czteroletniej wolnizny od podatku, a także w postaci materiałów budowlanych i finansowych subwencji. Pierwsi koloniści dali początek wsi Żółwin (*Friedebertsbruch*). W 1720 roku wieś liczyła 145 mieszkańców, a w roku 1722 było ich już 161. Wkrótce, bo w 1730 roku powstały dwie kolejne miejscowości Górecko (*Alt Gurkowschbruch*) i Stara Łącznica (*Alt Haferwiese*).

Meliorację i dalsze zasiedlenie doliny przerwała na pewien okres wojna 7 - letnia. Po jej zakończeniu, ponownie przystąpiono do kolonizacji bagien pradolin.

Techniczną stroną przedsięwzięcia kierowali specjaliści z inżynierem Petri na czele, natomiast finansami i administracją zajmował się pochodzący z okolic Halle urzędnik królewski Franz Balthasar Schöenberg von Brenckenhoff. Na objętych kolonizacją miejskich nieużytkach powstały wówczas następujące miejscowości: Brzezinka (*Birkbruch*), Górczyna (*Neu Gurkowschbruch*), Nowa Łącznica (*Neu Haferwiese*), Przysieka (*Steinhofel*), Zwierzyn (*Neu Mecklenburg*) - 1768, Zagaje (*Eichwerder*) - 1798, Rzekcin (*Ritzenwunsch*) - 1824.

Złotym okresem w dziejach miasta był wiek XIX, kiedy to Friedeberg posiadał rozległe posiadłości ziemskie. W roku 1850 do miasta należała wieś Przyłęg (*Altenfliess*) z czterema młynami wodnymi na rzece Polce (*Puls*), młyn w Międzymościu (*Kupferbrück*), folwarki w Sławnie (*Schönfeld*) i w Sarbiewie (*Mückenburg*), a ponadto Brzezinka, Górecko, Górki Noteckie, Górczyna, Przysieka, Wełmin (*Buchwerder*), Zagaje, Zwierzyn i Zwierzyński Młyn (*Neu Mühle*). W roku 1928 przyłączone zostały do miasta Czyżewo (*Voigtei*) oraz Golczewice (*Kranichspfuhl*).

Gdy lokowano średniowieczny Friedeberg jego powierzchnia wynosiła zaledwie 24 ha, otoczonego murem terenu. W ciągu wieków miasto bogaciło się i w II połowie XIX wieku całkowita powierzchnia miasta wynosiła 20 000 mórg, czyli 5106 ha. W 1853 roku na gruntach miejskich powstał folwark „*Bachmannshof*” (Piastowo), zaś w roku 1860 folwark „*Zeitlow*” (Sidłów).

Do miasta należał również teren dawnego wójtostwa („*Vogtei*”), nazywanego później „*Stadt Vorwerk*” (folwark Miejski) lub „*Stadthof*” (Dwór miejski), a także grunty leśne, w tym „*Friedeberger Stadt Forst*” (Las Miejski). W 1850 roku komunalny areał leśny liczył 2607 mórg, czyli 665, 5 hektarów.



Friedeberg Nm. - Westumstrasse (ul. Zachodnia)



Friedeberg Nm. - stare Gimnazjum Miejskie



Friedeberg Nm. - Turmstrasse (ul. Sienkiewicza)



Friedeberg Nm. - Westumstrasse (ul. Zachodnia)



Friedeberg Nm. - Seminarium Nauczycielskie



Friedeberg Nm. - Fürstenstrasse (ul. Ludowa)

W XIX wieku własnością miasta były także dwa duże młyny wodne; „*Stadt Mühle*” (Młyn Miejski), usytuowany na przesmyku pomiędzy jeziorami Dolnym i Górnym oraz zbudowany w latach 1765 - 1766 na rzece Młynówce (*Mühlenfliess*) „*Neu Mühle*” (Zwierzyński Młyn).

Znajdujące się w pobliżu miasta młyny wodne: *Busch - Mühle*, *Mittel - Mühle*, *Walk - Mühle* oraz *Hinter - Mühle*, podlegały do początku XIX wieku urzędowi domeny państwowej z siedzibą w Drezenku (*Driesen*). Jednakże w następstwie przeprowadzonej reformy administracyjnej włączone zostały w granice miasta.

Znaczne wpływy do kasy miejskiej przyniosło wprowadzone w 1834 roku tzw. „cło dyszlowe”. Z tego tytułu do kasy miejskiej wpływało 400 talarów rocznie. Dodatkowo zyski czerpało miasto z funkcjonujących na jego terenie manufaktur i warsztatów rzemieślniczych. Obok istniejących już garbarni i tkalni powstały nowe zakłady wytwórcze. W roku 1850 uruchomiona została Fabryka WYROBÓW Filcowych Willmanna i Barscha. Początkowo mieściła się ona przy *Richtstrasse*, a w roku 1870 przeniesiona została do nowych obiektów przy *Brenckenhoffstrasse* (narożnik ulic Kard. Wyszyńskiego i PCK). Przy fabryce zbudowano drewniany kantor kupiecki w kształcie „pagody” (ze względu na zły stan techniczny, jedyny tego typu obiekt w województwie zawalił się wiosną 1997 roku). W tym samym czasie powstała wytwórnia kafli do budowy ekskluzywnych pieców domowych. Z uwagi na fakt, iż miasto zaczęło się rozbudowywać poza miejskimi fortyfikacjami, pod koniec wieku przeprowadzono modernizację układu komunikacyjnego. W roku 1866 rozebrano, grożącą zawaleniem Bramę Gorzowską, a w 1888 roku zburzono fragment murów obronnych na odcinku obecnej ul. Targowej. Za murami wytyczono szereg nowych ulic, placów i działek budowlanych.

Na nowych terenach powstały kamienice mieszczańskie, wielorodzinne domy towarzystw budowlanych oraz obiekty użyteczności publicznej i fabryki.

W znacznej odległości od miasta założono nowy cmentarz ewangelicki. Powstał on w 1881 roku. Cmentarz i neogotycką kaplicę ufundowała mieszkanka Friedeberga panna Scholz. Obok Baszty Więziennej zbudowano w 1886 roku pierwszą w mieście halę sportową, w roku 1889 oddano do użytku nowy budynek Szkoły dla Dziewcząt - *Mädchenschule* (obecnie Publiczna Szkoła Podstawowa, a w 1892 roku ukończono budowę obiektu nowej Poczty przy *Richtstrasse* (obecnie zmodernizowany budynek domu towarowego przy ul. Chrobrego).

W roku 1897 właściciel garbarni Gotthardt zamontował pierwszy agregat prądotwórczy, oświetlając zakład i teren posesji. Po rozmowach z władzami miasta i zamontowaniu większego agregatu jeszcze tego samego roku prąd popłynął poza teren garbarni, oświetlając nowy dworzec kolejowy, Rynek i główne ulice Friedeberga. W 1905 roku doprowadzono prąd do 240 domów i założono łącznie 1000 żarówek. Z uwagi na duży pobór prądu agregat okazał się niewystarczający i tym samym musiano poszukać nowych rozwiązań.

Nowa elektrownia miejska powstała w 1910 roku, w pobliżu garbarni. Był to duży budynek z masywną halą, pomieszczeniem na węgiel, wysokim na 45 metrów

kominem oraz mieszkaniem dla kierownika. Zamontowane wewnątrz dwie turbiny parowe (100 i 170 kW), napędzane były przez lokomobile.

Trzecia turbina, o mocy 10 kW poruszana była wodą z jeziora Górnego (*Ober See*). Nowa elektrownia zwiększyła liczbę odbiorców prądu do 1000. Oświetlone zostały wszystkie boczne ulice i domy biedoty przy ulicy podmurnej. Po wybudowaniu elektrowni okręgowej, a tym samym poborze prądu z zewnątrz, elektrownię zamknięto, przeznaczając pomieszczenia na magazyny. Po I wojnie światowej urządzono w niej świetlicę dla młodzieży.

Przy *Baderstrasse* (ul. Mickiewicza) postawiono w roku 1901 kompleks budynków Miejskiej Straży Pożarnej (obecnie kawiarnia „Eden”).

W 1903 roku oddano do użytku nowoczesny budynek mleczarni, w 1908 roku otworzono zimową szkołę Gospodarstwa Wiejskiego dla powiatów *Arnswalde* (Choszczno) i *Friedeberg* (Strzelce), a w 1913 roku otworzono kino „*Friedeberger Lichtspiele*”.

W 1922 roku zbudowano siedzibę Kasy Chorych przy *Landsbergerstrasse* (ul. Gorzowskiej), otworzono kąpielisko miejskie nad *Postmeistersee* - jeziorem Poczmiestra (obecnie j. Górne) i kaplicę poświęconą 177 friedeberczykom, poległym w I wojnie światowej.

Kanalizację miejską wykonano w 1925 roku, natomiast wodociąg z wieżą ciśnieniową i stacją pomp w Sławnie, zbudowano w latach 1928 - 1929. Stadion sportowy otworzony został w 1926 roku.

W połowie XIX wieku władze Friedeberga czyniły starania, mające na celu poprowadzenie przez miasto budowanej wówczas „Kolei Wschodniej”. Wniosek w tej sprawie został załatwiony negatywnie, z uwagi na niekorzystne ukształtowanie terenu wokół miasta i związane z tym wysokie koszty takiej inwestycji. Liniję tej kolei przeprowadzono w odległości 6 km od miasta, gdzie na gruntach miejskich obecnej wsi *Zwierzyn* (*Neu Mecklenburg*) zbudowano dworzec kolejowy.

Połączenie kolejowe z linią „Kolei Wschodniej” nastąpiło w 1897 roku, kiedy miasto zbudowało własny odcinek kolei tzw. „*Kleinbahn*”, z własnym dworcem kolejowym i parowozownią. Małą kolej przedłużono w roku 1902 w kierunku północno - zachodnim do Lubiany Pyrzyckiej (*Alt Libbehne*).

Burmistrzami Friedeberga byli: Christian Apfelmann (do 1628 r.), Gottfried Haberlanc (?), Fr. Fromhold (około 1689 r.), Karl Friedrich Benicke (1809 - 1811), Samuel Friedrich Pottke (1811 - 1817), Friedrich Wilhelm Zimmermann (1817 - 1855), Karl Moritz Treu - autor monografii miasta (1855 - 1873), W. Maraun (1873 - 1878), Alfred Zoellner (1878 - 1885), Gustaw Lenz (1885 - 1898), Hugo Westphal (1898 - 1899), Dr. Heyder (1900 - 1919), Dr. Rudolf Michael (1919 - 1931), Erich Uhde (1931 - 1941).

Już na początku XVI wieku zaczęły się krystalizować w Nowej Marchii załężki późniejszych powiatów. Dawnych wójtów zaczęli zastępować urzędnicy państwowi zwani *Amthauptmannami*. Urzędnicy ci przejęli zarządy nad domenami (okręgami podatkowymi) z przynależnymi im funkcjami policyjno - wojskowymi (bez prawa dysponowania lennami).



Friedeberg Nm. - Ratusz Miejski około 1866 r.



Friedeberg Nm. - Szpital św. Jerzego - około 1866 r.



Friedeberg Nm. - widok na Stare Miasto



Friedeberg Nm. - siedziba Starostwa Powiatowego



Friedeberg Nm. - Rynek



Friedeberg Nm. - Südumstrasse (ul. Południowa)

Z XV - wiecznego podziału na okręgi podatkowo - sądowe i wojskowe tzw. *Lan-dreiterei* w Cedyni (*Zehden*), Choszcznie (*Arnswalde*), Drawsku (*Dramburg*), Lipia-nach (*Lippehne*) i Strzelcach (*Friedeberg Nm.*), już za margrabiego Jana z Kostrzyna (1535 - 1571) zaczęły się wykształcać późniejsze powiaty (*Beritt, Bezirk*) z landratami (starostami) na czele, w Chojnie (*Königsberg Nm.*), Choszcznie, Drawsku, Gorzowie (*Landsberg a. W.*), Myśliborzu (*Soldin*), Strzelcach i w Świdwinie (*Schivelbein*).

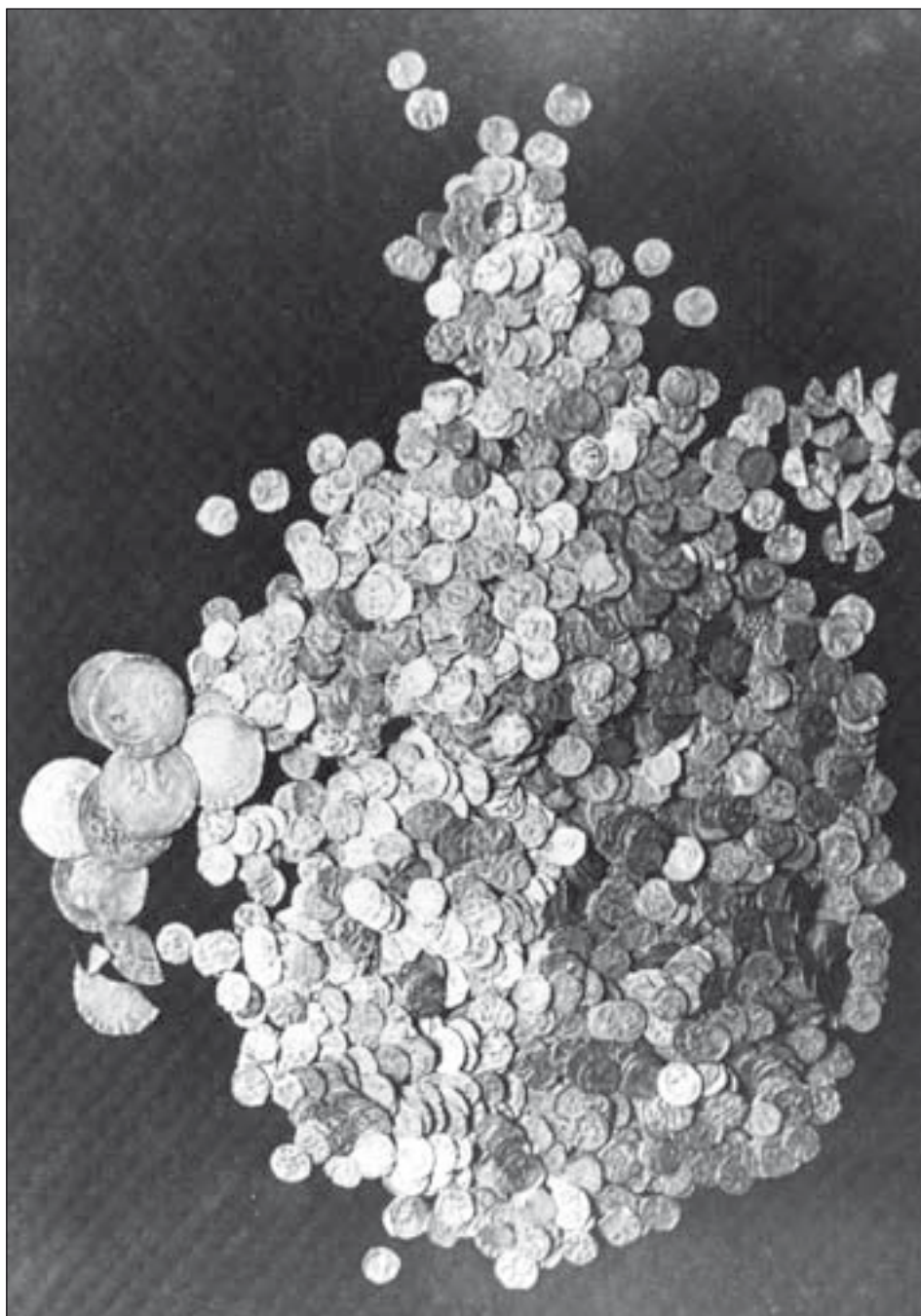
W 1731 roku nastąpiło w Friedebiegu połączenie sądu z magistratem. W latach 1849 - 1879 miasto stało się siedzibą sądu powiatowego.

Nowoczesny powiat powstał w 1832 roku, kiedy to utworzono w Friedebiegu siedzibę landrata oraz inne instytucje powiatowe.

Do roku 1806 powiat podlegał władzom nowomarchijskim w Kostrzynie (*Küstrin*), jako jeden z tylnych powiatów prowincji. W 1815 roku powiat wszedł w skład utworzonej rejencji frankfurckiej, a w roku 1938 powiat został dołączony do rejencji Marchia Graniczna Poznań - Prusy Zachodnie w Pile (*Schneidemühl*).

W tym czasie miastu przybyło wiele obiektów użyteczności publicznej. W roku 1915 oddano do użytku nowozbudowany budynek Starostwa Powiatowego, a w 1922 roku zbudowano obiekt Kasy Oszczędności (obecnie siedziba Poczty Polskiej) i budynek Powiatowego Urzędu Finansowego (obecnie Urząd Miejski). W latach 1926 - 1928 miejscowe, społeczne towarzystwo budowlane wybudowało szereg jednorodzinnych i wielorodzinnych budynków mieszkalnych (dzisiejsze ulice: al. Wolności, Sportowa, Wyzwolenia). Przy drodze do dworca „Kolei Wschodniej” wybudowano obiekty Ogrodnictwa Powiatowego (stary Ośrodek Zdrowia)

Funkcje starostów powiatu Friedeberg Nm. sprawowali: Georg Christian von Beneckendorf z *Lubicza* (1667 - 1687), Jakob von Papstein z *Dankowa - Tankow* (1693 - 1715), Hans Frdr. von Platen z *Bobrowka - Breitenstein* (1720 - 1730), Hans Ditlof von Winning (1735), Georg Wilhelm Friedrich von Sydow z *Pielic - Pehlitz* (1740), Hans Joachim von Bornstedt z *Długiego - Dolgen* (1743 - 1750), Christian von de Marwitz z *Sokółska - Falkenstein* (1755 - 1760), Johan Friedrich von Bornstedt z *Długiego - Dolgen* (1765), Karl Frdr. Von Beneckendorf z *Lubicza - Blumenfelde* (1770), Wilhelm Ludwig von Sydow (1771 - 1777), Anton Gottlieb Frh. von de Goltz z *Wielisławic - Wildenow* (1777 - 1781), David Friedrich von Braunschweig z *Żabicka - Seegenfelde* (1781 - 1806), Georg Ernst Heinrich von Schonebeck z *Gilowa - Geilenfelde* (1806 - 1814), Ernst Ludwig von Köller (1814 - 1819), Ludwig Ernst von Brand (jako zastępca) z *Ługów - Lauchstädt* (1819 - 1820), Karl Leopold von Knobelsdorff z *Lipich Gór - Mansfelde* (1820 - 1832), asesor von Waldow (1832), asesor Haffer (1833), Heinrich Karl von Petersdorf (1833 - 1849), Karl von Bornstedt (1850 - 1865), von Zastrof (1865 - 1871), Karl von Bornstedt (1871 - 1894), Ernst von Bornstedt (1894 - 1899), Ulrich von Waldow (1899 - 1919), Friedel Scheck (1919 - 1920), Horst Wuthenow (1920 - 1942).



*Strzelce Krajeńskie (Friedeberg Nm.) - skarb srebrnych monet z XIV/XV w. -
w zbiorach Muzeum Lubuskiego im. J. Dekerta w Gorzowie Wlkp.*

Rzemiosło i handel

Już od zarania dziejów Friedeberg wraz z rozsianymi w okolicy dobrami rycerskimi tworzył zamknięty rynek wymiany towarowej, co umożliwiło wytworzenie się silnego środowiska rzemieślniczego. W XIII i XIV wieku dużą grupę rzemieślniczą stanowili zapewne garncarze. Ślady ich działalności spotykamy dziś na obszarze całego Starego Miasta oraz na terenie poza murami obronnymi. Są to liczne znaleziska fragmentów średniowiecznej ceramiki stalowo-szarej. Z oględzin znalezisk wynika, iż jest to ceramika nowego typu, nie znana wcześniej na tych terenach (podobną ceramikę znaleziono w pobliżu cmentarza w Starym Kurowie - *Alt Karbe* oraz w Dankowie - *Tankow*). Z całą pewnością można stwierdzić, że umiejętność jej wytwarzania przywieźli ze sobą niemieccy osadnicy. Ceramika nowego typu była mniej ozdobna, lecz charakteryzowała się staranniejszym opracowaniem i większą trwałością.

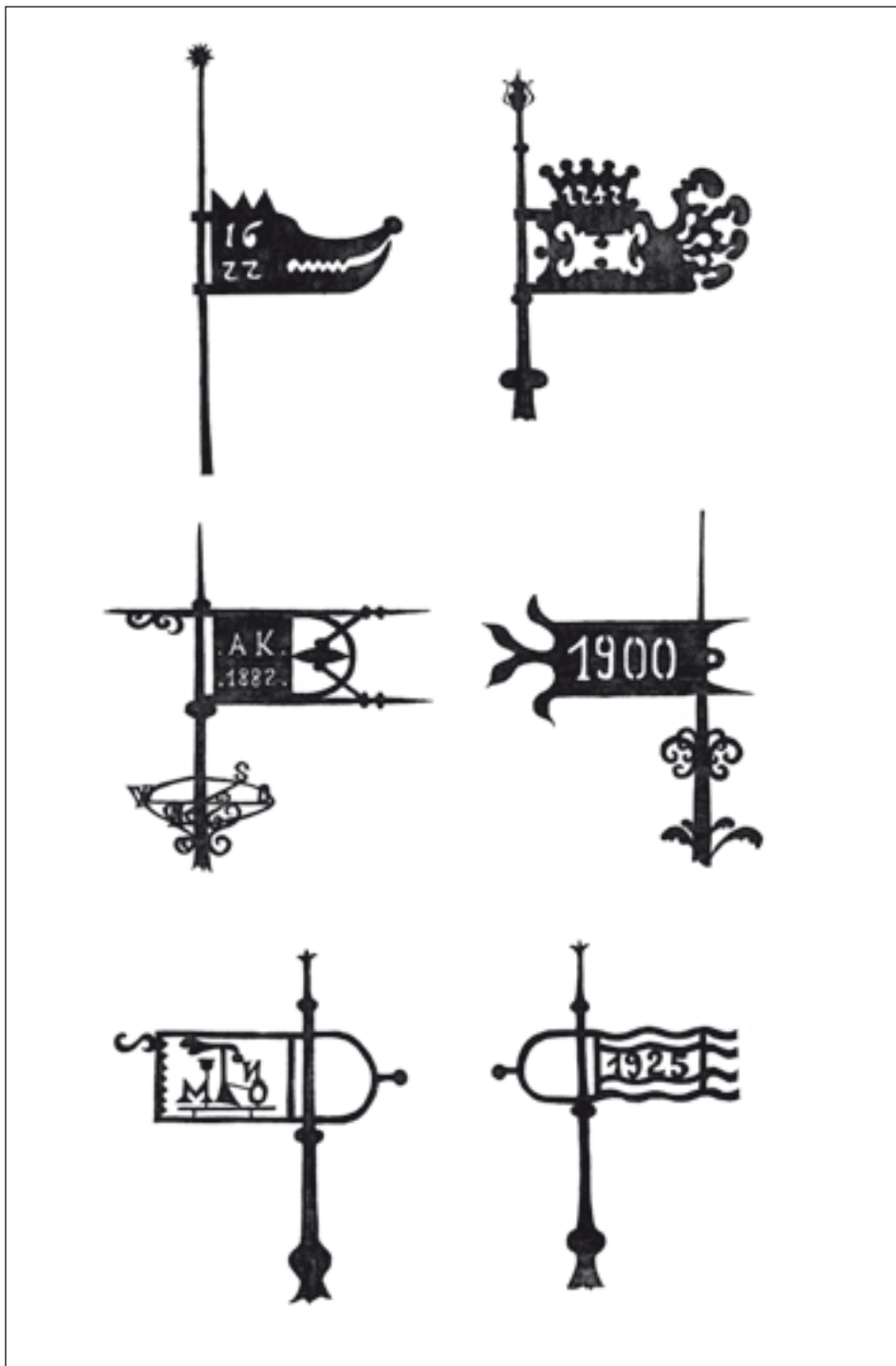
W jednym z wykopów budowlanych, realizowanych na obszarze starówki, na głębokości 3.5 metra obok wspomnianej ceramiki znaleziono również pocięte skrawki dobrze wygarbowanej skóry. Wskazywałyoby to na fakt istnienia w pierwszej fazie rozwoju ośrodka miejskiego także warsztatów garbarskich i szewskich.

Wyroby pierwszych rzemieślników zbywane były na targu. Z zapisków ówczesnych kronikarzy dowiadujemy się, że targi takie odbywały się w Friedebergu już przed 1363 rokiem. Informacja ta jest jak najbardziej wiarygodna, gdyż miejscowi kupcy otrzymali w 1345 roku przywilej bezcłowej żeglugi do Szczecina. Przywożone stamtąd śledzie, a także sól (Kołobrzeg - *Kolberg*) i inne atrakcyjne towary, miały u mieszczan i okolicznej ludności duży popyt.

Rozwój handlu i rzemiosła był również konsekwencją położenia miasta na przecięciu ważnych szlaków handlowych. Przez Friedeberg prowadziły drogi z Poznania do Szczecina (*Stettin*), z Poznania, przez Danków (*Tankow*), Barlinek (*Berlinchen*), Mysłibórz (*Soldin*), Chojnę (*Königsberg Nm.*), Krajnik (*Kranig*) do Przeclawia (*Prenzlau*) oraz z Kostrzyna (*Küstrin*), przez Gorzów (*Landsberg a. W.*), Stare Osieczno (*Hochzeit*) nad Drawą do Kalisza Pomorskiego (*Kallies*) i dalej do Kołobrzegu (*Kolberg*), Sławna (*Schlawe*) i Gdańska (*Danzig*).

Już w średniowieczu miasto było prężnym ośrodkiem piwowarskim. W roku 1488 potwierdzono podatek od produkowanego tu piwa. Podatek ten podwyższony został w 1572.

W 1571 roku miejscowe piwo sprzedawane było w Różankach (*Stolzenberg*), co nie podobało się piwowarom z Gorzowa (*Landsberga a. W.*). W roku 1562 były w mieście 122 warzelnie piwa, a w roku 1776 było ich jeszcze 113. Kilkusetletnie tradycje produkcji piwa kultywował wybudowany na przełomie XVIII i XIX wieku browar (*Brauerei*) przy *Ostum Strasse* (obecnie ul. Saperów). Zachowane do dziś ceramiczne kapsle browaru, poświadczają jego ostatnich właścicieli: „J. RUBL - BRAUEREI - FRIEDEBERG N/M”, „ADOLPH FEUERSÄNGER - FRIEDEBERG N/M”. Od zamieszkujących na tym terenie piwowarów i działającego w późniejszym okresie browaru wzięła nazwę pobliska uliczka - „*Brauer Gasse*” (Browarna - obecnie ul. Krótka).



Strzelce Krajeńskie (Friedeberg Nm.) - zabytkowe wiatrowskazy (rys. G. Graliński)

W pobliżu tego miejsca odkryto w czerwcu 1976 roku skarb srebrnych monet. Skarb odkryty został przypadkowo podczas wykopu pod fundamenty wielorodzinnego budynku mieszkalnego. Znalezione wówczas 2.500 monet z XIV i XV wieku, głównie denarów z mennic miejskich w Goleniowie (*Gollnow*), Pырzycach (*Pyritz*), Stargardzie Szczecińskim, Szczecinie (*Stettin*) i Trzebiatowie (*Treptow a. R.*). W skarbie znajdowały się również nieliczne egzemplarze groszy praskich.

Nie ustalono dotychczas, kto był właścicielem tak dużej, jak na ówczesne czasy sumy pieniędzy. Pewne poszlaki (miejsce ukrycia monet na tyłach średniowiecznej działki - dawna stajnia?) pozwalają przypuszczać, że mógł nim być zamieszkujący tę posesję kupiec lub rzemieślnik (piwowar?). Nie jest wykluczone, że właścicielem ukrytego skarbu mógł być także mnich, z usytuowanego w pobliżu klasztoru augustianów - eremitów. Przemawia za tym czas wyprodukowania monet, przypadający na lata 1320 - 1425, tj. przed spaleniem miasta przez husytów w 1433 roku.

XVIII - wieczne dokumenty poświadczają cztery cechy: piekarzy, rzeźników, sukienników i szewców. Z tego okresu znana jest funkcja miejskiego strażnika. Zatrudniona przez rajców osoba pilnowała porządku podczas odbywających się targów, strzegła aresztu oraz opróżniała karczmy z mieszczan podczas nabożeństw niedzielnych. Do jej obowiązków należało również pilnowanie miar i wag miejskich, działających według obowiązującego od 1540 roku „*prawa myśliborskiego*”. Za swoją pracę strażnik otrzymywał godziwą zapłatę - 6,5 guldena rocznego wynagrodzenia, a ponadto: 2 guldeny pomorskie, parę butów, 12 szefli żyta, 6 łokci strzeleckiego sukna i pół kopy śledzi. W roku 1562 Friedeberg Nm. otrzymał prawo odbywania tygodniowych targów na bydło. Natomiast z roku 1667 pochodzi informacja o odbywających się cotygodniowych targach rybnych. W 1575 roku rajcy miejscy zatwierdzili statut cechu szewców (istnienie cechu potwierdza pieczęć cechowa z 1709 roku o następującej treści: „SCHUHMACHER JNNUNG - 1709 - FRIEDEBERG N/M”), a w 1615 roku nadano statut cechowi kowali i zawodów pokrewnych (kotlarzy, ślusarzy, złotników). W 1582 roku utworzono w mieście cechowe bractwo kurkowe, w którym przedstawiciele poszczególnych zawodów ćwiczyli umiejętność strzelania. Raz w roku odbywały się zawody o tytuł „Króla Kurkowego”. Bractwo to funkcjonowało jeszcze w I połowie XX wieku. Swoją siedzibę - „*Schützenhaus*” (Dom Strzelecki) miało na wzgórzu, znajdującym się nad kąpieliskiem miejskim. Tam też znajdowała się nieistniejąca już strzelnica sportowa. Od tego miejsca wywodzi się nazwa jednej z ulic - *Schützenstrasse* (Strzelecka).

W XVI i XVII wieku miasto było znaczącym ośrodkiem produkcji sukna. W 1660 roku było tutaj 64 sukienników, w 1763 roku 67, w 1770 roku ich liczba zmalała do 56. W dziesięć lat później było ich znowu 67. Około 1742 roku mieszkali w Friedebiegu: mistrz budowy organów Joh. P. Schutze (w roku 1743 wykonał organy dla kościoła Zgody w Gorzowie - *Landsberg a. W.*) i mistrz konwisarski George Adam Werner (twórca zachowanej misy chrzcielnej, która znajdowała się poprzednio w miejscowym *Heimatmuseum*, a obecnie eksponowana jest w Muzeum Lubuskim im. J. Dekerta w Gorzowie Wlkp.).



Friedeberg Nm. - panorama miasta z 1927 r.

Na początku XVIII wieku było w Friedebiegu 2 murarzy. Później musiało być ich stosunkowo więcej, gdyż w tym okresie istniał już cech murarzy. Funkcjonowanie tego cechu potwierdza zachowana pieczęć cechowa z 1736 roku - „MAUER JNNUNG – FRIEDEBERG n/m - 1736” (w zbiorach muzeum w Gorzowie Wlkp).

Od 1818 roku wyprodukowane towary rolne i rzemieślnicze można było sprzedawać na 4 dorocznych jarmarkach oraz dwóch cotygodniowych targach bydłych i konnych. W XIX wieku odnotowano 53 sukienników i 46 warsztatów tkackich. W tym samym roku liczba rzemieślników z innych branż przedstawiała się następująco: 58 szewców, 14 piekarzy, 6 rzeźników, 28 krawców, 6 bednarzy, 1 introligator, 1 rusznikarz, 1 szklarz, 2 rymarzy, 3 rękawiczników, 5 kapeluszników, 4 kuśnierzy, 2 guzikarzy, 2 garbarzy, 2 białoskórników, 1 malarz, 2 młynarzy, 1 mydlarz, 2 powroźników, 1 pończosznik, 8 stolarzy, 2 producentów tytoniu, 2 cieśli, 1 zegarmistrz, 2 tokarzy, 1 kotlarz, 6 ślusarzy, 1 konwisarz, 1 wytwórca fajek.

W roku 1800 było w Friedebiegu 309 majstrów, 101 czeladników i 86 uczniów różnych zawodów.

W wiekach XVIII i XIX Friedeberg był miastem licznych karczm, gospód, zajazdów i hoteli (35 lokali gastronomicznych w 1860 roku). Do najstarszych należała „Winiarnia Ratuszowa”, która działała już w 1625 roku (restaurator Joachim Dönninges). W wieku XVIII największą popularnością cieszyły się następujące gospody: „Car Rosji”, „Pod Czarnym Orłem”, „Pod Żółtym Baranem”, „Pod Żółtym Lwem” oraz położona nad j. Górnym „Tanzlinde”.

Pomimo, iż na początku XX wieku rozwinął się w mieście i okolicy drobny przemysł, to handel, rzemiosło i drobne usługi przetrwały do czasów zniszczenia miasta w lutym i marcu 1945 roku (przed 1945 rokiem były w mieście 1024 zakłady handlowe i transportowe, w tym 134 hurtownie i 470 sklepów).



Pieczęć cechu szewców z 1709 r.



Pieczęć cechu murarzy z 1736 r.



*Strzelce Krajeńskie (Friedeberg Nm.) - barokowe rzeźby ewangelistów Piotra i Pawła -
w zbiorach Muzeum Lubuskiego im. J. Dekerta w Gorzowie Wlkp.*

Życie religijne

Ważna w czasach średniowiecza sfera duchowa, związana z kultem Chrystusa i Matki Bożej, miała w Friedebiegu bardzo podatny grunt. Miasto powstało bowiem na terenach, gdzie w dzikiej i niedostępnej głuszy żyli jeszcze „niewierni” poganie. Nawracanie tej ludności na chrześcijaństwo, było głównym zadaniem dla osiadłych tu zakonnych rycerzy (templariuszy i joanitów), uczestniczących jeszcze niedawno w wyprawach krzyżowych przeciwko niewiernym na Ziemi Świętej. Być może, także z tych względów cystersi z Kolbacza (*Kolbatz*) umiejscowili na tym terenie filię swojego klasztoru. Zgodę na jego budowę i założenie nowego konwentu w „*Marienwalde*” (Bierzwniku) na ziemi strzeleckiej (*Terra Vredeberghe*) otrzymali mnisi w roku 1280 od ówczesnego metropolity kamieńskiego Jaromira.

Dokument fundacyjny, dotyczący budowy owego klasztoru wystawiono w Friedebiegu. W dniu 17 września 1286 roku margrabiowie Otto i Konrad wystawili akt fundacyjny, zapisując na rzecz nowego klasztoru w „*Marienvolde*” 500 łanów ziemi (20 000 ha) wokół lasu i jeziora Starzyckiego (*Starutz See*), jako rekompensatę za popełnione krzywdy. - „*In nomine sancte et Individue trinitatis Amen. Nos fratres Otto et Conradus, Dei gratia Marchiones de Brandenburg, universis Christi fidelibus presens scriptum visuris salutem in perpetuum. At plantandam et edificandam vineam Domini Saboath, Ad plantandam et edificandam vineam Domini Saboath, Ad capiendas vulpeculas, que eandem vineam satagunt demoliri prudens paterfa – milias antiquo et vero consilio vinee sue, que est sancta universalis Ecclesia, salubriter prouidit, cum ipsam noua ac multiplici ordinis Cysterciensis prole feliciter secundait. ... Datum Fredeberg per manus nostri Notarii Bernardii, Anno domini MCCLXXXVI, Epacta quarta, Concurrente septimo, Indictione quarta decima, quinto decimo Calendas octobris, In die beati Lamperti Episcopi et Martyris.*” - fragment łacińskiej wersji dokumentu.

Z tekstu dokumentu nie wynika, w jakim obiekcie był on spisany. Być może sporządzono go w nieznanym nam, nieistniejącej dziś świątyni lub w nowo zbudowanym kościele farnym, którego patronką była Najświętsza Maria Panna. Rozpowszechniony w średniowieczu kult tej świętej podtrzymywali w modlitwie i pracy także cystersi bierzwnicy, którzy również obrali Marię za swoją opiekunkę. „*Marienwalde*” - miejsce średniowiecznej lokalizacji klasztoru, to dzisiejszy Bierzwnik, czyli dawny „Las Marii”. Budowę bierzwnickiego klasztoru rozpoczęto dokładnie w dniu św. Barnaby, tj. 11 czerwca 1294 roku. Lecz zanim to nastąpiło, cystersi z Bierzwnika (*Marienwalde*) otrzymali kolejne darowizny. We wrześniu 1293 roku darowizną taką przekazał mnichom wójt z okręgu Chojny (*Königsberg*), Henricus von Dossow. Zakonnicy otrzymali wtedy 10 łanów we wsi Laskowo (*Gross Latzkow*), w ziemi pełczyckiej. Podobnym gestem popisali się w roku 1296 Ludolf, Hasson i Zulus Wedlowie z Korytowa (*Kurtow*), przekazując na rzecz klasztoru swoją wieś Pławienko (*Neu Plagow*). W rok później kolejnego nadania dokonali margrabiowie oddając cystersom wieś *Mewesdorf*.

Około roku 1287 ustało w Friedebiegu dotychczasowe zwierzchnictwo biskupstwa poznańskiego, nadzorowane przez prepozyta kościoła św. Andrzeja w Santoku (*Zantoch*). W mieście ustanowiono siedzibę archidiaconatu, podporządkowaną pośrednio kapitule kolegiackiej w Mysłiborzu (*Soldin*), a bezpośrednio diecezji w Kamieniu Pomorskim (*Kammin*). Stanowisko pierwszego prepozyta pełnił Bernard, notariusz margrabiów z linii

joanickiej, a po nim w roku 1297 notariusz margrabiego Albrechta „*Rudolphus Archidiaconus Vredebergensis*”. W roku 1440 prepozytem w Friedeburgu był Thidericus Bochyn. Nieco później, bo w roku 1467 funkcję archidiakona pełnił Jacobus Luchentyn, kanonik z Kamienia Pomorskiego. Biskup kamiński uposażył nową prepozyturę w rozległe włości ziemskie. Posiadane przez archidiaconat dobra „*Marienland*” (Marianowo) znajdowały się na południe od miasta. W roku 1290 osiadł w Friedeburgu zakon reguły św. Augustyna, biskupa Hippony, augustianie - eremici. Klasztor założony został na mocy uchwały kapituły kamińskiej z dnia 20 kwietnia tegoż roku. Do zakonników należał „Dom Zakonny” - klasztor, położony we wschodniej części miasta oraz kaplica stojąca w narożniku dawnych ulic *Richtstrasse* i *Westumstrasse*. Klasztor skupiał jedenastu mnichów.

W roku 1350 margrabia Ludwik Starszy nadał augustianom 1 łan ziemi w Brzozie (*Birkholz*) i 2 łany w Lipich Górach (*Mansfelde*). Zakonnicy posiadali też swoje dobra, usytuowane na północny wschód od jeziora Górnego - „*Klostergut*” (obecnie osada Strzelce Klasztorne). Konwent augustianów - eremitów z Friedeberga rozślawił mnich Jan Merkelin, autor wielu książek i publikacji o tematyce teologicznej.

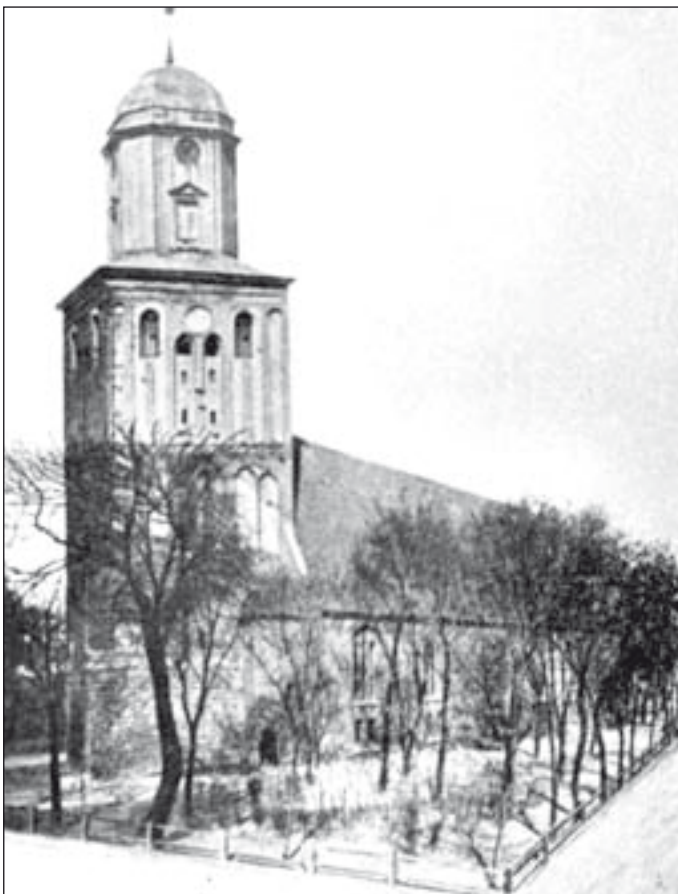
Średniowieczne tradycje związane z obrzędowością chrześcijańską posiadała również kaplica św. Jerzego, zlokalizowana przed Bramą Gorzowską. Była to świątynia przycmentarna, funkcjonująca razem z pobliskim szpitalem imienia tego świętego. Przedłużeniem dawnych zwyczajów był usytuowany w tym miejscu XVIII - wieczny cmentarz ewangelicki imienia św. Jerzego, który po zaprzestaniu pochówków nazwano „Parkiem św. Jerzego”. Podobne funkcje pełniła (zapewne niegdyś istniejąca) kaplica św. Gertrudy. Albowiem położony w pobliżu Bramy Młyńskiej szpital, noszący imię świętej także posiadał własny cmentarz.

Podczas najazdu husytów na miasto w roku 1433 budynki klasztorne spłonęły, a przeor i 10 zakonników zostało zamordowanych. W roku 1438 mistrz krzyżacki Paweł de Russdorf zarządził składkę na odbudowę klasztoru, co zresztą wkrótce nastąpiło.

W roku 1529 przyplęły do miasta religijne prądy reformatorskie. Friedeberg przyjął z radością tezy głoszone przez ks. dra. Marcina Lutra. Rychło też przeprowadzono reorganizację dotychczasowych struktur kościelnych. Augustianie zmuszeni zostali do opuszczenia klasztoru. W roku 1552 budynki klasztorne подарowane zostały hrabiemu Janowi Hausowi z *Bornstedt*. Ostatecznie w roku 1642 klasztor strawił pożar i nastąpiła jego rozbiórka. W międzyczasie miasto przejęło własność ziemską kościoła oraz dobra klasztorne. Powstała z całej miejskiej społeczności parafia ewangelicka (luterńska) użytkowała swój historyczny kościół farny i plebanię. W roku 1553 oraz w 1580 wymieniony jest proboszcz Johannes Wilkenmann, zamieszkujący dawne probostwo i kapelan Daniel Cotius, kwaterujący pod nr 10 przy *Schulstrasse* (ul. Szkolnej).

Nowy porządek religijny wniósł w życie miasta wiele zmian. W szczególności dotyczyło to wystroju kościoła farnego. Z biegiem lat usunięto z niego cenne pod względem artystycznym i historycznym wyposażenie ruchome, w tym wiele wartościowych dzieł sztuki. Dążąc do prostoty wyglądu wnętrza świątyni, dokonano gruntownej jej przebudowy. Miało to miejsce w latach 1855 - 1860. Zmodernizowany przez prarafię ewangelicką kościół przetrwał w nowej szacie do początku 1945 roku.

Proboszczami parafii ewangelickiej byli: Johannes Winkelmann (1553 - 1590), Heinrich Lemrlich (od 1590), Adam Mejonius (1627 - 1643), Melchior Ringwald (1644 - 1651),



*Kościół farny (mariacki) z przykościelnym cmentarzem
- około 1866 r.*



Wnętrze kościoła farnego - przed 1945 r.

Jakob Gaul (1651 - 1676), Georg Polis - zm. 1676, Samuel Richtsteig (1682 - 1684), Michale Polenius (od 1684), Samuel Friedrich Weitzmann (od 1723), pastor (Friedrich Stange (1917 - 1934), dr Günther Siegel (1934 - 1943), natomiast nadzór nad luterańskimi parafiami w powiecie sprawowali superintendenci: Johannes Georg Weitzmann (1685 - 1723), Johannes Gottfried Calow (od 1753), Niethe (od 1768 - 1816), Karl Zimmermann (od 1816), E.U. Zierenberg (od 1835), Karl Alfred Massalien (1863 - 1875), Theodor Wagner (1918 - 1934), Ninke (1934 - 1938), Erhard Schendel (1939 - 1945 z przerwą 1940/41).

W Friedebergu Nm. zamieszkiwała także społeczność żydowska - tworząc z czasem wspólnotę wyznaniową „*Juden Gemeinde*”. Nie wiadomo kiedy Żydzi przybyli do miasta. Ze zdawkowych informacji wynika, że przebywali w mieście już w roku 1572. W tym właśnie roku odnotowano skargi przeciwko „konkurencji żydowskich kupców”. Pierwszy żydowski dom modlitwenny powstał w 1679 roku, w miejscu rozebranej szkoły rabinackiej przy dawnej ul Łaziebnej (*Baderstrasse*)³⁴ i przetrwał do roku 1708. W 1771 r. zbudowano synagogę, działającą do lat międzywojennych XX wieku.

Kolejna informacja o miejscowych Żydach pochodzi z roku 1690 i mówi o zarejestrowaniu 17 „*Schutzjuden*”. Chociaż z dekretów elektorów brandenburskich z lat 1671 i 1700 wynika, że osiedlanie rodzin żydowskich w Nowej Marchii było prawnie limitowane, to wysokie opłaty urzędowe uiszczane przez Żydów, kusiły niektóre miasta do znacznego przekraczania dozwolonej liczby. W roku 1880 liczba miejscowych Żydów wynosiła 262 osoby, a w roku 1900 było ich w Friedebergu zaledwie 82.

Trudno dzisiaj ustalić przy jakich ulicach i w których domach zamieszkiwała społeczność wyznania mojżeszowego. Czas i najnowszy okres historii obeszły się z żydowskimi mieszkańcami i ich kulturą spuścizną okrutnie. Po zamieszkujących niegdyś w Friedebergu Żydach nie pozostało we współczesnym mieście „żadnego” śladu. Prawdopodobnie kirkut, czyli cmentarz żydowski znajdował się niegdyś na wzgórzu, koło rozwidlenia dróg do Gardzka (*Hohenkarzig*), Dobiegniewa (*Woldenberg*) i Ogard (*Wugarten*). Po II wojnie światowej urządzono tam cmentarz żołnierzy rosyjskich, a po likwidacji tego cmentarza teren zniwelowano i zbudowano stację paliw CPN (obecnie ORLEN). Drobnym śladem po kirkucie są zachowane w szczątkowej postaci macewy. Znajdują się one na terenie pobliskich ogrodów działkowych.

Prawdopodobnie napływ Polaków do przygranicznego miasta spowodował, że w połowie XIX wieku tworzyć się zaczęło po raz pierwszy od czasów reformacji katolickie życie kościelne w Friedebergu Nm. Od 1856 miejscowi katolicy należeli do nowo powstałej rzymsko-katolickiej parafii w Landsbergu a. W. (Gorzowie Wlkp.). Począwszy od 1921 roku, raz w miesiącu odprawiano mszę w miejscowej luterańskiej farze. Na początku XX wieku w Friedebergu i okolicznych miejscowościach przebywała dość pokaźna grupa Polaków. Przeważnie byli to sezonowi robotnicy rolni i rzemieślnicy, którzy przybyli do przygranicznego miasta w celach zarobkowych (tzw. „Saksy”). Prawdopodobnie z myślą o nich założono w roku 1881 bibliotekę poznańskiego Towarzystwa Czytelni Ludowych. Robotnicy wyznania katolickiego zbudowali w latach 1926 - 1928 swój kościół z czerwonej cegły przy „*Brenckenhoffstrasse*”, uczestnicząc czynnie w odprawianych tam nabożeństwach. Niemiecką parafię rzymsko-katolicką erygowano w Friedebergu 1 sierpnia 1936 r. Obecnie kościół i położoną w jego pobliżu plebanię użytkuje Parafia Rzymsko - Katolicka p.w. św. Franciszka z Asyżu.



*Brzoza (Birkholz) - kamienny kościół wiejski z poł. XIII w., przebudowany w II poł. XVIII w.
(obecnie cerkiew prawosławna)*



*Brzoza (Birkholz) - krzyż maltański
na ścianie wschodniej kościoła*



*Cynowa misa chrzcielna z XVIII w.
- wyrób konwisarza G. A. Wernera
- w zbiorach Muzeum Lubuskiego
im. J. Dekerta w Gorzowie Wlkp.*



Strzelce Krajeńskie (Friedeberg Nm.) - pomnik nagrobny artysty malarza L. Nostera i jego żony Anny

Kultura i oświata

Począwszy od końca II połowie XIII wieku, tj. od powstania ośrodka miejskiego w Friedebergu, znaczącym ogniwem rozwoju miasta był czynnik kulturowy, który szczególnie mocno zaznaczył się w urbanistyce, architekturze i religii, ale nie tylko ...

Przybyli tu z zachodniej Europy przybysze przywieźli ze sobą lepsze i dotychczas na tym terenie nie znane formy życia. Nowoczesna technika, uzbrojenie oraz często bardzo kolorowe ubiory nowych mieszkańców tej ziemi, przypadły zapewne do gustu, zamieszkującej tu ludności słowiańskiej. „Sasi”, gdyż tak nazywali brandenburczyków Słowianie, karczowali pobliskie lasy, uruchamiali młyny wodne, wznosili w mieście gigantyczne jak na ówczesne czasy budowle i umocnienia, co także musiało budzić u miejscowej ludności podziw, ale również respekt i być może także szacunek. Po pewnym czasie zaadaptowano od Niemców gospodarcze i techniczne nowinki, ułatwiając sobie tym samym pracę i życie, w jakże trudnych średniowiecznych warunkach.

Ważną rolę kulturotwórczą w mieście odgrywała instytucja kościoła. Zarówno księża przynależni do tutejszej parafii katolickiej, jak też członkowie kontemplacyjnego zakonu augustianów – eremitów, posługiwali się biegle mową i piśmem łacińskim. Duchowni z powodzeniem wprowadzali przeniesione z Zachodu wzorce życia duchowego i religijnego. Niebagatelny wpływ na rozwój kulturalny i umysłowy środowiska miały istniejące na terytorium ówczesnej „*Terra Fredeberghe*” klasztor męski w *Marienwalde* (Bierzwniku) i Friedebergu oraz cysterski klasztor reguły żeńskiej w pobliskich Pełczycach (*Bernstein*).

Ówczesny Friedeberg miał to szczęście, że w miejscowym klasztorze augustianów - eremitów przebywał średniowieczny myśliciel, teolog i pisarz Jan Merkelin (1325 - 1400). Urodził się prawdopodobnie w Krakowie, studiował filozofię i teologię w Paryżu i we Włoszech. Przez kilka lat pełnił w klasztorze obowiązki lektora, a później mianowany został wikariuszem generalnym dla wszystkich klasztorów augustiańskich na Pomorzu, w Prusach oraz w Nowej Marchii. Napisał wiele rozpraw i dzieł religijnych. A oto te najważniejsze: traktat o Eucharystii - „*De instructione simplicium sacerdotum*” (1338 r.), zbiór kazań - „*Expositiones epistolarum dominicalium*”, wybór kazań o świętych - „*Sermones de sanctis*”. Jan Merkelin zmarł i pochowany został w Friedebergu.

Wiele nowego do usystematyzowanego porządku wniósł okres Oświecenia. O ile w średniowieczu nauka była przywilejem nielicznych, to nowy prąd znacznie owe granice rozszerzał. Już w roku 1580 powstała w mieście „szkoła łacińska”, w której nauczali wykształceni na zachodzie Europy protestanccy duchowni. W szkole edukowały się zarówno dzieci mieszczan, jak i pociechy zamieszkujących w okolicy rodów rycerskich. Budynek szkoły usytuowany był w pobliżu kościoła farnego, przy ul. Szkolnej (obecnie ul. Katedralna). W mieście funkcjonowała również szkoła dla dziewcząt tzw. „*Jungfernschule*”, mieszcząca się po zachodniej stronie placu kościelnego. Rozwój nauki promieniował z powodzeniem na pokrewne dziedziny

życia umysłowego. Powodzeniem cieszyły się wszelkie tzw. sztuki wyzwolone, w tym malarstwo i rzemiosło artystyczne. Bogate mieszczaństwo i okoliczna szlachta wielokrotnie parcytypowała w kosztach związanych z upiększaniem miasta i jego najważniejszych budowli. A, że w owych czasach było sporo wydatków, dowiadujemy się z XVII - wiecznych zapisków. Te odnoszą się do miejscowego kościoła farnego:

W czasie pożaru w 1687 roku ogień objął część wieży kościoła i zniszczył dach. W 1693 roku rozpoczęto prace przy odbudowie wieży i jej zwieńczenia, które ukończono we wrześniu tego roku. Ze starych, stopionych dzwonów odlano 5 nowych. Wieżę wzmocniono belkami, a w miejscu prostego dachu wykonano dekoracyjny hełm z iglicą, kulą i chorągiewką róży wiatrów. Wyposażenie kościoła w sprzęt liturgiczny było w tym czasie skromne - 2 srebrne kielichy, 3 srebrne pateny oraz 1 srebrna puszka. Pozostały sprzęt był wykonany z cyny i mosiądzu. Wnętrze ozdabiał ołtarz z 2 obrazami oraz 2 mosiężne świeczniki cechów krawców i szewców, a także żelazny żyrandol, ozdobiony porożem jelenia, ufundowany przez cech kowali. Na emporze organowej znajdowały się organy, a nad wejściem do zakrystii umieszczone były portrety Lutra i Melanchtona. W zakrystii przechowywano nieliczne tomy biblioteki kościelnej. Były tam także skromne ornaty. Pochówki zmarłych odbywały się wówczas zarówno w kościele, jak i na przykościelnym cmentarzu.

W listopadzie 1697 roku wykonano nowe zwieńczenie wieży. Na jej szczycie umieszczono nowy hełm z iglicą i kulą, do której włożono pismo z informacjami na temat wydarzeń politycznych z ostatnich lat. Był to hełm z czteroboczną kopułą i latarnią w stylu barokowym. Utrzymywanie okien kościoła należało do poszczególnych cechów rzemieślniczych i Rady Miejskiej. Na początku XVIII wieku pastor Weissman przystąpił do restauracji kościoła. Odnowiono wówczas uszkodzone filary i pomalowano wewnątrz białą farbą wapienną. W latach 1706 - 1707 Georg Hoffman z Frankfurtu nad Odrą odlał dwa nowe dzwony. W 1709 roku wykonano nowy dach nad korpusem nawowym i kaplicami.

Kolejny opis wyglądu kościoła zawdzięczamy niemieckiemu historykowi prof. Beckmanowi z Frankfurtu nad Odrą. Uczony ten odwiedził miasto w 1712 roku, w celu zbierania materiałów do przygotowywanej drukiem „Historii Nowej Marchii.

W prezbiterium umieszczony był ołtarz główny z obrazem Koronacji Matki Boskiej, przedstawieniem Jana Chrzciciela i mężczyzny z laską i księgą (?) po prawej stronie oraz św. Maurytusa i św. Katarzyny po lewej. Na skrzydłach ołtarza ukazani byli apostołowie z ich symbolami. W nadstawie ołtarza znajdował się wizerunek Chrystusa na krzyżu, w asyście Marii i Jana. Wśród obrazów ołtarzowych był także jeden z przedstawieniem Hioba z symbolicznymi atrybutami. Na ambonie zawieszanej na filarze umieszczone były postacie, wyobrażające cnoty czterech ewangelistów. Poza tym w kościele znajdowała się gipsowa chrzcielnica, organy oraz stalle Rady naprzeciwko ambony, sędziowska za amboną i rzemiosł pod chórem organowym, i emporami. W kościele znajdowały się także epitafia i nagrobki, między innymi: zmarłego w Friedebergu na dżumę przedstawiciela władz rządowych Johana von Benkendorfa z 1632 r., burmistrza Chr. Apfelmanna z 1628 r., Th. Cremera Leichensteina i pastora Jacoba Galusa z 1675 r., burmistrza Gottfrieda Haberlandsc i jego żony Doroty Wilken oraz burmistrza Fr. Frommholda z 1689 r.



Friedeberg Nm. - strona tytułowa gazety powiatowej z 1858 r.



Friedeberg Nm. - strona tytułowa miesięcznika „Neumarkische Heimat”



Friedeberg Nm. - strona tytułowa gazety powiatowej z 1886 r.

W lutym 1734 r. nagła burza śnieżna z piorunami zniszczyła hełm wieży i spowodowała pożar dachu. W tym samym roku wykonano konieczne naprawy, a w roku 1736 zamontowano nowe zwieńczenie, z żelazną iglicą, połączoną kulą i chorągiewką z herbem. Elementy te wymieniono ponownie w 1750 roku. Wtedy też na chorągiewce ze złoczonej miedzi z koroną, wycięto monogramy króla i osób zasłużonych dla miasta.

W roku 1754 przeprowadzono kolejny remont kościoła, wymieniając małe okna na duże. Jednocześnie usunięto dobudówkę przy wieży, wykonano nowe empory i pomalowano wnętrze. Po przerwie spowodowanej wojną prace zostały kontynuowane. Jesienią 1762 r. poświęcono nowy rokokowy ołtarz z bogatym ornamentem roślinnym oraz ambonę z przedstawieniem symboli Wiary, Nadziei i Miłości przed mensą. Ołtarz wykonany został przez ojca i syna Somerów z Barlinka (*Berlinchen*). Zamówiono także nowe organy. W roku 1772 wykonał je niejaki Marzanke za kwotę 1756 talarów. W 1794 r. zawieszono na wieży wielki dzwon, odlany w wytwórni Joh. Fr. Fischera w Chojnie Szczecińskiej (*Königsberg Nm.*). Jednocześnie wykonano nowe zwieńczenie wieży, w miejsce starego, które zdemontowano w 1779 r.

Magistrat zwrócił się z prośbą do mistrza budowlanego Schulza z Gorzowa (*Landsberg a. W.*), o wykonanie nowej kopuły na wzór gorzowskiej. Na ten cel chciano przeznaczyć cegłę z rozbiórki Bramy Gorzowskiej (*Landsberger Tor*). Ten pomysł storpedowały władze wyższe z Kostrzyna, uważając go za zbyt kosztowny. Po pewnym czasie zdecydowano się na kopułę wykonaną z drewna i krytą blachą. Kopułę tą wykonał cieśla Reuter. W roku 1821 pomalowano ją na kolor zielony, a części drewniane na białe. Ponowne zniszczenia świątyni w wyniku pożarów miały miejsce w latach 1828 i w 1847. W 1838 r. posadzono wokół kościoła kilkanaście drzew lipowych. Od tego czasu teren ten przestał pełnić funkcje przykościelnego cmentarza.

W latach 1858 - 1862 przeprowadzono gruntowny remont fary. Przed wykonaniem remontu sporządzono opis wnętrza świątyni i znajdującego się tam wyposażenia.

W nawach bocznych znajdowały się dwa chóry umieszczone jeden nad drugim. Wejścia do nich prowadziły z zewnątrz kościoła, klatkami schodowymi przy wieży. Empora organowa była silnie wybrzuszona i ozdobiona przedstawieniami 12 apostołów, wyrzeźbionych w drewnie. Za ołtarzem znajdowały się stalle cechu młynarzy, na górnej emporze zasiadali dragoni, na dolnej zaś pozostałe cechy rzemieślnicze. Ścianę ołtarzową zdobiły dwa olejne obrazy. Przy filarach umieszczone były kaplice oraz nagrobki i epitafia.

W trakcie remontu według projektu radcy budowlanego Traminiusa z Frankfurtu nad Odrą usunięto wszystkie elementy dawnego wystroju, w tym dekoracyjną stolarkę, gotycką snycerkę, zabytkowe stalle i obrazy. Zginęły bezpowrotnie stare, rzeźbione figury apostołów z empory organowej, przechowywane początkowo na poddaszu szkoły, a następnie spalone. Jedynie 2 z nich zostały uratowane i w 1920 roku pozyskane przez miejscowe muzeum regionalne (obecnie eksponowane w Muzeum Lubuskim im. J. Dekerta w Gorzowie Wlkp. - *Landsberg a. W.*).

Alegoryczny obraz Bernharda Rode z kobietą postacią naturalnej wielkości z urną i wieńcem, ozdobiony portretem generała dragonów v. Alvensleben, poświęcony w 1775 r. przekazano do rodowej posiadłości Alvenslebenów w zamku Erxleben.

Z dawnego wyposażenia zachował się jedynie żyrandol z porożem jelenia, z roku 1586. Był on zawieszony w kruchcie pod wieżą. Podczas remontu zbudowano boczne kruchty, nowe klatki schodowe przy wieży, otwory okienne i gwiaździste sklepienie kruchty wieżowej. Ponadto zmieniono wygląd empor, kapiteli filarów i arkad oraz całe wyposażenie ruchome kościoła. Wszystkie prace remontowe nadzorowali: budowniczy okręgowy Natus i inspektor budowlany Weisshaupt, a wykonywali je: cieśle Fr. i Rud. Butsche oraz murarze Lenz, Witzel i Schulz. Ufundowany przez króla Fryderyka Wilhelma IV (1840-1861) witraż dużego okna wschodniego wykonano w 1861 r. w królewskim zakładzie witrażowniczym w Berlinie. Przedstawiał on Marię z Dzieciątkiem Jezus oraz postacie świętych Piotra i Pawła w otoczeniu arabeskowego splotu liści.

Ołtarz główny według projektu Stullera i Flaminiusza przedstawiał sylwetki św. Łukasza i św. Marka, w środku znajdował się obraz Kaselowskiego, przedstawiający Marię Magdalenę w momencie rozpoznania Chrystusa Zmartwychstałego. Wykonaną z cementu ambonę zdobiły płasko rzeźbione figury Lutra, Melanchtona, Zwinglego, Calwina i Zinzendorfa. Ambonę i chrzcielnicę wykonał Karl Koch z Poczdamu (*Potsdam*). Nowe organy z 31 piszczałkami sporządził organmistrz Kalschmidt ze Szczecina (*Stettin*). Natomiast dwa żyrandole z połączanego brązu wykonano w fabryce Spinn i Syn w Berlinie. W 1889 r. stopiono i podarowano cesarzowi Wilhelmowi zdjęte po pożarze z 1687 r. dzwony. W roku 1922 odlano dzwony stalowe o imionach: Wiara, Nadzieja i Miłość. W tym samym roku założono centralne ogrzewanie i oświetlenie.

Wiele „wyrzuconych” z fary dzieł sztuki zostało uratowanych przez założone w 1919 roku „*Heimatmuseum*” (Muzeum Regionalne). Mieściło się ono w zaadaptowanej i wyremontowanej pod potrzeby placówki Bramie Młyńskiej (*Mühlen Tor*). Muzeum, które założył historyk Dr. Paul Müller posiadało bogate zbiory z zakresu archeologii, etnografii, kultury mieszczańskiej, sztuki sakralnej i historii regionu.

W dziale poświęconym „sacrum” na uwagę zasługiwały znajdujące się w nim średniowieczne rzeźby, gotycki tryptyk ołtarzowy, księgi kościelne, cynowa misa chrzcielna i lichtarze oraz zabytkowe ornaty. Bogatą ekspozycję posiadały działy archeologiczny i historii regionu. Pierwszy z nich szczycił się interesującymi znaleziskami z okresu neolitu, epok brązu i żelaza oraz z okresu wczesnego średniowiecza. Zabytki te odnalezione zostały w trakcie prac polowych oraz realizowanych na przełomie XIX i XX wieku robót budowlanych.

Drugi zaś dział gromadził dokumenty i przedmioty dotyczące historii ziemi strzeleckiej. W jego zbiorach znajdowały się portrety przodków rodów ziemiańskich, obrazy prof. malarstwa Ludwika Nostera, mapy, panoramy Friedeberga, wykonane przez wybitnych rytowników M. Meriana i D. Petzolda oraz oryginalny plan twierdzy w Drezdenku (*Driesen*). Muzeum posiadało bogatą bibliotekę, w tym roczniki

Nowomarchijskiego Towarzystwa Historycznego. Związani z muzeum humaniści, z Paulem Müllerem na czele, byli inicjatorami wydawania rocznika regionalnego pn. „*Heimatkalender für den Kreis Friedeberg N/M*” (Kalendarz Ojczyzny).

Muzeum zajmujące się badaniem dziejów regionu i gromadzeniem historycznych pamiątek, pełniło w tym okresie ważną funkcję popularyzatorską. Miało to duże znaczenie w rozwoju modnego wówczas ruchu regionalnego - poznawania i umiłowania swojej „małej ojczyzny”.

Wiek XIX był „złotym okresem” rozwoju oświaty w mieście. W roku 1862 powstało przy ulicy Północnej (Nordumstrasse) Progimnazjum. Na bazie tej szkoły utworzono w 1880 Gimnazjum Państwowe. W niespełna pięć lat później, w roku 1885 powstała Żeńska Szkoła Średnia dla Dziewcząt - „*Mädchen Mittelschule*”, a po dwóch latach, w roku 1887 otwarto Gimnazjum Państwowe. Kolejna szkoła powstała w związku z uruchomieniem „Pruskiej Kolei Wschodniej” oraz budową kolei strzeleckiej „Friedeberger Kleinbahn”. Była nią Szkoła Kolejowa, którą otwarto w 1886 roku. Pod koniec wieku, w roku 1890 powołano do życia Przemysłową Szkołę Zawodową.

Rozwój szkolnictwa kontynuowany był również w wieku XX. W roku 1903 utworzono Kupiecką Szkołę Dokszałcającą, a w roku 1908 Szkołę Rolniczą. Od roku 1888 działało w Friedebiegu Królewskie Seminarium Nauczycielskie, kształcące nauczycieli szkół powszechnych. Początkowo funkcjonowało ono w budynku przy ul. Północnej 25, a od roku 1907 w nowych obiektach, przy dzisiejszej al. Wolności. Szkoła ta istniała do 1925 roku. W okresie trzydziestu siedmiu lat działalności tej placówki, jej mury opuściło blisko 900 absolwentów. Funkcje dyrektorów szkoły piastowali: Johannes Besig (1888 - 1898), Emil Eggert (1899 - 1909), dr Ernst Wiehr (1914 1917), Karl Heyse (1917 - 1920).

Nauki w Seminarium pobierał znakomity rysownik i grafik Albert Guse, twórca wartościowej historycznej już ikonografii dworów i pałaców ziemi strzeleckiej.

Od roku 1925 w obiektach poseminaryjnych funkcjonowało Gimnazjum Reálne.

W wieku XIX założona została w mieście drukarnia. W roku 1842 otworzył ją drukarz Hesse, który w tym samym roku rozpoczął wydawanie gazety powiatowej - „*Friedeberger Kreisblatt*”. Kilkanaście lat później, w roku 1858 jego następcą był Wilhelm Schulz. W roku 1920 z drukarni, której kolejnym właścicielem był Emil Mehnert wyszły dwie książki dr P. Müllera, powieść historyczna pt. „*Ins Morgenlicht der Freiheit*” oraz zbiór legend i podań z ziemi strzeleckiej pt. „*Sagenschatz des Landes Friedeberg*”.

Zabytkowy Friedeberg był również miastem artystów. Tutaj urodzili się i działali: graficy Robert Burkhardt i Albert Guse, malarze Ludwik Noster, Reinhold Bressler, Anton Bartz oraz rzeźbiarz Max Dennert. Artyści ci, pozostawili po sobie ogromną spuściznę. Nadworny malarz cesarza Wilhelma II, Ludwik Noster upiększył swoimi obrazami kilka instytucji publicznych miasta, w tym ratusz, muzeum i Starostwo Powiatowe. Dziełem rzeźbiarza Maxa Dennerta był pomnik, cesarza Wilhelma I, otworzony uroczyście w 1896 roku. Swój ślad pozostawili także graficy.



*Friedeberg Nm. - „Heimatmuseum“
(Muzeum Regionalne) przed 1945 r.*



Robert Burkhardt wykonał „tekę” z drzeworytami zabytkowych budowli Friedeberga, a Albert Guse upiększał swoimi rysunkami roczniki kalendarza regionalnego oraz wnętrza budynków użyteczności publicznej.

Dzieła sztuki upiększały także staromiejski Rynek. W roku 1879 postawiono na nim pomnik „Germanii”. W ten sposób uczczono pamięć mieszkańców miasta, poległych w wojnach z lat 1864, 1866 i 1870 – 1871.

Kultura miasta nie mogłaby istnieć bez muzyki. Rozbrzmiewała ona zarówno podczas nabożeństw w miejscowej farze, jak też podczas szkolnych lekcji muzyki oraz licznych koncertów i zabaw tanecznych. W tej dziedzinie kultury szczególnie zasłużyli się: Julius Wernicke, Albert Ninneman, Wilhelm Baer i Otto Süßmann.

Z liczącego kilkaset lat dorobku kulturowego Friedeberga, pozostały po ostatniej wojnie nieliczne pamiątki. Wypalony kościół farny, mury obronne z Basztą Więzienną i Bramą Młyńską oraz kilka „cennych” drobiazgów, które dzisiejsi polscy mieszkańcy miasta traktują jak cenne „relikwie”.

ZNAMIENICI MIESZKAŃCY FRIEDEBERGA

Jan Merkelin (1325 - 1400)

Zakonnik klasztoru augustianów - eremitów w Friedeburgu Nm. (Strzelce Kraj.), filozof, teolog i pisarz religijny. Urodził się prawdopodobnie w Krakowie. Studiował w Paryżu i we Włoszech. Autor wielu średniowiecznych ksiązek z zakresu religii i teologii. Wikariusz generalny zgromadzenia braci reguły św. Augustyna w Nowej Marchii, Prusach i na Pomorzu. Zmarł i został pochowany około 1400 roku w Friedeburgu.

Julius Wernicke (1816 -?)

Urodził się w 1816 r. w Friedeburgu Nm. (Strzelce Kraj.) Kantor miejscowej fary i nauczyciel śpiewu w Vorschule i gimnazjum. Solista i autor kompozycji chóralnych. W roku 1865 założył pierwszą w mieście hodowlę jedwabników (200 kokonów). W 50 - lecie pracy twórczej i zawodowej odznaczony został cesarskim „*Orderem Korony*”, IV klasy.

Carl Treu (1855 - 1873)

Urodził się w 1817 roku w Landsbergu a.W. (Gorzów Wlkp.). W latach 1855 – 1873 sprawował funkcję burmistrza Friedeberga (Strzelce Kraj.). Autor obszernej, wydanej w 1865 roku pomnikowej monografii miasta pt. „*Geschichte der Stadt Friedeberg in der Neumark und des Landes Friedeberg*”. Inicjator budowy nowego, stojącego przy Rynku ratusza miejskiego. W 1873 roku opuścił Friedeberg, przenosząc się do Recza (*Retz*).

Dr. Max Ludwik Rehmann (1842 - 1922)

Urodził się 28 stycznia 1842 r. we wsi *Hammer* (Karwin) k. Drezdenka. Ukończył studia z zakresu historii i filozofii na uniwersytetach w Berlinie i Halle. W roku 1872 uzyskał tytuł doktora filozofii. W 1881 roku zamieszkał w Friedebiegu Nm. (Strzelce Kraj.) W latach 1907 - 1921 był redaktorem naczelnym pism wydawanych przez mieszczańce się w Landsbergu a. W. (Gorzowie Wlkp.) Towarzystwo Historyczne Nowej Marchii (*Vereins fur Geschichte des Neumark*). Zmarł 10 grudnia 1922 r. w Landsbergu a.W.

Prof. Erich Artur Emanuel Wernicke (1859 - 1928)

Syn kantora J. Wernicke, urodził się 20 kwietnia 1859 r. w Friedebiegu Nm. (Strzelce Kraj.). W 1879 roku zdał maturę w gimnazjum, w Landsbergu a. W. (Gorzów Wlkp.) i rozpoczął studia w Wojskowej Akademii Medyczno - Chirurgicznej. Po ukończeniu studiów podjął pracę w Instytucie Higieny na Uniwersytecie Fryderyka Wilhelma w Berlinie, biorąc czynny udział w pracach nad szczepionką przeciw dyfterytowi (wspólnie z późniejszym noblistą Emilem Behringiem). Uzyskał tytuł profesora uniwersytetu w Berlinie, a następnie piastował funkcję rektora Akademii Medycznej w Poznaniu. Po I wojnie światowej zamieszkał w Landsbergu a.W., gdzie założył Medyczny Instytut Badawczy. Zmarł w 1928 roku.

Prof. Ludwik Noster (1859 - 1910)

Artysta malarz L. Noster urodził się 9 października 1859 r. w Friedebiegu Nm. (Strzelce Kraj.), w rodzinie miejscowego stolarza. Po ukończeniu gimnazjum, podjął studia malarskie w berlińskiej Akademii Sztuki. Po ukończeniu studiów odbył podróż artystyczną do Dusseldorfu i Holandii. W roku 1885 osiadł na stałe w Berlinie, gdzie otrzymał atelier w pałacu cesarskim. W roku 1888 został mianowany malarzem nadwornym ostatniego cesarza Niemiec Wilhelma II. W osiemnaście lat później, w roku 1906 otrzymał nominację profesora berlińskiej Akademii Sztuki. L. Noster zmarł 29 maja 1910 roku. Pochowany został na cmentarzu ewangelickim w Friedebiegu Nm. Pomnik nagrobny L. Nostera i jego żony Anny zachował się do czasów współczesnych.

Max Dennert (1861 - 1922)

Artysta rzeźbiarz M. Dennert urodził się 13 marca 1861 r. w Friedebiegu Nm. (Strzelce Kraj.) Pierwsze realizacje rzeźbiarskie wykonał w wieku młodzieńczym. Następnie odbył podróż artystyczną i szkoleniową do Augsburga, Kolonii, Monachium i Norymbergii. Studiował rysunek u prof. Klaulbachsa w Hannoverze i rzeźbę w berlińskiej Kunst Akademii (w pracowni prof. Hertera). Max Dennert pozostawił po sobie wiele realizacji rzeźbiarskich: grupę „Trębaczy z kościelnej wieży” w Bremie, rzeźby przy pałacu Charlottenburg w Berlinie, pomnik cesarza Wilhelma I w Friedebiegu Nm., „*Sfinksy*” przy wejściu do willi Krupa w Essen i wiele innych. Artysta zmarł nagle 29 września 1922 roku, przy pracy nad kolejnym swoim dziełem.

Dr. Paul Müller (1878 - 1957)

Wielki pasjonat historii Friedeberga (Strzelec Kraj.) i jego najbliższych okolic. Urodził się 12 kwietnia 1878 roku we Frankfurcie n. Odrą (*Frankfurt a. Oder*). Po zdaniu matury studiował w Strasburgu (*Strasbourg*) i Marburgu (j. niemiecki, geografę i historię). Do Friedeberga Nm. przybył w 1905 roku, rozpoczynając pracę w miejscowym gimnazjum. W szkole tej był wyższym nauczycielem, a następnie jej długoletnim dyrektorem. W Friedebergu pracował z młodzieżą przez 40 lat. Położył duże zasługi w propagowaniu historii, przyrody i piękna ziemi strzeleckiej (*Land Friedeberg*).

Mając na uwadze zachowanie kultury duchowej i materialnej mieszkańców Friedeberga i okolic, stworzył mieszczące się w zabytkowej bramie miejskiej Muzeum Regionalne (*Heimatmuseum*).

Autor suplementu do drugiego wydania (1909 r.) obszernej historii Friedeberga - „*Geschichte der Stadt Friedeberg Nm. und des Landes Friedeberg*“, autorstwa Carla Treu, zbioru legend i podań ziemi strzeleckiej - „*Sagenschatz des Landes Friedeberg*“, powieści historycznej „*Ins Morgenlicht der Freiheit*“ oraz licznych artykułów o tematyce historycznej i regionalnej.

Dr. Rudolf Michel (1881 - 1936)

Burmistrz Friedeberga Nm. (Strzelce Kraj.) w latach 1919 – 1931. Urodził się w 1881 r. w Eilenburgu.

Zarządzał miastem w w bardzo trudnym okresie, tuż po zakończeniu I wojny światowej.

Były to czasy panującej inflacji i zniszczonej gospodarki. Swoje rządy w Friedebergu rozpoczął od emisji przez magistrat pieniędzy zastępczych (*Notgeld*) - „*Gutschein der Stadt Friedeberg Nm.*”. Emisja papierowego pieniądza o nominałach 10, 25 i 50 fenigów rozpoczęła się 13.09.1920 roku.

R. Michel zasłużył się w odnowieniu wyniszczonych wojną zasobów leśnych (nowe nasadzenia) oraz w rozwoju budownictwa mieszkalnego. Z jego inicjatywy zbudowano wiele istniejących do dnia dzisiejszego osiedli oraz kaplicę ku czci poległych w I wojnie światowej (*Gefallen - Kapelle am Zanz See*).

Prof. Dr. Walter Stuhlfath (1887 - 1974)

Profesor, doktor filozofii. W latach 1918 – 1925 wykładowca i ostatni zastępca dyrektora Seminarium Nauczycielskiego w Friedebergu Nm. (Strzelcach Kraj.). Wybitny znawca filozofii, j. niemieckiego, historii, religii oraz problematyki oświatowej. Autor wielu naukowych rozpraw z dziedziny dydaktyki i metodyki nowoczesnego nauczania.

Hospitator szkół nauczycielskich na terenie Prus Wschodnich. Od 1925 roku wykładowca w Wyższych Szkołach Nauczycielskich w Elblągu (*Elbing*), Szczecinie (*Stettin*) i Flensburgu.

Prof. Dr. W. Stuhlfath był organizatorem licznych sympozjów pedagogicznych. Był również gościem instytutów pedagogicznych w Estoni (*Reval*) i Finlandii (*Helsinki*).

Albert Guse (1900 – 1961)

Twórca cennych grafik, przedstawiających dwory, pałace i panoramy miast ziemi strzeleckiej (*Land Friedeberg Nm.*). Urodził się 18.01.1900 r. w Berlinie. Dzieciństwo i lata młodzieńcze spędził w miejscowości Zingst nad Morzem Bałtyckim (Ost See). W latach 1917 – 1920 pobierał nauki w Seminarium Nauczycielskim w Friedeburgu Nm. (Strzelce Kraj.)

Po zakończeniu nauki udał się na studia artystyczne do Włoch. Po powrocie osiadł w Berlinie, gdzie podjął pracę nauczyciela sztuki w Arndt - Gymnasium.



Friedeberg Nm. - okładka kalendarza powiatowego

POWOJENNE ŻYCIE MIASTA

Friedeberg pod okupacją sowiecką - luty - marzec 1945 roku

Gdy na początku 1945 roku zbliżała się do miasta ofensywa wojsk sowieckich, niewiele było w nim mieszkańców. W wyniku prowadzonych przez Niemcy działań na frontach II wojny światowej, wcielono do wojska wszystkich zdrowych mężczyzn. Z obawy przed zemstą i restrykcjami Sowietów, miasto i okoliczne miejscowości opuściła znaczna część zamieszkującej tu ludności. W Friedebiegu Nm. pozostali tylko starcy, kobiety z dziećmi, francuscy i polscy robotnicy przymusowi oraz państwowe, miejskie i powiatowe służby cywilne. W mroźny, zimowy dzień 29 stycznia 1945 roku wtargnęły do miasta sowieckie oddziały bojowe 5 Armii Uderzeniowej i 2 Armii Pancerniej Gwardii 1 Frontu Białoruskiego.

Z uwagi na fakt, iż w Friedebiegu nie stacjonowała w tym czasie żadna niemiecka jednostka wojskowa, został on zdobyty bez większych walk i potyczek.

Późniejsze, znaczne zniszczenie miasta (80 %) nastąpiło w okresie trwającej 2 - 3 miesiące okupacji sowieckiej. W lutym i marcu 1945 roku zdemontowano i wywieziono do Związku Radzieckiego maszyny i sprzęt z miejscowych fabryk i warsztatów rzemieślniczych. Łupem okupantów padły również meble i wartościowe dzieła sztuki a także żywy inwentarz. Na porządku dziennym były gwałty niemieckich kobiet, rozbój oraz rabunek prywatnego i społecznego mienia oraz umyślne podpalenia budynków mieszkalnych.

W pierwszych dniach lutego administrację nad zdobytym miastem roztoczyła sowiecka Rejonowa Komendantura Wojenna z komendantem majorem Borysem Bywałym na czele, urzędująca w budynku niemieckiego starostwa. Początkowo posilkowała się ona niemieckim zarządem, któremu przewodził niemiecki burmistrz Friedeberga.

Jako, że miasto znajdowało się w strefie przyfrontowej (do 16 kwietnia 1945 r.), działalność komendantury i niemieckiego zarządu miasta podporządkowana była głównie zadaniom związanym z zaopatrzeniem wojsk sowieckich, unormowaniem i stabilizacją życia w mieście oraz zabezpieczeniem mieszkańcom podstawowych produktów żywnościowych. Wszystkie większe budynki (przeważnie obiekty szkolne) zamienione zostały na przyfrontowe szpitale wojenne. Umieszczonymi w nich rannymi żołnierzami sowieckimi zajmowała się radziecka wojskowa służba zdrowia, wspomagana przez lekarzy niemieckich i pomocnicze służby niemieckie.

Prawdopodobnie w związku z narastającymi przypadkami grabieży mienia, samosądami na ludności niemieckiej i rozluźnieniem dyscypliny wśród żołnierzy sowieckich, już w drugiej połowie lutego przy komendanturze wojennej powołano pomocniczy oddział polskiej milicji. Oddział ten liczył 30 osób (przeważnie byłych jeńców wojennych Oflagu II C Woldenberg (Dobiegiew) a jego założycielem i komendantem został woldenberczyk kpt. Edmund Wojtal.

Polscy milicjanci pełnili służbę wartowniczą przy magazynach na dworcu kolejowym oraz wspólnie z żołnierzami sowieckimi uczestniczyli w patrolach, mających na celu utrzymanie bezpieczeństwa i ładu w mieście.

W polskiej literaturze historycznej, odnoszącej się do omawianego okresu, nie odnotowano żadnej wzmianki na temat skuteczności pracy polskiej milicji. Należy domniemywać, iż było w niej wiele luk, jak również „niezawinionych niedociągnięć” (w Friedebiegu wciąż rządzą Sowietci), skoro zniszczeniu uległ zarówno dworzec kolejowy z magazynami, jak też większa część Starego Miasta, włącznie z zabytkową farą..



Strzelce Krajeńskie (Friedeberg Nm.) - ruina kościoła farnego - 1945 r.



Strzelce Krajeńskie (Friedeberg Nm.) - ruiny Starego Miasta - 1945 r.

Początki polskiej administracji

Z zachowanych dokumentów wynika, że początki kształtowania się polskiej administracji w Friedebergu Nm. sięgają pierwszej połowy marca 1945 roku. Główną rolę w organizowaniu zrębów administracji na pozyskanych Ziemiach Zachodnich, w tym także w Friedebergu odegrał ppłk. Leonard Borkowicz, pełnomocnik Tymczasowego Rządu Rzeczypospolitej Polskiej przy dowództwie 1 Frontu Białoruskiego z siedzibą w Poznaniu. Budowanie nowego „porządku społecznego” wspomagała specjalna dyrektywa, którą do dowódców oddziałów i komendantów wojennych wystosowało Dowództwo i Rada Wojenna 1 Frontu Białoruskiego. Dyrektywa polecała - „aby tam, gdzie nie przybył jeszcze pełnomocnik Rządu RP ze swoją grupą operacyjną, natychmiast tworzyć administrację państwową, samorządową i gospodarczą spośród miejscowych Polaków o nienagannej opinii, a jeśli takich brak, to komendanci wojenni powinni w tym celu zatrzymywać Polaków powracających z Niemiec”.

Wynika stąd, że załóżki polskiej administracji podporządkowane były całkowicie wojskom sowieckim. W przypadku Friedeberga Nm. (Strzelce Kraj.) na administratorów miasta sowieckie władze wojskowe wyznaczały w pierwszej kolejności (prawdopodobnie pod groźbą zsyłki w głąb ZSRR lub natychmiastowego rozstrzelania) powracających z niewoli jeńców wojennych, głównie oficerów przedwojennego Wojska Polskiego. Tak było zapewne przy organizowaniu wspomnianego wyżej oddziału polskiej milicji i przy obsadzeniu stanowiska burmistrza (11 marca urząd burmistrza objął były jeńiec Oflagu II C Woldenberg kpt. Włodzimierz Zakrzewski).

W ostatniej dekadzie marca 1945 roku sowiecka Komendantura Wojenna przystąpiła do organizowania polskiego Starostwa Powiatowego. Granice powiatu pokrywały się wówczas w całości z granicami niemieckiego „*Kreises Friedeberg Nm.*”. Na pierwszego polskiego starostę powołano Antoniego Matuszewskiego, mieszkańca Drawska w pow. czarnkowskim.

Wszystkie ważniejsze stanowiska w urzędzie starosta obsadził Polakami a inne Niemcami.

W dniach od 15 do 20 marca rozlokowały się na terenie powiatu oddziały 2 Armii Wojska Polskiego. Liczyły one 90 tysięcy żołnierzy, a sztab główny, którym dowodził generał Karol Świerczewski, mieścił się w nieistniejącym dziś pałacu (zniszczony został w latach powojennych), w podstrzeleckich Lipich Górach (*Mansfelde*). Koncentracja tak dużego zgrupowania w rejonie Strzelec wymuszona była zagrożeniem, jakiego Sowietci spodziewali się z kierunku zajmowanego przez Niemców Pomorza Zachodniego. Pobyt polskich żołnierzy nie trwał jednak długo. Po przełamaniu przez wojska polskie i sowieckie linii obronnej „Wału Pomorskiego” zanikła groźba kontrataku ze strony niemieckiej. W związku z tym w ostatnich dniach marca nastąpiła dyslokacja oddziałów 2 Armii Wojska Polskiego (podporządkowanego Dowództwu 1 Frontu Ukraińskiego) w rejon Trzebnicy (*Trebnitz*) i Wrocławia (*Breslau*). Nie wiadomo jednak, jak układały się wtedy stosunki pomię-

dzy żołnierzami sojusznicznych wojsk. Nie były one chyba najlepsze, skoro sowieccy „soldaci” zgwałcili, a następnie zabili (15.03.1945r.) dwie polskie łączniczki Irenę Knysak i Marię (M) Kaniewską. Obie zamordowane żołnierki spoczywają na strzeleckim cmentarzu komunalnym. Z powodów politycznych, to tragiczne wydarzenie przez długi czas owiane było tajemnicą. Jawnie zaczęto mówić o tej zbrodni dopiero po przemianach ustrojowych w latach 90 - tych XX w.

Wraz z nadejściem wiosny przystąpiono do prac polowych w okolicznych folwarkach ziemskich. W tym czasie zarządzane były one przez armię sowiecką, a pracowała w nich ludność niemiecka i powracający z głębi Niemiec byli polscy robotnicy przymusowi. Hodowane tam bydło i trzoda chlewna były obok poniemieckich zapasów zboża i ziemniaków podstawowym źródłem żywności.

26 kwietnia 1945 roku przybyła do Strzelce z Piły - *Schneidemühl* (tymczasowej siedziby polskich władz administracyjnych na okręg Pomorze Zachodnie) 22 osobowa grupa operacyjna z obwodowym pełnomocnikiem Rządu, Janem Śniowskim i jego zastępcą Władysławem Ścisło, w celu utworzenia polskiej administracji państwowej i samorządowej na terenie obwodu (powiatu) Strzelce. Po porozumieniu się z sowiecką Komendanturą Wojenną członkowie grupy przystąpili natychmiast do organizowania Urzędu Pełnomocnika Rządu oraz zarządów miejskich i gminnych. Do organizowanego Urzędu Pełnomocnika Rządu włączono tymczasowe struktury Starostwa Powiatowego wraz z jego polskimi pracownikami (po przeprowadzonej weryfikacji). Ze stanowiska odwołano tymczasowego starostę Antoniego Matuszewskiego.

Zgodnie z nominacją władz okręgowych w Pile (*Schneidemühl*) stanowisko pełnomocnika rządu objął Jan Śniowski. Obsada pozostałych stanowisk w urzędzie przedstawiała się następująco: zastępca pełnomocnika - Władysław Ścisło, kierownik Kancelarii Ogólnej - Marian Marczyński, kierownik Referatu Apropozycji i Handlu - Walenty Lis, kierownik Referatu Wojskowego - Andrzej Kaczmarczyk, kierownik Referatu Budżetowo - Gospodarczego - Czesław Konieczny, kierownik Referatu Przemysłowego inż. Stanisław Ratyński, inspektor samorządowy - Ignacy Czaj.

W końcu kwietnia zorganizowano również: Powiatowy Urząd Ziemski, Urząd Skarbowy, Inspektorat Szkolny, Oddział Powiatowy Informacji i Propagandy oraz inne instytucje i urzędy, posiadające odpowiedniki na szczeblu okręgu.

Pierwsze miesiące organizacji życia polskiego w mieście i powiecie nastroczały wiele trudności. Szczególnie dało się to odczuć po kapitulacji Niemiec, w maju 1945 roku.

W tym okresie przez Strzelce i powiat strzelecki przechodziły liczne grupy powracających z wojennej tułaczki Polaków i obywateli innych narodowości. Migracja tej ludności powodowała narastające obowiązki raczkującej i stosunkowo szczupłej administracji. Ludności tej należało zabezpieczyć noclegi, odpowiednie przepustki i wyżywienie.

Zadaniem wymagającym dużego wysiłku było zabezpieczenie mienia poniemieckiego, przejęcie obiektów gospodarczych od wojskowych władz sowieckich oraz pomoc przybywającym osadnikom polskim.



Strzelce Krajeńskie (Friedeberg Nm.) - widok zniszczonego miasta w pobliżu Bramy Młyńskiej
- lata 40. XX w.

Karta rejestracyjna sklepu z 1947 r.
- wydana przez Urząd Skarbowy
w Trzciance



Rozbiórka domów w pobliżu kościoła farnego
- lata 50. XX w.



Strzelce Krajeńskie (Friedeberg Nm.)
- Jezioro Górne 1947 r.



*Obchody święta 1 Maja pod
strzeleckim ratuszem - 1947 r.*



*Obchody święta 1 Maja
pod strzeleckim ratuszem - 1948 r.*



Ruina budynku niemieckiej poczty - 1945 r.



*Pierwsza polska milicja
- lata 40. XX w.*



*Rozbiórka gotyckiego szpitala św. Gertrudy
- lata 40. XX w.*

Tworząca się polska administracja obejmowała swoją działalnością nie tylko teren samego miasta. Podlegały jej również okoliczne majątki ziemskie (folwarki) w Czyżewie (*Voigtei*), Drzymałowie - „Podgrodziu” (*Stadthof*), Klasztorzem (*Klostergut*), Piastowie (*Bachmannshof*), Sławnie (*Schönfeld*) i Sidłowie (*Zeitlow*) oraz „Lasy Miejskie” w okolicach Górek Noteckich (*Gurkow*) i Wilanowa (*Wildenow*).

Wymienione wyżej folwarki były głównymi dostawcami artykułów żywnościowych do funkcjonujących w mieście stołówek (miejskiej i powiatowej). Ze stołówek tych korzystali wszyscy pracujący, wraz ze swoimi rodzinami. Oferowany przez stołówki posiłek był wówczas jedyną zapłatą za pracę na rzecz rodzącego się do życia miasta.

Obrót pieniężny w pierwszych powojennych miesiącach kształtował się bardzo wolno. Pierwsze nowe polskie banknoty pojawiły się we wrześniu 1945 roku. Wynagrodzenie w nowej walucie, jako pierwsi, otrzymali pracownicy administracji.

Początki funkcjonowania organizmu miejskiego były niezwykle trudne. W mocno zrujnowanym Friedebergu Nm. - Strzelcach (podobny stopień zniszczeń odnotowano także w Chojnie - *Königsberg*, Choszczynie - *Arnswalde*, Dobiegniewie - *Woldenberg*, Kostrzynie n/Odrą - *Küstrin*, Krośnie Odrzańskim - *Crossen a. d.* O i Sulęcinnie - *Zielenzig*) należało wszystko zaczynać od nowa. Życie w mieście rozwijało się wolno, w miarę napływu polskich osadników.

Wraz z odgruzowywaniem wypalonej starówki, przystąpiono do uruchomienia podstawowych urządzeń komunalnych. Już pod koniec lutego 1945 roku rozpoczęła pracę miejska elektrownia parowa na prąd stały, o mocy 150 kW. Drugi generator na prąd zmienny o mocy 125 kW uruchomiono w miesiącu maju. Pozwoliło to, na uruchomienie stacji pomp w oddalonym o 4 km Sławnie (*Schönfeld*), a tym samym systematyczne dostarczenie wody pitnej do miasta.

Tak tamte „odległe” czasy opisał w swoich wspomnieniach członek grupy operacyjnej pełnomocnika rządu, były burmistrz Strzelec Krajeńskich (*Friedeberg Nm.*), Marian Marczyński: - *„Warszawa - marzec 1945 roku. Odezwa Ministerstwa Przemysłu w sprawie zasiedlania i zagospodarowania Ziemi Zachodnich. Zgłoszenia chętnych przyjmuje biuro mieszczące się na ulicy Grochowskiej w dzielnicy Praga.*

Warunki, w jakich znajdowała się moja rodzina, spowodowały, że zgłosiłem się do tego biura. Przyjęto moją ofertę i jednocześnie poinformowano, że wyjazd nastąpi grupowo, około połowy kwietnia 1945 roku.

13 kwietnia 1945 roku wyjeżdżam wraz z dość dużą grupą osób. 20 kwietnia, kolejną przybywamy do Piły na punkt rozdzielczy, skąd grupami mamy się udać do wyznaczonych miejscowości.

26 kwietnia 1945 roku - zarządzeniem Pełnomocnika Rządu na Okręg Pomorze Zachodnie ppłk. Leonarda Borkowicza - otrzymałem przydział do „Grupy operacyjnej” na powiat Strzelce (Krajeńskie). Pełnomocnikiem Rządu na teren tego powiatu wyznaczony został Jan Śniowski. Razem z nim i 20 innymi osobami tego samego dnia, 26 kwietnia, przybyliśmy samochodem ciężarowym do Strzelec (Krajeńskich).

Jan Śniowski zgłosił się w Komendanturze Wojsk Radzieckich i przedstawił otrzymane pełnomocnictwo komendantowi miasta. Jednocześnie prosił o udzielenie pomocy

w objęciu urzędowania. Okazało się, że władze radzieckie wyznaczyły uprzednio na starostę powiatowego A. Matuszewskiego, który kategorycznie odmówił przekazania urzędu starosty. Ponieważ osiągnięcie porozumienia i dobrowolne ustąpienie obywatela Matuszewskiego z urzędu nie następowało - 2 maja 1945 roku cała nasza grupa, ze starostą Śniowskim na czele, wkroczyła do budynku starostwa. Efektem tego desperackiego kroku było przejście urzędowania przez Jana Śniowskiego.

Przydzielono mi stanowisko kierownika Kancelarii Ogólnej Starostwa Powiatowego, na którym pełniłem obowiązki do 19 marca 1946 roku. W międzyczasie (w połowie czerwca 1945 r.) na wniosek starosty przystąpiono do organizowania Stronnictwa Ludowego. Na zebraniu organizacyjnym Zarządu Powiatowego zostałem przyjęty w poczet członków Stronnictwa i wybrany na skarbnika. Funkcję tą pełniłem do czerwca 1949 roku.

W dniu 22 września 1945 roku na zebraniu organizacyjnym Spółdzielni Spożyców „Społem” w Strzelcach Krajeńskich wybrany zostałem na prezesa Rady Nadzorczej tej spółdzielni i byłem nim do połowy sierpnia 1948 roku.

W pierwszych dniach marca 1946 roku polecono mi zorganizowanie zebrania, którego celem miało być utworzenie Powiatowego Związku Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”. Doszło wówczas do powstania tej jednostki, lecz dalszego udziału w jej organizowaniu nie brałem, jako że byłem czynnym członkiem Spółdzielni Spożyców „Społem”.

W grudniu 1945 roku zostałem powołany przez starostę powiatowego do pełnienia obowiązków przewodniczącego Miejskiej Rady Narodowej w Strzelcach Krajeńskich. Była to moja kolejna, odpowiedzialna funkcja społeczna, którą pełniłem do 11 marca 1947 roku.

W miarę jak rozwijała się działalność administracji państwowej, powstawały nowe stanowiska pracy. Było to między innymi przyczyną częstych zmian i powierzania dotychczasowym pracownikom coraz to innych obowiązków. Od 11 marca 1946 roku byłem zastępcą kierownika Referatu Aprowizacji i Handlu, a już od 1 czerwca 1946 roku zostałem powołany na stanowisko kierownika Biura Prezydium Powiatowej Rady Narodowej. Na stanowisku tym pracowałem do 11 marca 1947 roku.

Również w marcu 1946 roku odbyło się zebranie organizacyjne Komunalnej Kasy Oszczędności dla Powiatu strzelce Krajeńskie. Pełniłem w niej funkcję przewodniczącego Komisji Rewizyjnej, aż do chwili utworzenia w Strzelcach Oddziału Państwowego Banku Rolnego, co miało miejsce na przełomie lat 1947/48.

W tym samym czasie, w marcu 1946 roku, wraz z kolegami biurowymi - prawnikiem mgr Henrykiem Sokołowskim oraz inspektorem ds. samorządu Ignacym Czajem uczestniczyliśmy w naradzie, która odbyła się w Skwierzynie, a dotyczyła powstania Związków Zawodowych Pracowników Administracji. Po powrocie z tej narady, podczas której otrzymaliśmy szereg wskazówek i wytycznych do działalności związku - w Starostwie Powiatowym odbyło się ogólne zebranie pracowników. Podjęło ono uchwałę o utworzeniu Zarządu Związku na terenie powiatu strzeleckiego. W organizacji związkowej powierzono mi funkcję skarbnika, którą pełniłem do marca 1947 roku.

Ważnym dla mego dotychczasowego życia zawodowego stał się dzień 4 marca 1947 roku, w którym na posiedzeniu Miejskiej Rady Narodowej powołany zostałem na stanowisko burmistrza miasta Strzelce Krajeńskie.

Urządowanie objąłem 12 marca 1947 roku. Uprzednio, jeszcze w styczniu, jako przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej przejąłem od Nadleśnictwa Wilanów lasy, które według mapy ponemieckiej obejmowały obszar 1064 ha. Bezpośrednie administrowanie i gospodarowanie tym terenem powierzono zatrudnionym - leśniczemu i dwóm gajowym. Będąc już burmistrzem starałem się zaprowadzić racjonalną gospodarkę w lasach miejskich. Zatrudniłem dwóch inżynierów leśników, którym zleciłem opracowanie planów gospodarki leśnej. W latach 1947 - 1948 zasadzono 32 hektary lasu oraz dokonano wyrębu 10 ha. Lasy miejskie przyniosły dochód ponad 1 mln zł rocznie na rzecz Zarządu Miejskiego.

W chwili gdy przyjąłem Zarząd Miejski, jego majątek, poza budynkami w mieście, stanowiły trzy folwarki: w Sidłowie - o powierzchni 450 ha, Strzelcach Klasztornych - 300 ha i Piastowie - 150 ha ziemi ornej. W folwarkach tych znajdowało się 18 par koni, 36 sztuk rogacizny, 110 owiec, jak również zboże na siew: owsa na powierzchnię 50 ha i jęczmienia na 60 ha. W kasie Zarządu Miejskiego gotówki żadnej nie było, a zadłużenia sięgały 1 mln zł, nie licząc tego, że w naturaliach należało oddać okolicznym gospodarzom kilka tysięcy złotych.

Zastanawiałem się, skąd wziąć pieniądze w dniu 1 kwietnia, na wypłatę wynagrodzeń dla urzędników miejskich, pracowników wodociągów i kanalizacji oraz służby rolnej w folwarkach. Zupełnie niespodzianie przyszedł mi z pomocą pewien kupiec, który za kwotę 60 tysięcy złotych zakupił słomę znajdującą się w folwarkach. Uzyskane pieniądze w całości przeznaczyłem na wypłatę wynagrodzeń.

Mimo, że w mieście zatrudnieni byli pracownicy wodociągów i kanalizacji, to stan tych urządzeń był w opłakanym stanie. Stacja pomp była nieczynna, wieża ciśnień uszkodzona w czasie działań wojennych, studnie na terenie miasta także były uszkodzone i przeważnie nieczynne, a zbiorniki kanalizacyjne przepełnione.

Również źle przedstawiał się stan gospodarki na folwarkach miejskich. Brak było siły pociągowej. W czasie mroźnej zimy 1946/47 w Sidłowie wymarzła zupełnie pszenica, zasiana na obszarze 50 ha. Szczęściem dla mnie był fakt, że trafiłem na ludzi, przy pomocy, których można było wziąć się do solidnej roboty. Kierowaniem pracą w folwarkach zajął się Stanisław Lenartowicz, dobry agronom i człowiek. Natomiast wodociągami i kanalizacją zajął się Stanisław Szemberski, który w tej pracy okazał się nieoceniony.

Po objęciu urzędu burmistrza postawiłem sobie jako pierwszoplanowe zadania właściwe zagospodarowanie folwarków, uruchomienie wodociągów i kanalizacji w mieście, uporządkowanie stanu finansów miejskich. Problemy te przedstawiłem na najbliższym posiedzeniu Miejskiej Rady Narodowej, która upoważniła mnie do zaciągnięcia pożyczki, w kwocie 500 tysięcy zł w Banku Kredytowym w Poznaniu oraz 300 tysięcy złotych w Gorzowie Wielkopolskim. Pożyczki te zaciągnąłem, przy czym termin ich spłaty ustalony był na jeden rok.



Strzelce Krajeńskie (Friedeberg Nm.) - widok ogólny Starego Miasta w latach 60. XX w.



*Fragment Starego Miasta
w latach 60. XX w.*



*Fragment Starego Miasta
w latach 50. XX w.*



*Ul. Brygady Saperów (Ostumstrasse)
- lata 60. XX w.*



Centrum miasta w latach 50. XX w.

Aby móc się wywiązać z tego zobowiązania, należało przede wszystkim tak zająć się gospodarką na folwarkach, aby zbiory były jak najobfitsze. Wymarzłą w Sidłowie pszenicę skultywowano i w jej miejsce, dodając jeszcze 25 ha areалу zasiano jęczmień. Na obszarze 50 ha zasiano owies. Z cukrownią w Szamotułach zawarto umowę na zasiew 40 ha buraków cukrowych. Na powierzchni 90 ha zasiano żyto ozime. Przeznaczono również odpowiednią powierzchnię pod uprawę ziemniaków dla potrzeb pracowników. Zasiano także fasolę i kukurydzę. Działania takie podjęto we wszystkich trzech folwarkach.

Efekty zaplanowanych i wykonanych prac okazały się bardzo pomyślne dla budżetu miasta. Na koniec 1947 roku do kasy Zarządu Miejskiego wpłynęło ogółem ponad 2 mln złotych. Pozwoliło to na terminową spłatę zaciągniętych pożyczek.

Lata 1947 - 48 były bardzo pracowite nie tylko dla mnie, ale również dla wielu innych przybyłych do Strzelec Krajeńskich obywateli, którzy z miasteczkiem tym chcieli związać dalsze swoje życie, nie oglądając się na korzyści osobiste, nie myśląc jak się urządzić, co wywieźć, co sprzedać. Leżało im na sercu przede wszystkim dobro ogólne, możliwość stworzenia normalnych warunków życia, pracy i nauki dla tych, którzy tak jak oni chcieli być prawdziwymi mieszkańcami tego miasta.

Dzięki naszej wspólnej pracy uruchomiono stację pomp w Sławnie, odbudowano wieżę ciśnieni oraz naprawiono zdemolowaną na obszarze $\frac{3}{4}$ miasta sieć wodociągową. Przystąpiono również do remontów tych budynków, które nadawały się jeszcze do zamieszkania. Uruchomiono przedszkole oraz Stację Opieki nad Matką i Dzieckiem. Odgruzowano również miasto i oczyszczono cegłę nadającą się do dalszego wykorzystania.

Najpoważniejszym wydatkiem z budżetu miejskiego była kwota 3.800 tys. złotych, jaką przeznaczono na odbudowę i uruchomienie sieci wodociągowej. W tym samym czasie wyremontowano 109 izb mieszkalnych, zabezpieczono (zabytkową) bramę wjazdową przy ulicy Dobiegniewskiej, dając jej nowe sklepienie (z prawej strony, patrząc w kierunku na Dobiegniew). Z rozbiórek przy końcu 1948 roku pozyskano około 500 tysięcy sztuk cegieł nadających się do budowy.

W grudniu 1948 roku na mocy decyzji władz państwowych lasy miejskie przeszły pod zarząd Dyrekcji Lasów Państwowych w Gorzowie Wlkp., a w pierwszych dniach stycznia 1949 roku - folwarki zostały przekazane dyrekcji Państwowych Nieruchomości Ziemiskich w Poznaniu.

W związku z tym Zarząd Miejski został pozbawiony poważnej części dochodów własnych, a tym samym przeszedł na dotację Skarbu Państwa. Według prowadzonych w Zarządzie Miejskim ksiąg finansowych budżet miejski pod koniec 1948 roku zamknął się nadwyżką około 360 tysięcy złotych. Ponadto w Komunalnej Kasie Oszczędności znajdowała się kwota 1 mln złotych, stanowiąca zaliczkę na poczet cegły przydzielonej miastu przez Urząd Wojewódzki w Poznaniu. W stogach na łąkach gromady Górki Noteckie znajdowało się 40 ton siana, a w magazynie ponad 1 tona żywicy pozyskanej z lasów miejskich.

Wyszczególniam cały ten majątek dlatego, że w dniu 31 grudnia 1949 roku Zarząd Miejski i stanowisko burmistrza przekazałem protokolarnie memu następcy Edmundowi Poprawie. Ja natomiast, po rozmowie jaką odbyłem z ówczesnym I sekretarzem Komitetu Powiatowego PZPR, Stanisławem Mańkowskim oraz starostą Janem Śniowskim i posłem Stanisławem Jaremczukiem - zostałem przeniesiony na stanowisko wiceprezesa do spraw handlu w Powiatowym Związku Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”.

Pod koniec kwietnia 1945 roku przybyła do Strzelec (*Friedeberg Nm.*) kilkuposobowa grupa operacyjna Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z pełnomocnikiem powiatowym Leszkiem Balińskim. Po rozmowach przeprowadzonych z sowiecką Komendanturą Wojenną przystąpiono w początkach maja do rejestracji obiektów przemysłowych i handlowych, znajdujących się na terenie powiatu i przejmowania ich w późniejszym terminie od wojskowych władz sowieckich. Wpisane do rejestru obiekty (prawdopodobnie puste budynki) zostały zabezpieczone i w zależności od ich stanu technicznego były przygotowywane do uruchomienia. Grupę operacyjną KERM rozwiązano we wrześniu 1945 roku. Jej zadania przejął Referat Przemysłowy Urzędu Obwodowego Pełnomocnika Rządu.

W połowie czerwca 1945 roku zamieszkiwało na terenie powiatu strzeleckiego 20 tysięcy Niemców. Liczbę ludności polskiej szacowano w tym czasie na kilkaset osób.

W związku z aneksją polskich terenów wschodnich przez Związek Radziecki rozpoczęto w czerwcu 1945 r. wysiedlanie (wypędzanie) Niemców z terenów wschodnich Niemiec, które przypadły Polsce.

W tym celu władze sowieckie wykorzystały podległą sobie 2 Armię Wojska Polskiego. Żołnierze z oddziałów tej armii obsadzili granicę zachodnią Polski na przełomie maja i czerwca. Do wysiedlenia ludności niemieckiej z terenu powiatu strzeleckiego przystąpiono 25 czerwca 1945 roku. Wysiedlono wówczas znaczny procent rodzin niemieckich. Pozostałych obywateli Niemiec wysiedlono w ostatnich miesiącach roku 1945 oraz w latach 1946 i 1947. Poza akcją „czerwcową”, dalszym wysiedlaniem ludności niemieckiej zajmowała się administracja polska.

Wraz z wysiedlaniem Niemców wzrastała liczba ludności polskiej. W końcu grudnia 1945 roku liczba Polaków w powiecie wynosiła 18.828 osób, w tym w miastach 3.549 i na wsiach 15.279 osób.

W dniu 1 lipca 1945 roku administracja Ziem Odzyskanych została ujednoczona z administracją w pozostałej części Polski. Wówczas to, urzędy obwodowych pełnomocników rządu przemianowano na starostwa powiatowe, a dotychczasowe obwody na powiaty. Zlikwidowano również instytucje pełnomocników rządu, wprowadzając w ich miejsce stanowiska starostów powiatowych. Pełniący funkcję pełnomocnika rządu Jan Śniowski mianowany został starostą.

W tym czasie w starostwie pracowali: Hieronim Piechanowski, Leon Piechanowski, Stanisław Matuszewski, Alfons Matuszewski, Jan Tomczak, Franciszek Mizak, Stanisław Kowalski. Utworzono także nowe referaty, którymi kierowali: referatem administracyjnym - Stefan Ćwik, referatem kultury i sztuki - Kazimierz

Kiempa, referatem geodezji - por. Jan Nienartowicz, referatem społeczno - politycznym - Henryk Sokołowski, referatem osadnictwa - Mieczysław Cebula. Sekretarzem wydziału powiatowego został Franciszek Wachholz, architektem powiatowym Józef Czekatowski, a komendantem straży pożarnej Franciszek Gatzmanga - Rajski. Zmiana na tym stanowisku starosty nastąpiła w listopadzie 1948 roku, kiedy po odejściu J. Śniowskiego do pracy w Ekspozyturze Urzędu Wojewódzkiego Poznańskiego w Gorzowie (*Landsberg a. W.*), stanowisko starosty objął członek PPR (po zjednoczeniu -PZPR) Stefan Palicki.

Więcej zmian odnotowano w tym okresie na stanowiskach wicestarosty. Dotychczasowy zastępca pełnomocnika rządu funkcję wicestarosty pełnił do 30 czerwca 1947 roku. 1 lipca 1947 roku stanowisko to objął członek PPR Karol Szydłowski, następnie od połowy lutego 1948 roku wicestarostą był członek PPR Leon Wyszczelski, a od połowy lutego 1949 roku stanowisko to piastował członek PZPR Józef Mielnik.

Z powyższego zapisu wynika, że kształtowanie się nowego „demokratycznego” ustroju politycznego w powiecie strzeleckim przebiegało pod dyktando wspieranej przez Sowietów Polskiej Partii Robotniczej (później PZPR).

Protokolarne przekazanie władzy stronie polskiej przez sowiecką Rejonową Komendanturę Wojenną nastąpiło w Strzelcach w dniu 25 lipca 1945 roku. Jednakże komendantura ta uległa całkowitej likwidacji dopiero w październiku 1945 roku.

Przejęcie władzy nad powiatem przez polską administrację nastąpiło w chwili włączenia Ziemi Lubuskiej do województwa poznańskiego. Powiat strzelecki podlegał bezpośrednio Ekspozyturze Poznańskiego Urzędu Wojewódzkiego w Gorzowie - *Landsberg a.W.* Do końca lipca 1945 roku powiat podlegał administracyjnym władzom okręgowym w Koszalinie (*Köslin*).

Kolejnym starostą w okresie kształtowania się administracji powiatowej był Stefan Palicki (od listopada 1948 roku do lipca 1950 roku).

W dniu 29 grudnia 1945 roku odbyło się w Strzelcach pierwsze posiedzenie Tymczasowej Powiatowej Rady Narodowej. Rada Powiatu liczyła 22 radnych, a przewodniczył jej inspektor szkolny Stanisław Jaremczuk. W czerwcu 1950 roku wprowadzono w życie nową ustawę o radach narodowych, likwidującą urzędy burmistrzów, starostów i wójtów. Powiat strzelecko - krajeński włączono w tym czasie do nowo utworzonego województwa zielonogórskiego. Nowym przewodniczącym Prezydium Powiatowej Rady Narodowej został dotychczasowy starosta Stefan Palicki (PZPR). W lipcu 1952 roku jego miejsce zajął szprotawianin Franciszek Aleksandrowicz, pełniący tę funkcję do 3 listopada 1953 roku. Po trwającej dziewięć miesięcy przerwie przewodniczącym PPRN został strzelczanin Hieronim Gorczyca. Swoją funkcję pełnił do 1960 roku.

W roku 1947 w ramach tzw. akcji „Wisła” przesiedlono na Ziemię Zachodnie i Północne bojkowską, łemkowską i ukraińską ludność etniczną z Beskidu Niskiego. Ludność tą osiedlono także w Strzelcach i okolicznych miejscowościach.

Tworzenie i rozwój partii politycznych w Strzelcach

Polska Partia Robotnicza (PPR)

Początki działalności partii politycznych w mieście związane są z listopadem 1945 roku, kiedy to powstał w Strzelcach Komitet Powiatowy Polskiej Partii Robotniczej (dotychczas nie było w mieście komórki miejskiej tej partii, a rolę wiodącą odgrywał w tym czasie Komitet Miejski PPR w Dreżdenku). Komitet zorganizował Jan Ekonomowicz, wyznaczony przez Komitet Wojewódzki PPR na stanowisko I sekretarza organizacji powiatowej. II sekretarzem KP PPR został Władysław Matyśniak. Komitet Powiatowy jako instancja partyjna ukształtował się w ostatniej dekadzie grudnia 1945 roku lub na początku 1946 roku.

Jako, że działalność nowopowstałego Komitetu Powiatowego PPR była bardzo słaba, Komitet Wojewódzki dokonał szybkich zmian. 4 marca 1946 roku powołał na stanowisko I sekretarza Ryszarda Lachowskiego, a nieco później II sekretarzem tej partii mianowano Jana Kurowskiego. W marcu 1946 roku PPR na terenie powiatu strzeleckiego liczyła 250 członków.

Polska Partia Socjalistyczna (PPS)

Druga pod względem siły ideologicznej i liczebności partia lewicowa - Polska Partia Socjalistyczna powstała pod koniec 1945 roku na terenie gminy Bobrówko. Jej założycielami byli Józef Gawłowski i Stanisław Brauman. W lutym 1946 roku PPS liczyła 100 członków.

Tymczasowy Powiatowy Komitet PPS powstał na początku marca 1946 roku. Funkcję I sekretarza piastował Stanisław Brauman, na II sekretarza powołano Czesława Nowaka, a III sekretarzem wybrany został Jerzy Zalewski. 19 marca 1946 roku odbyło się zebranie organizacyjne członków PPS, na którym powołano Powiatowy Komitet PPS z inż. Stanisławem Ratyńskim na czele.

Umocnienie PPS na czołowej pozycji wśród działających w mieście i powiecie partii politycznych nastąpiło 4 sierpnia 1946 roku. Wtedy to odbyło się w Strzelcach walne zebranie członków PPS, na którym wybrano nowe władze powiatowe partii. Na I sekretarza Komitetu Powiatowego PPS wybrano Wacława Tomaszewskiego, a na II sekretarza Jana Kiszkę. Przewodniczącym został Franciszek Grabowski. W listopadzie 1946 roku organizacja powiatowa PPS liczyła 164 członków.

Stronictwo Ludowe (SL)

Interesów rolników w pierwszej fazie formowania się życia gospodarczego i społecznego broniły dwie partie chłopskie Stronictwo Ludowe i Polskie Stronictwo Ludowe. Pierwszy Tymczasowy Zarząd Powiatowy SL powołany został podczas zebrania organizacyjnego w dniu 13 czerwca 1945 roku. Na prezesa wybrano Antoniego Kluczyńskiego, a na wiceprezesa Stanisława Śniowskiego. Sekretarzem wybrany został Andrzej Kaczmarczyk, skarbnikiem Marian Marczyński, zaś członkiem Zarządu Wiktor Szajder.

W dniu 30 grudnia 1945 roku odbył się w Strzelcach Powiatowy Zjazd SL, na którym wybrano nowe władze stronnictwa. Nowowyzbrane władze stanowiły: 10 - osobowy Zarząd Powiatowy, 5 - osobowa Komisja Rewizyjna i 4 - osobowy Sąd Partyjny. Prezesem Zarządu Powiatowego został Andrzej Tatar, wiceprezesem Roman Hailig, sekretarzem Andrzej Kaczmarczyk, skarbnikiem Marian Marczyński. Czołowi działacze SL Stanisław Jaremczuk i Jan Śniowski wybrani zostali na członków Zarządu. Funkcję przewodniczącego Komisji Rewizyjnej objął Ignacy Czaj, a Sądu Partyjnego Kazimierz Niekrasz. W końcu lutego 1946 roku Stronnictwo Ludowe liczyło 251 członków.

Polskie Stronnictwo Ludowe (PSL)

Drugą partią chłopską było Polskie Stronnictwo Ludowe. Była to partia o poglądach prawicowych, mająca szerokie poparcie wśród ludności wiejskiej. Pierwsze zebranie organizacyjne Polskiego Stronnictwa Ludowego, w którym uczestniczyło 27 osób odbyło się 20 września 1945 roku w Strzelcach. Wybrano wówczas 5 - osobowy Zarząd Powiatowy i 3 - osobową Komisję Rewizyjną. W tym czasie działało na terenie powiatu tylko jedno koło, zrzeszające 40 członków.

Walny Zjazd Powiatowy PSL odbył się 6 stycznia 1946 roku w Drezdenku. Zjazd wybrał nowy Zarząd Powiatowy PSL, Komisję Rewizyjną oraz Sąd Partyjny. Prawie wszyscy członkowie nowych władz PSL pochodzili z okolic Drezdenka. Od tej pory ośrodek tej partii przeniósł się ze Strzelec do Drezdenka.

Z upływem czasu partia ta była coraz silniejsza, pozyskując dużą liczbę członków. W końcu lutego 1946 roku liczyła 400 członków i była najliczniejszą partią w powiecie strzeleckim. Po sukcesie PSL w czerwcowym referendum powszechnym (30 czerwca 1946r.), do którego działacze partii przystąpili z antysocjalistycznymi hasłami, nastąpiła nagonka na członków partii. Po „zaplanowanym” przez komunistów okresie wolności i demokracji (rok 1945 i pierwsza połowa 1946 r.), nadeszły czasy czystek i terroru komunistycznego. Działacze oraz członkowie PSL byli nagminnie inwigilowani i prześladowani przez pracowników strzeleckiego Urzędu Bezpieczeństwa.

Tragicznym wydarzeniem tamtych lat było zabójstwo przez służby UB członka PSL, w osobie ówczesnego wójta gminy Zwierzyn, Bronisława Pały.

Polityka ówczesnych centralnych władz Polski Ludowej, a także ich podstawowego aktywu w terenie przynosiła zamierzone skutki. PSL przestało istnieć na początku 1947 roku.

Stronnictwo Demokratyczne (SD)

Początki działalności Stronnictwa Demokratycznego datuje się na listopad 1945 roku, kiedy to zarejestrowano w Urzędzie Pełnomocnika Rządu koło SD. Z uwagi, iż koło nie przejawiało większej aktywności w grudniu 1947 roku powołano nowe koło SD, tym razem przy Urzędzie Pocztowym. Organizatorem koła był Józef Sikora. Na zebraniu, w dniu 14 stycznia 1948 roku wybrano tymczasowy Powiatowy Komitet SD w osobach: przewodniczący Józef Sikora, sekretarz Stanisław Budacz,



Pochód 1- majowy - 1947 r.



Pochód 1 majowy - lata 50. XX w.



Pochód 1 majowy - lata 50. XX w.

skarbnik Antoni Kosiński. Pod koniec 1948 roku partia liczyła 100 członków. Bazą działalności partii było środowisko pracowników poczty, banku i administracji.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza (PZPR)

Powstała w dniach 15 - 21 grudnia 1948 roku, podczas odbywającego się w Warszawie Kongresu Zjednoczeniowego PPR i PPS. Wyznająca utopijne idee marksizmu i leninizmu partia lewicowa była w rezultacie forpocztą Komunistycznej Partii Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Głównymi celami tej partii były: odbudowa zniszczonego kraju oraz zbudowanie państwa „demokracji socjalistycznej”. Funkcjonowanie tej partii oparte było na zasadach kontynuacji rewolucyjnych tradycji I Proletariatu (także „Dyktatura Proletariatu”). Zgodnie z tymi zasadami PZPR zawłaszczyła sobie (często przy użyciu przemocy) pierwszoplanową rolę w ówczesnym systemie społeczno - politycznym państwa, określając się przewodnią siłą polityczną społeczeństwa polskiego. Działalność partii wyrażała się poprzez rozbudowany, własny (wynagradzany z budżetu państwa) aparat administracyjny i funkcyjny, nieudolność w zarządzaniu uspołecznioną w większości gospodarką kraju, rozbudowanie sił policyjnych, służb bezpieczeństwa i wojska oraz utrzymywanie Urzędów Cenzury.

Taka, a nie inna polityka PZPR była następstwem podziału Europy po II wojnie światowej, dokonanego przez trzy mocarstwa koalicji antyhitlerowskiej: Stany Zjednoczone Ameryki, Związek Radziecki i Wielką Brytanię, kiedy to Polska znalazła się w strefie wpływów sowieckich.

Brak jest danych dotyczących nazwisk osób pełniących funkcje sekretarzy tej partii w okresie jej utworzenia. Pierwsze wiarygodne informacje pochodzą z 1949 roku. Albowiem 27 lutego tego roku odbyła się w Strzelcach I Powiatowa Konferencja PZPR. Na I sekretarza wybrano Stanisława Mańkowskiego, a na jego zastępcę Jerzego Zalewskiego. 1952 roku. Następnie funkcję I sekretarza Komitetu Powiatowego PZPR w Strzelcach Krajeńskich pełnił Józef Mielnik, którego w styczniu 1952 roku zmienił na stanowisku Mikołaj Liszewski z Głogowa. W roku 1956 funkcję I sekretarza KP PZPR w Strzelcach Krajeńskich sprawował Włodzimierz Obibok. Stanowisko to objął po nim w roku 1959 Kazimierz Anioł, pełniący swoje obowiązki do 1970 roku.



Pochód 1 majowy - lata 50. XX w.



Strzelce Krajeńskie (Friedeberg Nm.) - odbudowane centrum Starego Miasta

Odbudowa i rozwój miasta

Zagospodarowywanie Strzelec (Friedeberg Nm.) rozpoczęło zaraz po przybyciu do miasta pierwszych polskich osadników. W dniu 11 maja 1945 roku otworzona została w Strzelcach pierwsza polska szkoła podstawowa, której organizatorem był absolwent przedwojennego seminarium nauczycielskiego Wiktor Sznajder. Szkoła mieściła się w narożnej kamienicy (róg Ludowej i Katedralnej) przy Rynku. O warunkach pracy i nauki w tej szkole informuje zapis umieszczony w kronice szkolnej z tamtego okresu: - „*Nauka rozpoczęła się 11 maja 1945 roku, liczba uczniów wynosiła 57. Były to dzieci w różnym wieku, a jeszcze bardziej różnego poziomu umysłowego. Nauka odbywała się w jednej sali, prowadziło się ją bez książek, jedyną pomocą naukową była tablica i kreda, pierwszymi zeszytami - luźne kartki papieru. Naukę prowadzono na dwie zmiany. Do dnia 15 lipca 1945 roku liczba dzieci wzrosła do 68 uczniów, a to 37 chłopców i 31 dziewcząt. Wakacje trwały tylko jeden miesiąc - sierpień*”.

We wrześniu 1945 roku szkołę przeniesiono do opuszczonego przez szpital wojskowy budynku z czerwonej cegły, przy ulicy Ks. J. Popiełuszki.

Z dniem 20 czerwca 1945 roku uruchomiony został Obwodowy Urząd Poczto - Telegraficzny. Początkowo mieścił się on w budynku przy ul. Chrobrego 51 (na przeciwko obecnego Domu Towarowego), a 2 listopada tego samego roku przeniesiony został do obecnej siedziby Poczty Polskiej, przy ulicy Gorzowskiej. Organizatorem i pierwszym kierownikiem UPT był Józef Sikora.

Pierwszym polskim lekarzem był niejaki Wołyniec. Lekarz ten zorganizował polski szpital w budynku dawnego Ogrodnictwa Powiatowego. W szpitalu pracował wówczas 1 lekarz i dwie przyuczone do zawodu pielęgniarki. Po odbudowaniu szpitala w Drezdenku (*Driesen*), w dniu 1 września 1947 szpital strzelecki został zamknięty, a na jego miejscu utworzono Powiatowy Ośrodek Zdrowia wraz z Izłą Porodową. Kierownikiem ośrodka zdrowia był lekarz medycyny Jan Ślipikowski. W mieście funkcjonował również prywatny gabinet stomatologiczny. Jego właścicielem był Lucjan Ceglarek.

10 września 1945 roku powstało w Strzelcach Państwowe Przedsiębiorstwo Transportowe, które w 1947 roku przyjęło nazwę - Techniczna Obsługa Rolnictwa. W dniu 1 sierpnia 1954 roku zakład ten przejęty został przez Państwowe Przedsiębiorstwo Traktorów i Maszyn Rolniczych. Zakład powstał 10 września 1945 roku i mieścił się początkowo w jednym małym budynku przy dzisiejszej alei Wolności. Pierwszym dyrektorem przedsiębiorstwa był Stanisław Narożyński. Kolejna zmiana nazwy przedsiębiorstwa miała miejsce w roku 1947, kiedy to utworzono Przedsiębiorstwo Technicznej Obsługi Rolnictwa. W rok później na bazie PTOR utworzono Państwowy Ośrodek Maszynowy. W strzeleckim POM - ie pracowało wówczas 108 osób. Dyrektorem zakładu był Stanisław Koberstein.

Dnia 22 września 1945 roku odbyło się zebranie organizacyjne Spółdzielni Spożywców „Dźwignia”. Na prezesa spółdzielni wybrano kierownika Urzędu Likwidacyjnego, L. Semenowicza. Zarząd spółdzielni zaciągnął pożyczkę w banku

poznąskim, w wysokości 65.000 złotych i za tą kwotę pieniędzy uruchomiono w Rynku pierwszy sklep spółdzielczy.

W tym czasie na terenie miasta funkcjonowało kilkanaście zakładów handlowych, rzemieślniczych i usługowych, w tym: 1 restauracja, 2 bary, 3 rzeźnie i 3 sklepy masarskie, 4 piekarnie, 4 sklepy piekarnicze, 4 sklepy kolonialne (spożywcze), 1 sklep spożywczo - nabiałowy, 1 sklep drogowy, 1 sklep z artykułami przemysłowymi, 2 zakłady fryzjerskie. W październiku 1945 roku została otworzona przy ulicy Ludowej apteka. Jej właścicielem był mgr farmacji Michał Serafinowicz.

19 lutego 1946 roku powołano do życia Gminną Spółdzielnię „Samopomoc Chłopska”. Jej założycielami byli: starosta Jan Śniowski, inspektor szkolny Stanisław Jaremczuk, pracownik starostwa Andrzej Kaczmarczyk i kierownik szkoły podstawowej Wiktor Sznajder. Funkcję prezesa spółdzielni powierzono Franciszkowi Bule.

Spółdzielnia objęła swoją działalnością cały powiat strzelecki. Stosownie do istniejących w tym czasie potrzeb organizowała transport na terenie miasta i powiatu, dysponując ciągnikiem z przyczepą i samochodem ciężarowym. Były to wówczas jedyne tego typu środki transportu w Strzelcach. Dużym udogodnieniem było uruchomienie przez spółdzielnię komunikacji samochodowej, łączącej miasto z dworcem kolejowym „Strzelce Wschód” (Friedeberger Ostbahnhof) w Zwierzynie.

Oprócz prowadzonej na terenie miasta działalności handlowej, spółdzielnia zajmowała się głównie zaopatrzeniem rolników. Między innymi sprzedawała rolnikom nawozy sztuczne, materiał siewny, węgiel, maszyny rolnicze oraz materiały budowlane. Spółdzielnia prowadziła także dwa młyny w Przyłęgu i Zwierzynie, gorzelnię i Przetwórnnię Owocowo - Warzywną w Gardzku oraz Zakład Mleczarski w Strzelcach.

Dynamiczny rozwój spółdzielni spowodował, iż w 1947 roku przemianowano ją na Powiatową Spółdzielnię „Samopomoc Chłopska”, a w roku 1948 powstał na jej miejscu Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni.

Nieco inaczej potoczyły się losy Spółdzielni Spożywców „Dźwignia”. Spółdzielnia ta nie wykazała większego rozwoju i w 1947 roku przyjęła statut GS „SCH”. W tym kształcie działała do 1960 roku. W tym samym roku przekształciła się w Rejonową Spółdzielnię Zaopatrzenia i Zbytu.

W marcu 1946 roku powstała w Strzelcach Komunalna Kasa Oszczędności. Głównym jej organizatorem był Władysław Cywiński. W lutym 1948 roku KKO przekształcona została w Państwowy Bank Ludowy. Kierownikiem banku był Czesław Konieczny. W roku 1950 powstał Oddział Narodowego Banku Polskiego.

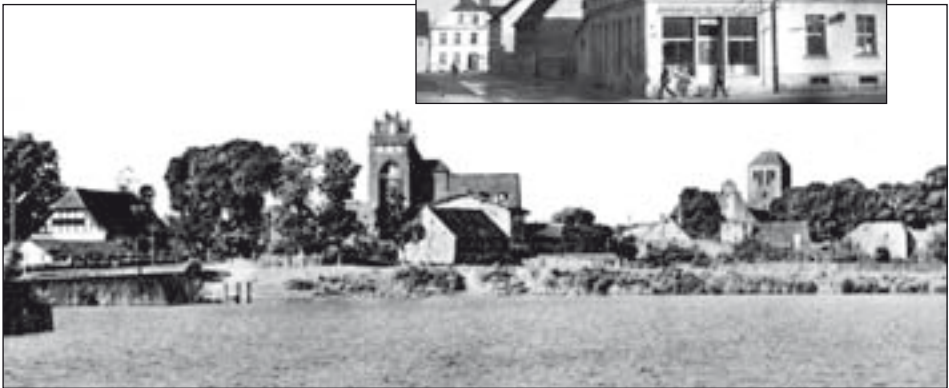
Koniec lat 40 - tych był okresem brzemienym w skutkach dla prywatnych zakładów rzemieślniczych. W ramach przymusowego upaństwowienia własności prywatnej, zabierano rzemieślnikom warsztaty pracy, przekazując majątek już istniejącym, bądź nowotworzonym spółdzielniom produkcyjnym.

We wrześniu 1948 powstała w Strzelcach Spółdzielnia Remontowo - Budowlana „Robotnik”.



*Strzelce Krajeńskie (Friedeberg Nm.) - plan miasta z roku 194(6)8 r.
z zaznaczoną obwodnicą miejską*

*Kamienica
przy ul. Ludowej
- lata 60. XX w.*



Strzelce Krajeńskie (Friedeberg Nm.) - panorama Strzelec - lata 60. XX w.



Socrealistyczna zabudowa Starego Miasta - lata 70. XX w.



*Strzelce Krajeńskie (Friedeberg Nm.) - Ratusz Miejski
- lata 60. XX w.*



Kamieniczki z przełomu XIX/XX w. przy ul. Południowej

Pierwszym prezesem spółdzielni był Franciszek Gajda. 21 sierpnia 1949 odbyło się zebranie organizacyjne Spółdzielni Pracy „Obuwnik”. Założycielem i pierwszym jej prezesem był Józef Muchewicz (przed powstaniem spółdzielni posiadał zakład szewski przy ul. Północnej nr 45).

W zniszczonym mieście rodził się ruch kulturalny i rozwijała się działalność sportowa.

Wielką troskę w kultywowaniu polskiej kultury przejawiali w nowym, nieznanym środowisku społecznicy i zapaleńcy: Rozalia i Stanisław Szymberscy, Zofia Blancard, Hanna Wyssogota - Zakrzewska, Maria Mocałowa, Zofia Seroczyńska, Edward Dębski, Maciej Galisiak i Józefa Sznajder.

Już w miesiącu sierpniu 1945 roku zawiązano amatorski zespół artystyczny, a na przełomie lutego i marca 1946 roku otworzono salę teatralną Towarzystwa Koła Teatralnego i Chóru Ludowego. Sala mieściła się w hali sportowej przedwojennego Seminarium Nauczycielskiego.

Próby zespołu, którym opiekował się były lwowianin Stanisław Szymberski, cieszyły się dużym zainteresowaniem młodzieży. Zespół nie tylko śpiewał popularne polskie pieśni i piosenki, ale również przygotowywał i wystawiał sztuki sceniczne. W roku 1951 otworzono w obiekcie poseminaryjnym Liceum Mechaniki Rolnej. W związku z tym, urządzoną i zagospodarowaną społecznie salę teatralną oddano pod potrzeby szkoły. W wyniku braku odpowiednich pomieszczeń zespół zawiesił swoją działalność. W ciągu dwóch lat działalności zespół dał 22 przedstawienia. Drugi zespół taneczny i teatralny powstał przy Komendzie Powiatowej Milicji. Ten zespół prowadził Julian Augustyniak. Do zespołu m. in. należały: Barbara Kosowska, Emilia Muchewicz i Maria Stadler.

W październiku 1946 roku odbyło się w Strzelcach uroczyste otwarcie Domu Społecznego.

Krótko po tym powstała miejska orkiestra dęta, której kapelmistrzem i kierownikiem był Andrzej Popis.

W roku 1948 uruchomiono miejscowe kino. Początkowo otrzymało nazwę „Osadnik Wojskowy”. Nazwę tę zmieniono na „Zwycięstwo” w 1954 roku.

Pierwszym kierownikiem kina był Wawrzyniec Dobczyński, a kinooperatorem Bolesław Bażant. Kolejnymi kierownikami strzeleckiego kina byli: Mieczysław Kowalewski, Ryszard Rudziejewski, Władysław Hliwa i Halina Dera, a kinooperatorami Józef Haribaszek, Tadeusz Ostałowski, Juliusz Kosiński, Antoni Okołodowicz i Jerzy Słoma. Długoletnią pracownicą była Leokadia Szurko. Od chwili otwarcia, kino cieszyło się olbrzymią frekwencją, pełniąc ważną rolę w życiu kulturalnym miasta.

Podobnym zainteresowaniem mieszkańców Strzeliec cieszyły się polskie książki. Rozwojem i upowszechnianiem czytelnictwa zajmowała się powstała w maju 1946 roku Biblioteka Miejska z ilością 1.913 woluminów. Księgozbiór biblioteki stanowiły początkowo dary mieszkańców, polskie książki z biblioteki obozowej Oflagu II C Woldenberg (Dobiegniew) oraz książki ze zlikwidowanych bibliotek niemieckich. W roku 1947 zorganizowana została Biblioteka Powiatowa. W lipcu 1948 roku obie biblioteki zostały połączone, tworząc Miejską i Powiatową Bibliotekę Publiczną.

Pierwsze polskie przedszkole otworzono w 1949 roku. Mieściło się ono w zaadaptowanym pod jego potrzeby budynku Domu Społecznego. Wraz z wzrostem liczby przedszkolaków zmieniano miejsca funkcjonowania placówki. W skutek rozwoju miasta i dużego wzrostu urodzin dzieci w latach późniejszych, przystąpiono do budowy nowego przedszkola przy ulicy Brygady Saperów (Wschodniej), które uruchomiono w roku 1968.

1 września 1949 roku otworzono nieczynną linię kolejową na trasie Strzelce Krajeńskie (*Friedeberg Nm.*) - Strzelce Krajeńskie - Wschód (*Friedeberg Ostbahn*). Nie odtworzono kursów pociągów do Lubiany Pyrzyckiej (*Alt Libbehne*), przez Bronowice (*Braunsfelde*), Sokółsko (*Falkenstein*), Bobrówko (*Bertenstein*) i Żabicko (*Seegenfelde*), gdyż linię tą ograbiono wcześniej z torów. Ruch osobowy na uruchomionym odcinku odbywał się do roku 1962. Kontynuowane przez Polskie Koleje Państwowe przewozy towarowe zlikwidowane zostały pod koniec lat 90 - tych.

Postępująca odbudowa oraz szybki rozwój gospodarczy kraju spowodował zapotrzebowanie na różnego rodzaju fachowców. Jako, że miasto było stolicą zagłębia rolniczego, w styczniu 1951 roku otworzono tutaj Państwową Szkołę Praktyków Specjalistów Młodszych Mechaników Objazdowych. Szkoła mieściła się w budynku przy ul. Zachodniej 11, a jej internat w ryglowym budynku przy ul. Strzeleckiej 7. Uczniowie w wieku 15 - 29 lat praktykowali w gospodarstwie szkolnym „Janówek” i w Państwowym Ośrodku Maszynowym.

Szkoła była załącznikiem powstałego w następnych latach Państwowego Technikum Mechanizacji Rolnictwa, przekształconego później na Zespół Szkół Centrum Kształcenia Ustawicznego.

W dniu 1 września 1958 roku otworzono drugą szkołę podstawową. Szkoła - SP nr 2 mieściła się przy ul. Zachodniej, a jej kierownikiem był Kazimierz Bukowski. Trzecią strzelecką szkołą podstawową - SP nr 3 otworzono 4 września 1967 roku.

W roku 1961 powstała w Strzelcach filia Liceum Ogólnokształcącego dla Pracujących, a w roku 1964 powstało stacjonarne Liceum Ogólnokształcące nr 24 oraz 3 - letnie Technikum Ekonomiczne dla Pracujących. Nowoutworzone szkoły miały swoją siedzibę w budynku Szkoły Podstawowej nr 1.

Na początku 1957 roku oddano do użytku zbudowany na miejscu dawnego targowiska miejskiego przy ulicy Bieruta (obecnie Kardynała Wyszyńskiego) internatu dla potrzeb Technikum Mechanizacji Rolnictwa. W trzykondygnacyjnym budynku znalazły się sypialnie dla przeszło 200 wychowanków, sanitariaty, gabinet lekarski, stołówka, kuchnia, zaplecze magazynowe, mieszkanie służbowe dla kierownika oraz kotłownia ciepłownicza.

Prawie równocześnie zaczęło powstawać budownictwo rodzinne. Na początku II kwartału 1958 roku nastąpiło zasiedlenie dwóch 18 - to rodzinnych domów przy Alei Wolności 28 i 32.

Niedługo potem przystąpiono do budowy pięciu kolejnych budynków, 6 - cio rodzinnych domów przy ulicach: Moniuszki 4, Alei Wolności 30, 49, 50 i dawnej ulicy Obrońców Stalingradu 2 (obecnie Gorzowskiej). Wypełniły one pustą dotąd



*Otwarcie linii kolejowej
Strzelce Kraj. - Zwierzyn
- 1949 r.*



Wnętrze sklepu, lata 60. XX w.



*Lecznica zwierząt
- lata 50. XX w.*



*Pamiątkowa fotografia na tle strzeleckiej fary
- lata 40. XX w.*



*Młodzi strzelczanie przy zbiorze
stonki ziemniaczanej - lata 50. XX w.*



*Widok na Baszta Więzienną
- przed 1950 r.*



Wystawa rolnicza - 1959 r.

przestrzeń wzdłuż zniszczonej ulicy prowadzącej od głównego skrzyżowania przy poczcie, w kierunku południowo - wschodnim.

W grudniu 1960 roku przybył miastu kolejny budynek 18 - to rodzinny przy Alei Piastów 16. W tym samym roku nastąpiła odbudowa jednego z dwóch wypalonych budynków w sąsiedztwie ówczesnego POM - u (zakładu W - 2) dla potrzeb Powiatowego Związku Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”. Drugi budynek, dawna siedziba niemieckiego Starostwa Powiatowego, a następnie Radzieckiej Komendantury Wojennej został rozebrany.

W tym samym czasie wykonano wstępne prace, zmierzające do odbudowy spalonego kościoła farnego. Odgruzowano wnętrze, wzmocniono nadwyżężone pożarem górne partie murów, zadaszono wieżę i nawy boczne oraz zagospodarowano teren kościelny.

Dziesięciolecie obejmujące lata 1961 do 1970 zaznaczyło się rozpoczęciem odbudowy śródmieścia Strzelec. Chociaż w pierwszym roku tej dekady powstały jeszcze domy mieszkalne przy Alei Piastów nr 15, przy ulicy Ogrodowej nr 1, 2, 3 oraz przy ulicy Obrońców Stalingradu (Gorzowskiej), zbudowane dla pracowników Gospodarstwa Sadowniczego - Drzymałowo, to już w roku 1962 ukończono pierwsze realizacje budowlane na terenie Starego Miasta, a mianowicie przy ulicy B. Chrobrego 17 i 18 oraz Ludowej 31.

Realizacja budownictwa mieszkalnego na obszarze śródmieścia było zapowiedzią przywrócenia dawnej roli i znaczenia tej historycznej dzielnicy miasta.

Po wybudowaniu na starówce pierwszych budynków, w modnym podówczas w architekturze stylu socrealistycznym (pudełkowata, wielopiętrowa zabudowa z płaskimi dachami), powstawały następne. W 1963 roku oddano do użytku budynek przy ulicy Południowej 22 (naprzeciwko obecnej restauracji „Rycerska”). W roku 1964, powstały budynki wielorodzinne przy ulicy Chrobrego 4. Podobne obiekty mieszkalne wybudowano w 1965 roku przy Rynku - obok ratusza i przy ulicy Mickiewicza 6. W roku 1966 powstał blok mieszkalny przy ulicy Generała Józwiaka 3 (dawnej Szkolnej, obecnie Katedralnej), a w 1967 roku, przy ulicy Mickiewicza 7. W 1968 roku zbudowano na terenie starówki duży, wielorodzinny budynek mieszkalny, usytuowany przy ulicy Chrobrego 13/14.

W 1966 roku powstała w Strzelcach Krajeńskich Spółdzielnia Mieszkanio-wa, będąca odtąd głównym inwestorem budownictwa mieszkalnego w mieście. Pierwszy budynek spółdzielczy powstał w 1969 roku. Był nim 30 - to rodzinny blok mieszkalny, zlokalizowany przy ulicy Mickiewicza 2. W tym samym roku oddano także do użytku Bank Spółdzielczy przy ulicy Mariana Buczka (obecnie Ks. J. Popiełuszki), drugi internat i warsztaty szkolne przy Technikum Mechanizacji Rolnictwa, pawilon księgarni „Domu Książki” oraz Wytwórnię Pasz Treściwych „Bacutil”. Rozbudowano również i z modernizowano Okręgową Spółdzielnię Mleczarską. Według sprawozdań z tamtego okresu „był to jeden z najefektywniejszych sezonów budowlanych w mieście”. Procesowi odbudowy Starego Miasta towarzyszyło również porządkowanie całych ciągów ulic.

W tym czasie miasto doczekało się wielu nowoczesnych placówek handlowych. Najwięcej powstało ich w budynku przy ul. Chrobrego 13/14, w którym znalazły swoje miejsce takie sklepy jak: papierniczy, z artykułami chemicznymi, sportowo - wędkarskimi, mięsno - wędliniarski, spożywczy i radiowo - telewizyjny.

Nieco wcześniej, w 1965 roku odbudowany został budynek dawnej niemieckiej poczty przy ulicy Chrobrego 1, przeznaczony na dom towarowy, a w roku 1966 zaczął funkcjonować pawilon Państwowego Przedsiębiorstwa Handlowo - Usługowego „ELDOM”. Z uwagi na rozwój motoryzacji i stały wzrost natężenia ruchu samochodowego (głównie samochodów ciężarowych i TIR - ów) poddano przebudowie główną trasę komunikacyjną miasta. Nastąpiło to w latach 1966 - 68, kiedy to przeprowadzono gruntowną modernizację całej ulicy Chrobrego, przedłużając ją w linii prostej do skrzyżowania ulic Armii Czerwonej (Grodziskiej), Gdańskiej, Poznańskiej i Wojska Polskiego (modernizacja ulicy polegała również na znacznym jej poszerzeniu - o 1/2 dawnej szerokości). W tym celu zasypano część jeziora Górnego i wyburzono 12 metrowy odcinek zabytkowych murów obronnych, okalających najstarszą część miasta. W ten sposób ominięto trudny do sforsowania przez transport ciężarowy fragment trasy Gorzów Wlkp. (*Landsberg a. W.*) - Gdańsk (*Danzig*), przebiegający pod gotycką Bramą Młyńską. Równocześnie zmieniło swój kształt skrzyżowanie ulic Aleja Wolności - Wyzwolenia z ulicami Obrońców Stalingradu - Chrobrego. Zbudowano tam wysepkę, rozgraniczającą ruch kołowy z kierunku Gorzowa, a znajdującą się w pobliżu skrzyżowania stację benzynową CPN, przeniesiono do nowego obiektu przy ulicy Wojska Polskiego.

W śródmieściu pozostał jeszcze pokryty murawą plac, zamknięty ulicami Brygady Saperów, Ludowej, Generała Józwiaka (obecnie Katedralnej) i wschodnią ścianą ulicy Chrobrego. Plac ten został zabudowany w latach 1974 - 75. Powstały na nim cztery budynki mieszkalne, każdy dla 20 - tu rodzin, dwa pawilony handlowo - usługowe zlokalizowane od strony ulicy Ludowej i trzy przy ulicy Chrobrego. Swoje siedziby znalazły w nich następujące sklepy: rybny, pasmanteryjny (później papierniczo - zabawkarski), optyczny, motoryzacyjny oraz punkty usługowe z zakresu naprawy obuwia, tapicerski oraz krawiecki. Natomiast w pawilonach przy ulicy Chrobrego umieszczono sklep mleczarski, obuwniczy, Powszechną Kasę Oszczędności, Państwowy Zakład Ubezpieczeń i sklep odzieżowy.

W latach 70 - tych i 80 - tych w obrębie murów miejskich zbudowano jeszcze kilka dalszych obiektów mieszkalnych, a mianowicie domy: w 1971 roku przy ulicy Mickiewicza nr 3, w roku 1974 przy tej samej ulicy pod numerem 42, w roku 1975 dalsze trzy domy przy ulicy Północnej nr 24 i 25 oraz Saperów 1, w 1976 przy ulicy Południowej nr 3, w roku 1977 przy ulicy Krótkiej (dawnej Browarnej) nr 2, w 1978 roku przy ulicy Brygady Saperów nr 4 i w 1983 roku przy ulicy Sienkiewicza nr 3.

W latach 70 - tych zbudowano na terenie starówki wiele obiektów użyteczności publicznej: w 1970 roku Narodowy Bank Polski, w 1971 roku Dom Usług, w roku 1972 restaurację „Rycerską” i w 1973 roku Hotel Miejski (obecnie „Staropolski”).

Być może, iż przeprowadzona przez ówczesne władze miejskie i partyjne zabudowa Starego Miasta przebiegała zgodnie z obowiązującymi w tym okresie normami i odgórnymi wytycznymi. Nie może to jednak usprawiedliwić podejmowanych wówczas decyzji, mających decydujący wpływ na niekorzystny (jakże inny od niemieckiego Friedeberga Nm.) architektoniczny wizerunek Strzelec Krajeńskich. W miejsce niskiej i zwartej (najczęściej jednopiętrowej) przedwojennej zabudowy, z górującymi nad nią dominantami Bramy Młyńskiej, kościoła farnego i usytuowanej w najwyższym miejscu starówki zabudowy Rynku, wprowadzono 3, 4 i 5 kondygnacyjne budownictwo wielorodzinne, burząc dotychczasowy porządek architektoniczny oraz podział poszczególnych kwartałów miejskich i usytuowanych tam historycznych (często o średniowiecznym rodowodzie) parceli i działek.

Przy okazji zniekształcony został unikalny, zabytkowy układ urbanistyczny miasta, z którego znikło na zawsze, kilka wytyczonych w średniowieczu ulic i zaułków - Fabryczna - *Fabriken Gasse*, Pietruszkowa - *Petersilien Gasse*, Szpitalna - *Lazaret Gasse*. Znacznemu poszerzeniu poddana została główna ulica staromiejska - Chrobrego (dawniej Prosta - *Richtstrasse*), co uczyniło z niej szeroką, na wskroś nowoczesną arterię komunikacyjną.

Z niewiadomych powodów zrezygnowano z budowy (zaznaczonej na planie miasta z 1948 roku) obwodnicy miejskiej. Z tym problemem miasto nie może poradzić sobie po dziś dzień.

Natomiast za dobrą monetę można przyjąć stosunek polskich służb konserwatorskich i władz miejskich Strzelec Krajeńskich do zastanej niemieckiej spuścizny kulturowej. W latach 1968 - 1970 przeprowadzono gruntowny remont gotyckiej Bramy Młyńskiej, z przeznaczeniem na siedzibę Powiatowego Domu Kultury. W roku 1973 ukończono remont (przy pomocy dawnych mieszkańców Friedeberga) XIII - wiecznego kościoła farnego, a w latach 1976-1979 przeprowadzono konserwację średniowiecznych murów obronnych, łącznie z Basztą Więzienną.

Po wypełnieniu zabudową pustych terenów Starego Miasta przed jego włodarzami stanęły nowe, pilne zadania. Rosnące potrzeby mieszkaniowe, handlowe, usługowe i przemysłowe spowodowały konieczność wyjścia z nowym budownictwem daleko poza średniowieczne granice miasta.

Na jego obrzeżach powstawać zaczęły nowe przedsiębiorstwa i siedziby już istniejących zakładów pracy. W 1966 roku powstało Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego, w 1967 roku Przedsiębiorstwo Sprzętowo - Transportowe Budownictwa Rolniczego i Rejon Dróg Publicznych, w 1970 roku oddano do użytku Remizę Zawodowej Straży Pożarnej, w 1971 roku nowe obiekty otrzymało Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, w latach 1965 - 71 powstała baza Spółdzielni Kółek Rolniczych, w 1975 roku wprowadziły się do nowych obiektów: Spółdzielnia Pracy Przemysłu Skórzanego „Asko - Świt”, masarnia Rejonowej Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu oraz Spółdzielnia Pracy „Robotnik”, w 1977 roku nowe magazyny i chłodnie owoców otrzymał Zakład Produkcji Sadowniczej „Drzymałowo”, w 1978 roku oddano do użytku piekarnię mechaniczną Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” i bazę Spółdzielni Transportu Wiejskiego, a w roku 1982



Strzelce Krajeńskie - Dom Towarowy, lata 60. XX w. (dawna niemiecka poczta)

obiekty Strzeleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej. W roku 1971 miasto otrzymało zlokalizowany przy ul. Ogrodowej dworzec Przedsiębiorstwa Komunikacji Samochodowej..

Poprawiła się również szczupła dotychczas baza oświatowa. W 1976 roku oddano do użytku nowo zbudowane obiekty Zespołu Szkół Ogólnokształcących, a w roku 1971 obiekty Zespołu Szkół Zawodowych.

Strzelecka Spółdzielnia Mieszkaniowa (założyciel i pierwszy prezes Jan Sznajder) zrealizowała w latach 1978 - 86 dwa duże osiedla mieszkalne: „Osiedle Słowackiego” i „Osiedle Piastowskie”. W tym okresie zaczęły powstawać również pierwsze osiedla domków jednorodzinnych. Osiedla takie powstały przy ulicach Polnej, Nowej, M. Buczka (Ks. J. Popiełuszki), PCK, Słowackiego i Poznańskiej.

W latach 80 - tych i 90 - tych XX wieku powstały dwa kolejne osiedla: „Osiedle 700 lecia”, w trójkącie ulic Armii Czerwonej (obecnie Grodziskiej), Poznańskiej i Słonecznej oraz spółdzielcze „Osiedle Przy Jeziorze”.

Niepodzielne zasługi przy odbudowie zniszczonego miasta mają dwaj „przyjezdni” strzelczanie, były przewodniczący Prezydium Powiatowej Rady Narodowej, Zenon Śmigieński (przyjechał z Gubina - *Guben*) oraz były przew. Prezydium Miejskiej Rady Narodowej Stanisław Kaźmierczak (przyjechał ze Szprotawy - *Sprottau*).



Strzelce Krajeńskie (Friedeberg Nm.) - widok z lotu ptaka



Strzelce Krajeńskie (Friedeberg Nm.) - centrum Starego Miasta z lotu ptaka

STRZELCE KRAJEŃSKIE DZISIAJ

Przemiany społeczno - polityczne

Najnowsza historia miasta rozpoczęła na przełomie lat 1975/1980. W ramach reformy administracyjnej kraju w dniach 28 - 30 maja 1975 r. zlikwidowano powiat strzelecki, rozwiązując tym samym mieszczące się w Strzelcach instytucje i urzędy powiatowe. Miasto sprowadzone zostało do rangi stolicy gminy, funkcjonującej w nowo powstałym województwie gorzowskim (01.06.1975 r.).

Pomimo, iż Strzelce straciły swoją powiatową rangę, trwała intensywna rozbudowa miasta. Duży przypływ pożyczonego na Zachodzie przez Polskę pieniądza, a tym samym szybkie bogacenie się mieszkańców miasta i gminy, spowodowały niespotykaną dotąd intensyfikację budownictwa.

W ciągu zaledwie kilkunastu lat z liczącego w latach 60 - tych 4,5 tysięcznego miasteczka, Strzelce przekształciły się w prężnie działający ośrodek miejski, z rozwiniętym handlem i gospodarką. Liczba mieszkańców miasta uległa tym czasie podwojeniu, zbliżając się w 1980 roku do granicy 8 tysięcy osób.

Kiedy zainwestowane w nowe fabryki i wielkie osiedla mieszkaniowe, pożyczone pieniądze się skończyły, a wzięty kredyt państwo ludowe zaczęło spłacać w naturze (głównie towary rolnicze i węgiel), Polskę ogarnął wielki kryzys ekonomiczno - gospodarczy.

Puste pułki sklepowe, brak wędlin i innych artykułów żywnościowych i przemysłowych oraz liczne przestoje w fabrykach i przedsiębiorstwach spowodowało niezadowolenie znacznej części polskiego społeczeństwa, w tym także mieszkańców Strzelc Krajeńskich.

Tak, jak w całej Polsce, także i tutaj zaczął rozwijać się solidarnościowy ruch strajkowy. W Strzelcach ogarnął on największe zakłady przemysłowe miasta: Państwowy Ośrodek Maszynowy (POM), Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego (PBRol), Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej (MPGK).

W tych oraz innych zakładach pracy poczęły się formować Komitety Strajkowe, przekształcone w późniejszym czasie w Komitety Zakładowe NSZZ „Solidarność”.

Wprowadzenie przez władze komunistyczne PRL stanu wojennego (13 grudnia 1981 r.) spowodowało rozwiązanie działalności związkowej na terenie miasta i gminy.

Rozpoczęto reglamentację podstawowych artykułów żywnościowych (cukru, mąki, mięsa) i przemysłowych (obuwia, ubrań) oraz używek (alkoholu, kawy, papierosów). Meble i sprzęt AGD oraz RTV był dostępny sporadycznie i tylko po zapisaniu się, a następnie odstaniu w kilkudniowych kolejkach (porządku pilnowały „społeczne komitety kolejkowe”). Kwitła spekulacja i „czarny rynek”.

Rosnąca w szybkim tempie inflacja, stałe braki w zaopatrzeniu oraz uprzywilejowanie przez władze komunistyczne Polski wybranych grup społecznych i zawodowych (etatowi pracownicy komitetów PZPR, Milicja Obywatelska - MO, Służba

Bezpieczeństwa - SB i jej współpracownicy, służba zawodowa Ludowego Wojska Polskiego) wywołały w końcu lat 80 - tych kolejny bunt społeczny.

W kraju, a także w strzeleckich zakładach pracy na nowo zawiązały się komórki Komitetów Zakładowych NSZZ „Solidarność”.

Po tzw. „kontraktowych” wyborach do Sejmu PRL, w których „Solidarność” zdobyła wszystkie przyznane związkowi mandaty, a pierwszym nie komunistycznym premierem rządu wybrany został Tadeusz Mazowiecki, masowo zaczęły powstawać załężki przyszłych samorządów, w postaci Komitetów Obywatelskich „Solidarność”.

W Strzelcach taki komitet powstał w 1989 roku. Był nim Międzygminny Komitet Obywatelski „Solidarność” (Gminy Strzelce Kraj. i Zwierzyn) z siedzibą przy ul. Ludowej 9.

W skład KO „S” wchodził: przewodniczący Jan Chmiel, z - ca przew. Mieczysław Hoć, z - ca na teren gminy Zwierzyn Krzysztof Cichowlas, sekretarz Eugeniusz Garnarczyk, skarbnik Kazimierz Falkowski, członkowie; Ludwik Pienio, Henryk Stolarek, Piotr Sawoch.

Przy Komitecie działała Międzyzakładowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność, Komisja Kultury - przew. Grzegorz Graliński, Komisja ds. Handlu i Usług - przew. Kazimierz Dzikowski oraz Społeczna Komisja Oświaty i Wychowania. Skład tej ostatniej Komisji tworzyli nauczyciele; przewodniczący Jerzy Fisiak (SOSzW), członkowie; Czesław Jakubowski (SP nr1), Gabriel Kałuziak (SOSzW), Regina Karkoszka (SP nr 3), Adam Kozar (ZSMR), Krzysztof Kwiatkowski (SP nr 1) i Jerzy Wojtkowiak (ZSMR).

Podczas pierwszych wolnych wyborów do lokalnego samorządu, które odbyły się 27 maja 1990 roku, strzelecki Komitet Obywatelski „Solidarność” wystawił silną, liczącą 24 osoby, reprezentatywną grupę kandydatów na radnych. W nowej Radzie Miasta i Gminy Strzelce Kraj. zasiadło 14 radnych KO „S”.

Skład Rady Miasta i Gminy, zaprzysiężonej na I Sesji nowej kadencji w dniu 07.06. 1990 roku przedstawiał się następująco:

Berdowski Zbigniew, Dajczak Władysław - KO „S”, Denkowski Edward - KO „S”, Dzikowski Kazimierz - KO „S”, Fisiak Jerzy - KO „S”, Gwizdała Jerzy, Jakubowski Czesław - KO „S”, Kujawski Józef - KO „S”, Lempaszk Marek, Łabecki Jan, Miąskiewicz Roman - KO „S”, Mleczek Helena - KO „S”, Nowak Leszek - KO „S”, Piątek Tadeusz - KO „S”, Pudelko Zdzisław, Sagan Jan - KO „S”, Sosiński Henryk, Szeliga Walentyna, Walczak Czesław, Waszak Józef - KO „S”, Wojciechowski Franciszek - KO „S”, Wojtaszak Kazimierz - KO „S”, Wojtkowiak Jerzy - KO „S”, Woźniak Tadeusz.

Na sesji wybrano przewodniczącego Rady, którym został Józef Kujawski, z - cę przew. Helenę Mleczek i burmistrza Miasta i Gminy Strzelce Krajeńskie. Burmistrzem wybrany został Jerzy Grund. Wyłoniono również Zarząd Miasta i Gminy w osobach: Jan Sagan, Leszek Nowak, Jerzy Fisiak, Tadeusz Piątek, Władysław Dajczak. Zarząd działał od 07.06.1990 r. do 29.08.1994 r.

W tym czasie nastąpiły trzy zmiany w składzie Zarządu M i G. W dniu 07.11.1990 r. w miejsce odwołanego Wł. Dajczaka wszedł Czesław Walczak, 10.04.1991 r. od-

wołanego J. Fisiaka zastąpił Edward Denkowski, a 25.08.1993 r. miejsce odwołanego T. Piątka zajął Tadeusz Woźniak.

W dniu 20 czerwca 1990 r. odbyła się II Sesja Rady M i G. Podczas tej sesji podjęto następujące uchwały: na stanowisko skarbnika Urzędu M i G powołano Reginę Matkowską (od 11.03.1992 r. zastąpił ją Adam Skrocki), na kierownika Urzędu Stanu Cywilnego powołano Irenę Kowalewską, a na jej z - cę Jerzego Dziurlaję.

Powołano również stałe komisje nowej Rady: Komisję Inwentaryzacyjną - przew. Władysław Dajczak, Komisję Statutową - przew. Czesław Jakubowski, a także Komisję Rozwoju Gospodarczego, Budżetu, Przekształceń Gospodarczych, Handlu i Usług, Komisję Zdrowia, Oświaty, Kultury, Spraw Socjalnych i Opieki Społecznej, Komisję Rolnictwa, Leśnictwa, Rozwoju i Zaopatrzenia Wsi, Komisję Gospodarki Komunalnej, Przemysłu, Ochrony Środowiska, Bezpieczeństwa Publicznego i Ochrony Przeciwożarowej oraz Komisję Rewizyjną.

Podczas III sesji odbytej w dniu 11 lipca 1990 r. dokonano wyboru z - cy burmistrza i sekretarza Urzędu Miasta i Gminy. Na zastępcę burmistrza wybrano Czesława Janickiego, a na sekretarza Helenę Bracik.

W dniu 19 grudnia 1990 r. odbyła się VI Nadzwyczajna Sesja Rady M i G, podczas której dokonano kolejnej zmiany we władzach Rady, a mianowicie wyboru nowego przewodniczącego, którym został Jerzy Fisiak.

Następne zmiany miały miejsce w 1991 i w 1993 roku. W dniu 30 stycznia 1991 r. funkcję burmistrza Urzędu Miasta i Gminy objął Jan Chmiel. Druga zmiana dotyczyła obsady funkcji przewodniczącego Rady M i G. Dotychczasowego przew. J. Fisiaka zastąpił w dniu 30.06.1993 r. Jerzy Gwizdała. Kadencja Rady trwała od 27.05.1990 do 26.05.1994 roku.

W czteroletnim okresie pracy pierwszego autentycznego samorządu nastąpiły duże zmiany w lokalnej gospodarce. Z powodu nadprodukcji płodów rolnych i kłopotów z ich zbyciem oraz wprowadzanej w życie reformy prywatyzacyjnej upadły wszystkie okoliczne Państwowe Gospodarstwa Rolne (PGR). Podobna sytuacja miała miejsce w Strzelcach Krajeńskich, gdzie z braku frontu robót i rozwoju prywatnej przedsiębiorczości rozwiązano Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego, Przedsiębiorstwo Transportu Wiejskiego i wiele mniejszych zakładów (Piekarnię Mechaniczną, Masarnię, Rozlewnię Wód Gazowanych). Z uwagi na fakt, iż istniejące w tym czasie przedsiębiorstwa także zredukowały dotychczasowy (sztucznie utrzymywany) stan zatrudnionych pracowników, mieszkańcy Strzelec z dnia na dzień tracili pracę, poszerzając rosnące rzesze bezrobotnych.

Sytuacja ta uległa pewnej poprawie, kiedy zaczęli pojawiać się w mieście pierwsi prywatni inwestorzy. Na bazie magazynów upadłego Zakładu Handlu (dawnego Powiatowego Związku Gminnych Spółdzielni) powstał nowy zakład branży obuwniczej (z udziałem kapitału duńskiego) „Sanita”. Wkrótce powstał kolejny, tym razem polsko - duński zakład branży obuwniczej „Jaco”. Prywatny kapitał polski uruchomił dwa zakłady branży odzieżowej - „Gotech” (obecnie „Stema”) i „Lew-Jar”. Powstały one na bazie lokalowej rozwiązanej Spółdzielni Inwalidów „Ziemi

Strzeleckiej”. W nowopowstałych zakładach pracę znalazły głównie kobiety. Nadal brakowało w mieście miejsc pracy dla mężczyzn.

Kłopoty związane z zatrudnieniem i mająca z tym związek trudna sytuacja ekonomiczna mieszkańców Strzelca sprawiły, że podczas kolejnych wyborów samorządowych w 1994 roku ruch solidarnościowy stracił uznanie wyborców. Tym razem mieszkańcy miasta i gminy obdarzyli swoim zaufaniem kandydatów lewicowych (SLD) i działaczy partii chłopskiej (PSL). Nowa Rada Miasta i Gminy wybrała przewodniczącego (od 29.06.1994 r.), którym został Romuald Gawlik (PSL) - 08.09.1994 r. funkcję tą objął Jan Szylak (SLD).

W dniu 30.08.1994 powołano burmistrza i zastępcę burmistrza Miasta i Gminy Strzelca Krajeńskiego. Stanowiska te powierzono Romualdowi Gawlikowi (sprawuje do chwili obecnej) i Elżbiecie Błaszak (obowiązki zastępcy pełniła od 08.09.1994 r. do 09.11.1998 r.).

W skład Zarządu M i G wchodził: Roman Cisowski, Jerzy Cichocki, Jan Krzyszewski, Edward Denkowski i Alfred Grzesiak, którego w dniu 26.04.1995 r. zastąpił Józef Kowalewski. Sekretarzem Urzędu Miasta i Gminy była w tym czasie Anna Podemska (od 08.09.1994 r.), którą 29.03.1995 r. zastąpiła Dorota Grzesiak (na tym stanowisku pracuje do chwili obecnej).

W dniu 22 lutego 1995 roku nastąpiła zmiana nazwy z Rady Miasta i Gminy na Radę Miejską.

Obecnie zarządza miastem 15 osobowa Rada Miejska IV kadencji (od 27.10.2002 r.) w składzie: Borkowski Marek, Cichocki Jerzy, Cisowski Roman, Klimas Zdzisław, Krzyszewski Jan, Lepiato Zbigniew, Łabędź Elżbieta, Ławnik Danuta, Maludy Marian, Merena Jarosław, Misiaszek Krzysztof, Popielarski Jan, Samerdak Józef, Sawicka Eugenia, Szadyko Urszula. Funkcję przewodniczącego Rady Miejskiej pełni (od 06.04.2004 r.) była v-ce przew. Danuta Ławnik (wcześniej od 15.11.2002 r. do 25.02.2004 r. stanowisko to piastował Stanisław Ratajczyk). Zastępcą przewodniczącego Rady Miejskiej Strzelca Krajeńskiego jest Marian Maludy (od 28.04.2004 r.)

Funkcję burmistrza miasta sprawuje (III kadencję) Romuald Gawlik (od 10.11.2002 r.), a jego zastępcą jest Bożena Dubel (od 10.11.1998 r.).

Przy Radzie działa pięć stałych komisji: Komisja Rewizyjna - przew. Jan Krzyszewski, Komisja Budżetowa - przew. Jerzy Cichocki, Komisja Kultury, Oświaty, Zdrowia i Opieki Społecznej - przew. Elżbieta Łabędź, Komisja Gospodarki Komunalnej i Bezpieczeństwa Publicznego - przew. Jan Popielarski, Komisja Wsi i Rolnictwa - przew. Marek Borkowski.



Miejskie mury obronne zimą

Rozwój gospodarczy miasta

Dziesięcioletnie miasto Strzelce Krajeńskie (*Friedeberg Nm.*) wciąż nadrabia zaległości z poprzedniej epoki ustrojowej. Na bieżąco realizowane są zadania związane z ochroną środowiska. Oddana w ostatnim okresie nowoczesna oczyszczalnia ścieków przyjmuje ścieki komunalne i przemysłowe zarówno z miasta (nowe kolektory), jak i z terenów wiejskich (czynny kolektor ścieków Bobrówko - Strzelce, w budowie kolektor Klasztorne - Strzelce). Miasto uporało się także z budową nowego ujęcia wody pitnej (Gardzko) oraz montażem nowej wieży ciśnień. Olbrzymim problemem obecnych władz samorządowych miasta jest wysokie bezrobocie, kształtujące się na poziomie 34 - 28 procent. Miasto intensywnie poszukuje wiarygodnych inwestorów, chcących prowadzić działalność produkcyjną i turystyczną. W ostatnim czasie pozyskano kilka solidnych podmiotów gospodarczych, których renoma znana jest także na rynkach europejskich, jak chociażby zakład produkcji wkładów kominkowych „SPARTHERM”, a także „ROFIX” i „ALMET”.

Na uznanie zasługuje najstarszy zakład produkcyjny w Strzelcach - PPUH „POM”, który jako jeden z nielicznych przedsiębiorstw tego typu w kraju przetrwał trudny okres przeobrażeń ekonomiczno - gospodarczych. Kooperując z firmami zachodnimi (Niemcy) wciąż utrzymuje produkcję i zaliczany jest do największych przedsiębiorstw w mieście. Zakład zarządzany jest przez grono oddanych mu ludzi, w osobach Jana Świrepo, Zbigniewa Marcinkiewicza i Romana Stoły.

Dobrze prosperującymi firmami są również Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej, którym kieruje Szczepan Słomczyński (PEC zarządza ostatnio także Ośrodkiem Turystyczno - Wypoczynkowym w miejscowości Długie) oraz Spółdzielnia Kółek Rolniczych, prowadzona przez prezesa Włodzimierza Skwarka.

Odmienną sytuację prezentuje strzelecki Zakład Mleczarski, który jeszcze nie dawno był jedną z najlepiej prosperujących firm mleczarskich w północno - zachodniej części Polski.

Realia rynkowe i unijne zmusiły kierownictwo zakładu do fuzji z firmą z Radomia, co w efekcie doprowadziło do wyeliminowania kilku linii produkcyjnych, a w końcowym efekcie do znacznej redukcji zatrudnienia.

Strzelce Krajeńskie to także zagłębie sadownicze. Gospodarujący dotychczas Zakład Sadowniczy „Drzymałowo” zaliczany był do największych firm sadowniczych w kraju. Obecnie jedna część zakładu zarządzana jest przez Agencję Rolną Skarbu Państwa, a druga przez prywatne przedsiębiorstwo z Rózanek k. Gorzowa Wlkp.

Ponadto na terenie miasta i gminy znajdują się cztery inne przedsiębiorstwa sadownicze, należące do Eugeniusza Bodnara, Ryszarda Grzesiaka, Mirosława i Waldemara Surmów oraz Czesława Dziocha.

W Strzelcach działają liczne zakłady rzemieślnicze. Do najlepszych zaliczyć należy „LIRF” PHUP s.c. Leona Fornalczyka, Piekarnię S.C. - Z. Muchewicza i W. Dzikowskiego, Piekarnię A. Sprawki, Piekarnię Krzus - Karbownik, Piekarnię B. Polaszewskiej, Masarnię R. Duszyńskiego, PW „Alsa” A. Swaryczewskiej. Rozwinięty jest prywatny handel, hotelarstwo i gastronomia.



Brama Młyńska (Wschodnia) zimą



Współczesna zabudowa miasta



Siedziba Powiatowego Urzędu Pracy



Stare Miasto - współczesne budownictwo



Siedziba Prokuratury Rejonowej



*Neorenesansowy ratusz miejski
- obecnie siedziba Sądu Rejonowego*



*Stare Miasto
- współczesne budownictwo
przy ul. Południowej*



Zabytkowa willa przy ul. Gorzowskiej



Budynek Poczty Polskiej



*Brama Młyńska (Wschodnia)
- siedziba Państwowej Szkoły
Muzycznej I Stopnia*



Willa przy ul. Gorzowskiej



„SPARTHERM” - producent wkładów kominkowych



*Nowa zabudowa ul. Ludowej
- dawniej Fürstenstrasse*



*Zmodernizowana siedziba
Państwowej Straży Pożarnej*



Nowa zabudowa starówki - lata 90. XX w.



*Ciąg spacerowy w pobliżu
Baszty Więziennej*



Odślonięcie pomnika ku czci byłych mieszkańców powiatu Friedeberg Nm.



Wizyta przedstawicieli miasta Tornesch



Sentymentalne powroty - Gerhard Witte odwiedza z córką Evą swoje gimnazjum



Polska i niemiecka młodzież zwiedza kościół w Bobrówku



Wizyta byłych mieszkańców powiatu Friedeberg Nm.



Głaz narzutowy w Macharach - pamiątkowa fotografia polskiej i niemieckiej młodzieży

W mieście funkcjonują markety trzech sieci handlowych: „Piotr i Paweł”, „NETTO”, „Intermarché”.

Poprawiana jest na bieżąco infrastruktura komunalna. Wymieniane i uzupełniane jest przestarzałe oświetlenie ulic, modernizowane są jezdnie i ciągi piesze (nawierzchnia z polbruk), zakładana jest aparatura do podświetlania najważniejszych obiektów zabytkowej architektury.

Już wkrótce nastąpi realizacja opracowanego przez miejscowy samorząd Lokalnego Programu Rewitalizacji Miasta Strzelce Krajeńskie (*Friedeberg Nm.*). W założeniach programu położono główny nacisk na odnowienie i przywrócenie zabytkowego charakteru Rynku, konserwację murów obronnych, traktów spacerowych oraz na modernizację al. Wolności, budynku Powiatowego Urzędu Pracy i obiektów Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Ustawicznego.

Projekt zawiera także oczyszczenie i zagospodarowanie Jeziora Górnego, co wpłynie dodatnio na wizerunek zbiornika i jego otoczenia.

Problematyką zwalczania bezrobocia oraz propagowaniem rozwoju lokalnej przedsiębiorczości zajmuje się otwarte w listopadzie 2004 roku Transgraniczne Centrum Wspierania Gospodarki i Turystyki, oferujące bezpłatną pomoc w zakresie aktywnego poszukiwania pracy, rozpoczęcia działalności gospodarczej, pozyskiwania unijnych funduszy pomocowych oraz możliwości współpracy polskich i niemieckich firm.

Centrum cieszy się dużą popularnością wśród bezrobotnych, młodzieży i przedsiębiorców, co dobrze rokuje na najbliższą przyszłość.

Żeby jednak myśleć o przyszłości, należy pamiętać także o przeszłości. Dowód takiej pamięci znajduje się na strzeleckim cmentarzu komunalnym, gdzie stoi kamienny pomnik poświęcony pamięci byłym mieszkańcom tej ziemi. Uroczystość odsłonięcia pomnika, w której uczestniczyli członkowie Stowarzyszenia Byłych Mieszkańców Friedeberga Nm. z Walterem Krupinskim na czele, odbyła się 26 września 1998 roku.

Miasto utrzymuje oficjalne stosunki partnerskie z trzema miastami europejskimi. Najdłuższa, kilkunastoletnia współpraca istnieje z miastami Angermünde (Niemcy) i Aabybro (Dania).

Od trzech lat Strzelce współpracują oficjalnie z nowym partnerskim miastem Tornesch k. Hamburga (Niemcy).

Przyjacielska współpraca oparta jest na wymianie młodzieży szkolnej, wymianie kulturalnej i sportowej, wzajemnych kontaktach członków straży pożarnych i grup samorządowych.

Doroczne podsumowanie tej współpracy odbywa się na organizowanych w Strzelcach Krajeńskich EUROPEJSKICH DNIACH WSPÓŁPRACY PARTNERSKIEJ. W czerwcu 2004 roku odbyła się pierwsza udana edycja tej imprezy. Kolejne II DNI ... odbędą się na przełomie kwietnia i maja 2005 roku. Strzelecki „EURO - PIKNIK, gdyż tak w skrócie nazywane jest spotkanie partnerów, to trzydniowa impreza kulturalna i towarzyska z licznymi koncertami, występami i wystawami.



Jeziro Lipie w Długiem - regaty



Plaża nad jeziorem Lipie w Długiem



Polsko-niemiecki sptyw kajakowy



*Konkurs wędkarski Koła nr 1 PZW
w Strzelcach Krajeńskich - 2004 r.*



*Zawody wędkarskie
nad jeziorem Górnym*

Siedziba powiatu

Do nowego podziału administracyjnego przymierzano się przez kilka lat. Gdy w końcu nastąpiła realizacja tego pomysłu (ustawa o samorządzie powiatowym z dnia 5 czerwca 1998 roku) okazało się, że Strzelce odzyskały utraconą w 1975 r. rangę stolicy powiatu, tyle tylko, że nie strzelecko - krajeńskiego, jak to było dawniej, a powiatu strzelecko - drezdeneckiego.

Wymieniając w nazwie powiatu Drezdenko (*Driesen*) i Strzelce (*Friedeberg Nm.*) pogodzone aspiracje dwóch porównywalnych i konkurujących ze sobą miast. Nawiązując do tła historycznej tradycji siedzibę powiatu z jego ważniejszymi urzędami (w tym ze Starostwem Powiatowym) usytuowano w Strzelcach Krajeńskich. Powiat mieści się w granicach dawnego powiatu Friedeberg Nm. i wchodzi w skład nowo utworzonego województwa lubuskiego.

Po przeprowadzonych wyborach samorządowych, które odbyły się 11 października 1998 r. odbyła się I sesja nowej Rady Powiatu, podczas której wybrano przewodniczącego Rady - Wiesława Makowskiego, starostę Czesława Jankowskiego oraz z-cę starosty - Tadeusza Federa.

Podczas sesji wybrano także Zarząd Powiatu w osobach: Józef Janiga, Jerzy Plewako, Jan Sznajder, Edward Tyranowicz. W dniu 21 grudnia 1998 r. podjęto uchwałę o rezygnacji Czesława Jankowskiego z funkcji starosty i dokonano wyboru nowego starosty - Lecha Cabla.

I Sesja II kadencji Rady Powiatu odbyła się 13 listopada 2002 roku. Podczas jej obrad wybrano przewodniczącego - Zbigniewa Kubasika, starostę powiatu - Wiesława Makowskiego, z-cę starosty - Andrzeja Liberę oraz dwóch członków Zarządu: Jana Chmiela i Wiesława Pietruszaka. W głosowaniu tajnym nowa Rada wybrała etatowego członka Zarządu - Tadeusza Bednarczuka. Nowa Rada powiatu strzelecko - drezdeneckiego liczy 17 radnych.

Na kolejnej II Sesji Rady Powiatu przyjęto uchwały w sprawach ustanowienia herbu i flagi powiatu. Rada przyjęła przedwojenny herb „*Kreises Friedeberg Nm.*” w jego autentycznym układzie i barwach. Wykonany przez berlińskiego heraldyka Neubeckera i zatwierdzony w 1936 roku przez *Kreistag* projekt herbu przedstawia się następująco: „*Tarcza przedzielona w połowie belką falistą złożoną z pięciu pasów, na przemian srebrnych i niebieskich. W czerwonym polu górnym lilia srebrna, w dolnym polu srebrnym róża czerwona, otoczona zielonymi listkami i przetykana złotem, obok czerwony plan twierdzy z pięcioma bastionami*”. Flaga powiatu strzelecko - drezdeneckiego zawiera podstawowe barwy herbu - biały (srebrny), czerwony i niebieski.

Siedziba starostwa mieści się przy ul. Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Powiat strzelecko - drezdenecki utrzymuje stosunki partnerskie z niemieckim powiatem Havelland.



Siedziba Starostwa Powiatowego w Strzelcach Krajeńskich



*Wizyta samorządowców z powiatu Havelland
- pierwszy z lewej starosta Lech Cabel*



*Spotkanie samorządowców i przedsiębiorców powiatów Havelland i strzelecko-drezdeneckiego
w Przeborowie*

Życie religijne w Strzelcach i okolicy

Parafia rzymskokatolicka

Na terenie miasta i gminy zamieszkują wierni kościoła rzymskokatolickiego, prawosławnego i greko - katolickiego. Najliczniejszą reprezentację ludności wierzącej posiada kościół katolicki (w 1995 r. parafia liczyła 11.830 wyznawców). Strzeleccy katolicy należą do parafii pw. św. Franciszka z Asyżu, należącej do diecezji zielonogórsko - gorzowskiej. Parafia dysponuje w mieście dwoma świątyniami. Pierwszą z nich jest budowla z 1928 roku, usytuowana w kompleksie budynków starej i nowej plebanii. Świątynia nosi wezwanie św. Franciszka z Asyżu i posiada rangę kościoła parafialnego. Ponadto do parafii należą kaplice i kościoły filialne w Długiem (*Dolgen*), Gardzku (*Hohenkarzig*), Licheniu (*Lichtenow*) i Sławnie (*Schönfeld*).

Stojący w centrum Starego Miasta duży kościół gotycki został spalony po zakończeniu działań II wojny światowej. Po odbudowie w latach 1957 - 1973 otrzymał wezwanie Matki Boskiej Różańcowej i rangę kościoła proparafialnego. W uroczystości poświęcenia kościoła wziął udział gorzowski biskup Wilhelm Pluta i ewangelicki duchowny, superintendent Schendel.

Pierwszym powojennym duchownym był ksiądz Zygmunt Siekierko (1945 - 1957), który przybył do Strzelc 29 czerwca 1945 roku. Probostwo otrzymał oficjalnie w dniu 12 lipca 1945 r.

Kolejnym strzeleckim proboszczem był ks. Tadeusz Brodzik (1957 - 1962). Po przeniesieniu ks. T. Brodzika do Bledzewa parafię objął ks. Stanisław Stępień (1962 - 1975). Po śmierci ks. Stępnia na czele parafii stanął ks. Mieczysław Wykrota (1975 - 1989), który przeniesiony został w 1989 roku do Gorzowa Wlkp. Od tego czasu wiernymi w parafii opiekował się proboszcz ks. Stanisław Pawul (1989 - 2004). Po odwołaniu ks. S. Pawuła z funkcji proboszcza w 2004 r. jego miejsce zajął kapłan ks. Ryszard Kolano.

Przy strzeleckiej parafii działa dziecięcy chór „Scholka” oraz Parafialny Zespół „Caritas”, prowadzący świetlicę dla dzieci z rodzin patologicznych i ubogich. Zespołem kieruje Józefa Paszkowska.

Dobra praca duchownych i osób świeckich w strzeleckiej parafii, zaowocowała wieloma powołaniami kapłańskimi. Z terenu miasta i gminy księżmi zostali: Jan Najkowski, Andrzej Ignatowicz, Krzysztof Skokowski, Sławomir Gramza, Jarosław Zagozda, Sławomir Strzyżykowski, Marcin Strzyżykowski, Mariusz Stadnicki, Stanisław Karliński, Tomasz Sałatka.

Od 8 czerwca 1946 roku Strzelce Krajeńskie są siedzibą dekanatu. Początkowo dekanat obejmował swoim zasięgiem parafie w Dobiegniewie (Woldenberg), Drezdenku (Driesen), Krzyżu Wlkp. (Kreuz), Starym Kurowie (Alt Karbe), Strzelcach (Friedeberg Nm.), Trzebiczu (Trebitsch) i Wieleniu Północnym (Filehne Nord). W okresie późniejszym (1982r.) nastąpił podział rozległego dekanatu. Pierwszym strzeleckim dziekanem był prawdopodobnie proboszcz parafii Stare Kurowo ks. Michał Rozlepilo (1946 - 1950). Po jego śmierci funkcję tę objął proboszcz parafii



Strzelce Krajeńskie (Friedeberg Nm.) - kościół farny z XIII/XV w.



Wnętrze kościoła farnego po odbudowie



Ceramiczne wsporniki z XV w. w zakrystii kościoła farnego

Drezdenko ks. Stefan Zagrodzki (1950 - 1973). Od 1973 funkcją tą sprawowali księża ze Strzelca: ks. S. Stępień, ks. M. Wykrota i ks. S. Pawul.

Parafia greko - katolicka

Od wczesnych lat 60 - tych działała w Strzelcach parafia greko - katolicka. Z uwagi na małą liczbę wiernych wyznanie to nie posiadało w mieście żadnej świątyni. Nabożeństwa odprawiane były raz w tygodniu, w kościele użyczanym greko - katolikom przez parafię rzymskokatolicką. Do 1973 posługę kapłańską wykonywali księża Michał Paślowski i Grzegorz Fedoryszak. Od 1973 r. parafianami opiekował się proboszcz Władysław Rosiecki z Gorzowa Wlkp.

Parafie prawosławne

Strzelce Krajeńskie i okolice są dużym skupiskiem wiernych obrządku prawosławnego.

Ludność ta pojawiła się na ziemi strzeleckiej w 1947 roku, w ramach akcji przesiedleńczej „Wisła”. Zamieszkujący tutaj Łemkowie (Rusini Karpaccy) realizują się duchowo w dwóch świątyniach prawosławnych, w Brzozie (*Birkholz*) i Ługach (*Lauchstädt*). Część tej ludności wtopiła się z biegiem lat w pejzaż religijny kościoła rzymskokatolickiego i chętnie uczestniczy w jego liturgii. Prawdopodobnie ze względów praktycznych jest to grupa dwuwyznaniowa.

Cerkiew prawosławna pw. św. Michała Archanioła w Brzozie mieści się w kamiennym XIII wiecznym wiejskim kościółku, który na początku był kościołem katolickim, a następnie ewangelickim. Społeczność prawosławna otrzymała świątynię od władz polskich w 1952 roku.

Inicjatorem utworzenia parafii prawosławnej w Brzozie był ks. Mikołaj Poleszczuk (1952 - 1958). Po księdzu Poleszczuku posługę kapłańską pełnił przez krótki czas ks. Chryzont Jaworski, a od listopada 1959 roku ks. Włodzimierz Kochan, proboszcz parafii w Brzozie i Ługach. W styczniu 1999 roku ordynariusz prawosławnej djecezji wrocławsko - szczecińskiej arcybiskup Jeremiasz skierował do pracy w podwójnej parafii nowo wyświęconego księdza Artura Grabana.

Parafia prawosławna w Ługach pw. Zaśnięcia Przenajświętszej Bogarodzicy użytkuje dla swoich potrzeb kościół poewangelicki, zbudowany w 1899 roku. Przekształconą na cerkiew świątynię poświęcono 28 sierpnia 1952 roku. W 2002 roku odnowiono wewnątrz kościoła, zmieniono pokrycie dachu i podświetlono budowlę od zewnątrz. Posługę kapłańską pełnili w Ługach ci sami księża co w Brzozie.

Od dwóch lat parafie organizują (przemienne) ekumeniczne spotkania chóralne, w trakcie których odbywają się koncerty katolickich i prawosławnych chórów. Odbywające się w środowisku wiejskim spotkania, są zawsze dużej rangi wydarzeniem artystycznym.



Wiejski kościółek w Przylęgu z XVIII w.



Gotycki kościół w Lipich Górach - XIV/XV w.



Szachelcowy kościół w Pielicach z XVIII w.



Spotkania Teatrów Dziecięcych - Teatr „Pampalary” z PSP w Tucznie

Kultura

Pierwsze powojenne procesy kulturotwórcze w Strzelcach Krajeńskich miały miejsce już w 1945 roku. Powstała wtedy skromna biblioteka miejska, zawiązał się teatr amatorski i Towarzystwo Chóru Ludowego, ludzie chętnie uczestniczyli w popularnych wówczas potańcówkach i spotkaniach towarzyskich. Wraz z upływem lat i zakrojoną na szeroką skalę edukacją społeczeństwa, wzrosło także zapotrzebowanie na kulturę. Uruchomiono kino, dom kultury, powstawały kluby i kawiarnie.

Lata 60 i 70 dwudziestego wieku były przełomowymi w strzeleckiej kulturze. Powstały wówczas pierwsze stowarzyszenia kulturalne, zespoły muzyczne i taneczne, otoczono opieką amatorską twórczość plastyczną.

Dziś po 60 latach Strzelce są prężnym ośrodkiem kulturalnym, z własną szkołą muzyczną, chórami (5), zespołami artystycznymi i lokalną gazetą.

Biblioteka

Strzelecka biblioteka jest najstarszą placówką kulturalną w mieście. Raczkowała już w 1945 roku, w pomieszczeniach Domu Społecznego. Pierwszą jej kierowniczką była żona ówczesnego burmistrza, Hanna Wysogota - Zakrzewska. Od czerwca 1946 Biblioteką Miejską kierowała zasłużona strzelecka bibliotekarka Irena Kosińska. Hanna Wysogota - Zakrzewska kierowała w tym czasie zorganizowaną przez siebie Biblioteką Powiatową. Od lipca 1948 roku Biblioteką Powiatową kierował Antoni Sowa - Sowiński. W roku 1955 nastąpiło połączenie bibliotek w jedną, pod nazwą Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna.

Od roku 1962 biblioteką kierowała Regina Rusewicz. Z kolei w 1968 roku dyrektorem Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej był Zdzisław Dąbek. Od 1971 roku do 1990 roku kierowała biblioteką Janina Kamińska (od 1975 r. Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy). Ostatnim dyrektorem biblioteki (do czasu włączenia jej w struktury Ośrodka Kultury) był Grzegorz Graliński.

W czasie funkcjonowania biblioteka wielokrotnie zmieniała swoją siedzibę. Początkowo mieściła się w dawnej „Pastorówce” przy ul. Sienkiewicza, następnie w budynku obecnej prokuratury przy ul. Gorzowskiej, a później w willi przy ul. Brzozowej. Najdłużej siedzibą biblioteki był budynek ratusza przy ul. Rynek. Po restrukturyzacji bibliotekę przeniesiono do zastępczych pomieszczeń przy al. Wolności (Budynek ZUS - u). Po kilku latach odbyły się kolejne przenosiny. Tym razem umieszczono bibliotekę w zaadaptowanych pomieszczeniach byłego hotelu przedsiębiorstwa „Asko - Świt” przy ul. Strzeleckiej 7.

Biblioteka, którą od 1995 roku kieruje Kazimiera Czaja nadal znajduje się w strukturach Ośrodka Kultury. Placówka posiada cztery filie biblioteczne w Brzozie (*Birkholz*), Bobrówku, (*Breitenstein*), Ogardach (*Wugarten*) i Tucznie (*Schönrade*). W roku 2004 z jej usług korzystało 1963 czytelników (łącznie z filiami). Mieli oni do dyspozycji 52.982 woluminy (także łącznie z filiami). W bibliotece głównej pracują: Beata Baranowicz, Janina Kamińska, Halina Musielińska.

Biblioteka prowadzi szeroką działalność upowszechnieniową i popularyzatorską. Organizuje liczne konkursy, spotkania i wystawy plastyczne. Posiada czytelnię, wyposażoną w sieć internetową.



*Zespół Tańca Ludowego „Mała Krajna”
- lata 70. XX w.*



*Zespół Tańca Ludowego „Krajna”
- lata 60. XX w.*



Zespół Tańca Ludowego „Mała Krajna” podczas występów - lata 70. XX w.



*Uczestnicy V Powiatowego Pleneru
Fotograficznego - 2003 r.*



Miejska orkiestra dęta - 1947 r.



*Kiermasz książek w Parku Miejskim
- lata 50. XX w.*



*Łemkowie - przesiedlona na Ziemię
Zachodnią w 1947 r. ludność rusińska*



Siedziba biblioteki



*Uczestnicy
Kongresu Towarzystw Regionalnych*



Konkurs literacki w bibliotece



Uczennice Szkoły Muzycznej podczas próby



*Wernisaż Marii Wolak-Paszkiewicz
w Galerii Zielonej K. Swarczewskiego*



Uczestnicy Pleneru Fotograficznego Strzelce' 2002

Ośrodek kultury

Miejski Dom Kultury w Strzelcach Krajeńskich (*Friedenberg Nm.*) powstał 2 maja 1959 roku i mieścił się w Bramie Młyńskiej.

Obowiązki kierownika MDK pełniła Anna Rogulska. W tym czasie zatrudnionych było dwóch instruktorów. W tym okresie współpracowali z domem kultury Władysław i Artur Roehl, którzy prowadzili zajęcia gry na akordeonie i fortepianie. Pani Władysława prowadziła również zespół muzyczny w strzeleckiej podstawówce, a pan Artur był później długoletnim akompaniatorem zespołów tanecznych.

Od dnia 1 kwietnia 1960 roku placówką kierował Jan Prokop, który 26 sierpnia 1961 roku założył Zespół Taneczny Ziemi Strzeleckiej, przemianowany w późniejszym czasie na Zespół Tańca Ludowego „Krajna”. Zespół promował miasto podczas licznych występów w kraju i za granicą. W tym okresie działały przy Domu Kultury: zespół muzyczny, prowadzony przez Stanisława Ziajkę i „estrada poetycka”, prowadzona przez Patrycję Bukowską (obecnie jest reżyserem filmowym).

W styczniu (01.01) 1962 roku placówkę przemianowano na Powiatowy Dom Kultury. Zatrudnieni w PDK - u pracownicy merytoryczni sprawowali fachowy nadzór nad 42 placówkami kulturalnymi w powiecie. W roku 1964 poprawiła się znacznie sytuacja lokalowa. W tym właśnie roku oddano pod potrzeby domu kultury wyremontowaną salę widowiskową przy ul. Wojska Polskiego. Dzięki temu poszerzona została znacznie oferta PDK - u.

Powstała pracownia fotograficzna - instr. Jan Sagan, teatrzyk kukiełkowy - instr. Janina Wróbel, Młodzieżowy Klub Dyskusyjny - instr. Lucyna Kuśman.

W latach 1969 - 1970 placówką kierował Marek Gęsicki, a zaraz po nim Tadeusz Szczurek. W tym czasie zainicjowano w Strzelcach wiele ciekawych, cyklicznych imprez kulturalnych, jak chociażby Plenery Plastyczne dla Plastyków Ziemi Lubuskiej i Międzywojewódzki Konkurs Gitarowy dla uczniów szkół muzycznych. W PDK - u czynna była ekspozycja archeologiczna ze znaleziskami z powiatu strzelecko - krajeńskiego.

W roku 1971 strzeleckim domem kultury zarządzała Halina Kaźmierczak. Za jej kierownictwa wzmocniony został Zespół „Krajna” (W 1971 r. obchodził 10 - lecie) i realizowane były zadania związane z organizacją konkursów i wystaw o tematyce etnograficznej. Kolejnymi kierownikami domu kultury (lata 1971 - 1974) byli Kazimierz Kamiński i Zbigniew Pekar. Następnie, przez trzy lata (1974 - 1977) pieczę nad placówką sprawował Andrzej Dański. W tym czasie cała działalność domu kultury prowadzona była w sali widowiskowej i pomieszczeniach starego ratusza. Po likwidacji powiatów w 1975 roku zmieniona została nazwa placówki na „Strzelecko - Krajeński Dom Kultury” oraz dotychczasowy profil działalności. Wizytówką domu kultury był zespół muzyczny „Czas”, którego założycielem był muzyk, aranżer i autor tekstów Jan Kupczyński. Zespół zdobył wiele wyróżnień i nagród, w tym na Festiwalu Piosenki Polskiej w Opolu.

Przez kolejne dwa lata (1978 - 1980) funkcję kierownika SKDK pełniła Danuta Ławnik. Za jej rządów powstał zespół tańca nowoczesnego „Problem” oraz zainicjowano cykl spotkań z kulturą łemkowską.

W latach 1980 -1982 strzelecką kulturą zarządzał Józef Cabaj. Organizowane były plenery fotograficzne i malarskie, rozwijała się fotografia.

Jeden z lepszych okresów strzeleckiego domu kultury przypadł na lata 1982 - 1989, kiedy to dyrektorował Jan Kupczyński. Powstały wówczas liczne zespoły muzyczne i taneczne: „Kral”, „Protest”, Młodzieżowa Orkiestra Rozrywkowa, dziecięcy zespół pieśni i tańca „Mała Krajna”, działających Ochotniczy Teatr Amatorski „AD 1” - instr. Dariusz Muszer (w teatrze tym pierwsze kroki stawiał aktor filmowy i teatralny Jacek Braciak), Filmowy Klub Dyskusyjny - instr. Marek Galczewski, organizowane były konkursy poetyckie i recytatorskie. W 1985 roku powstał istniejący do chwili obecnej „Chór Środowiskowy” - dyrygent Tadeusz Rachlewicz.

Kolejny dyrektor Adam Furdzyn zarządzał domem kultury w latach 1989 - 1991. Działalność placówki w tym okresie skierowana była na współpracę z miejscowymi szkołami. Furorę robiły wtedy dziecięce zespoły taneczne „Tip - Top” i „Kolorowi”. Na muzycznej mapie miasta pojawił się zespół „Jurek's Band” - dyrygent Jerzy Bywalec. Swoją działalność zawiesiły wówczas „Chór Środowiskowy” i ZTL „Krajna”.

Okres transformacji politycznej i gospodarczej zauważalny był także w strzeleckiej kulturze. Albowiem 1 kwietnia 1991 r. w ramach oszczędności, połączeniu uległy Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy, Ośrodek Sportu i Rekreacji oraz Strzelecko - Krajeński Dom Kultury. Pierwszym dyrektorem złączonej placówki o nazwie Miejsko - Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji był Marek Lempaszak. Za jego dyrekcji panował w strzeleckiej kulturze dziewięcypięcioletni chór kameralny „Schola” - dyrygent Urszula Berdowska. Chór był laureatem wielu ogólnopolskich konkursów i przeglądów chóralnych, a także zdobywcą „Złotego Kamertonu”, nagrody głównej XV Ogólnopolskiego Konkursu Chórów A' Capella Dzieci i Młodzieży w Bydgoszczy (1995 r.). Chór występował w TV Polonia i Polskim Radiu (wspólnie z lemkońską grupą folkową „Chwylyna”). Otrzymał trzy razy pod rząd Nagrodę Wojewody gorzowskiego. W 1994 zorganizowano I Warsztaty Jazzowe. Gośćmi muzyków ze Strzelca byli czołowi polscy jazzmani Henryk Majewski i Jan Ptaszyn Wróblewski.

W latach 1995 - 1998 po raz drugi kierował domem kultury Jan Kupczyński, inicjator Festiwalu Piosenki Żeglarskiej „Keja”, wiodącej imprezy kulturalnej ziemi strzeleckiej. W 1996 reaktywowany został przez J. Kupczyńskiego „Chór Środowiskowy”. W 1997 roku zginął śmiercią tragiczną dyrygent Bandu Jerzy Bywalec. Młodzi muzycy grali przez dwa lata pod batutą J. Kupczyńskiego. W 1999 roku Jurek's Band zawiesił działalność.

Najnowsza karta historii w działalności ośrodka to okres kierowania placówką przez Marka Bidolę (od roku 1998 do chwili obecnej). Pomimo trudnych warunków lokalowych ośrodek na bieżąco realizuje zadania związane z promocją i upowszechnianiem kultury. Wizytówką placówki jest reaktywowany w 1999 r. przez Jana Prokopa - Zespół Tańca Ludowego „Krajna”.

Pomimo zaawansowanego wieku, tancerze z „Krajny” tryskają energią i zdrowiem. Występowali nie tylko w Polsce, ale także w Danii i w Niemczech (w powiecie Havelland, w miejscowości Obersdorf - okolice Münchenbergu i w Tornesch).



Orkiestra dęta PTMR



Polsko-niemiecki big-band



*Zespół muzyczny „Jurek's Band”
- dyrygent J. Bywalec*



*Dziewięcący chór kameralny „Schola”
- dyrygent U. Berdowska*



Chór Środowiskowy „Cantus Decus”



*Spotkania Integracyjne Chórów
- cerkiew w Brzozie*



Chór SKTK - „Gaudium”



Zespół Tańca Ludowego „Krajna” dzisiaj.



Europejskie Dni Współpracy Partnerskiej - „Euro - Piknik” Strzelce’2004

Kierownikiem zespołu jest Danuta Ławnik, a choreografem Janusz Winięcki. W ośrodku działają również inne zespoły, jak chociażby reaktywowany chór środowiskowy „Cantus Decus” (dyrygent Tomasz Cichocki, do 2004 r. Marek Popis), reaktywowany „Jurek’s Band” (dyrygent Roman Stefaniak), teatrzyk dziecięcy „Abra - Kadabra” (instr. Renata Tutko), Młodzieżowa Kawiarenka „Pod Pegazem” (instr. Irena Mańkowska), młodzieżowe zespoły rockowe oraz sekcje, recytatorska i szachowa.

Głównymi imprezami organizowanymi przez ośrodek kultury są: Polsko - Niemiecki Festiwal Piosenki Żeglarskiej „Keja” w Długiem i Europejskie Dni Współpracy Partnerskiej - „Euro -Piknik” w Strzelcach Krajeńskich. W 2004 roku odbyła się I edycja „Euro - Pikniku” i VII edycja festiwalu „Keja”. Swoją „Małą Keję” mają także strzeleckie przedszkolaki i uczniowie szkół podstawowych. Dziecięcy festiwal odbywa się zawsze w maju. Tegoroczna impreza będzie już IV edycją festiwalu. Wspólnie z Gorzowskim Towarzystwem Fotograficznym i Młodzieżowym Domem Kultury w Gorzowie Wlkp. organizowane są „Powiatowe Plenery Fotograficzne”, w których sztuki fotografowania uczy się każdorazowo kilkanaście młodych osób. Kontynuowane są „Warsztaty Jazzowe”, które z biegiem lat przybrały formę jazzowych spotkań. W 2004 roku gośćmi ośrodka kultury byli dwaj znakomici gitarzyści Wojtek Pilichowski i Marek Raduli. Towarzyszyli im na scenie utalentowani muzycy młodego pokolenia gorzowski skrzypek Adam Bałdych i warszawski perkusista Tomasz Łosowski.

Wyżej wymienione imprezy realizuje zespół pracowników Ośrodka Kultury: Aleksandra Kamo - Libio, Zdzisława Kiona, Halina Kurkowiak, Leonarda Mazanik, Mirosław Boniecki i Grzegorz Graliński.

Państwowa Szkoła Muzyczna I Stopnia

Strzelecka szkoła muzyczna powstała w 1975 roku, w miejsce działającego wcześniej Ogniska Muzycznego. Inicjatorem utworzenia szkoły był ówczesny kierownik Ogniska Muzycznego i Domu Kultury, Kazimierz Kamiński.

Po K. Kamińskim szkołą kierowali Tadeusz Rachlewicz, a następnie Eugeniusz Bodnar.

Od 1998 roku dyrektorem szkoły jest Jan Kupczyński. W szkole jest dziewięć klas instrumentów, a nauka grania odbywa się w cyklach: 4 letnim i 6 letnim.

Poszczególne klasy instrumentów prowadzą: kl. fortepianu - Marina Rusak, kl. akordeonu - Włodzimierz Kubacki, kl. skrzypiec - Aleksandra Kina, kl. gitary - Marek Popis, kl. fletu - Tadeusz Wesołowski, kl. trąbki - Włodzimierz Kozłowski, kl. klarnetu i saksofonu - Jan Kupczyński, kl. wiolonczeli - Joanna Nowak, kl. perkusji - Tomasz Joniec.

Teoria - Tomasz Cichocki, Stanisława Pietrzak - Breziuk, chór - T. Cichocki.

Do 2004 roku opuściło szkołę 235 absolwentów.

Osiedlowy Dom Kultury

Utworzony został w 1988 roku, w obiektach Spółdzielni Mieszkaniowej (prezes Marian Kowalski). przy ul. Słowackiego w Strzelcach Krajeńskich. Prowadził działalność społeczno - wychowawczą.

W ODK - u działała pierwsza w byłym województwie gorzowskim videoteka, działał Dyskusyjny Klub Filmowy. Odbywały się dyskoteki. Zainstalowany był pierwszy w Strzelcach stół bilardowy. W Osiedlowym Domu Kultury pracowali: Mirosław Boniecki, Marek Galczewski, Krzysztof Grochala. Dom kultury zawiesił działalność w 1992 roku.

Strzelecko - Krajeńskie Towarzystwo Kultury

Powstało 29 listopada 1959 roku z inicjatywy Lubuskiego Towarzystwa Kultury. Początkowo obejmowało teren powiatu strzeleckiego z miastami Dobiegniew, Drezenko i Strzelce Krajeńskie. Skupiało głównie środowisko inteligenckie (głównie nauczycieli) i twórców. Pierwszym prezesem stowarzyszenia był ówczesny inspektor szkolny Bronisław Furdzyn, którego po czterech latach zastąpił drezdeneczanin Andrzej Depo (1963 - 1971). Działalność SKTK w tym okresie była niezwykle intensywna. Prowadzono badania naukowe z zakresu archeologii, botaniki, geografii, historii i gospodarki. Wyniki badań przedstawiano na organizowanych przez towarzystwo sesjach naukowych.

Podobne działania podejmowane były przez kolejnego prezesa SKTK Franciszka Grasia (także z Drezenka), zarządzającego towarzystwem w latach 1971 - 1975. Podczas prezesury F. Grasia zapoczątkowano druk wydawnictw o tematyce regionalnej. Dużą popularnością cieszyły się okolicznościowe gazety tzw. jednodniówki, przewodniki o Drezenku i Strzelcach oraz wydawnictwo „Ziemia Strzelecko -Krajeńska” LTK (1972) z opublikowanymi materiałami badań naukowych.

W latach 1975 - 1976 nastąpił rozłam w stosunkach drezdenecko - strzeleckich. Działacze kulturalni z Drezenka założyli własne stowarzyszenie pod nazwą Nadnoteckie Towarzystwo Kultury, a strzelczanie swoje, z nazwą SKTK. Stowarzyszenie ze Strzelca przejęło w 1979 roku zaniedbany XVIII - wieczny spichlerz przy ul. Podwale, z przeznaczeniem na swoją siedzibę. Zabytkową budowlę poddano remontowi. Oddano ją do użytku w rok po jubileuszu 700 lecia miasta (w 1987 r.).

Wpisane w pejzaż kulturowy miasta towarzystwo było animatorem wielu interesujących imprez, jak chociażby cyklicznej imprezy „Goście Moany”, czy „Spotkań Rodzin Muzykujących”. W dniach 20 - 21 września 2002 r. stowarzyszenie gościło u siebie uczestników odbywającego się w Gorzowie Wlkp. VII KONGRESU REGIONALNYCH TOWARZYSTW KULTURY. Z tej okazji odbyła się specjalna sesja naukowa, podczas której wystąpił chór SKTK „Gaudium” pod kierunkiem Urszuli Berdowskiej.



Warsztaty Jazzowe



Dzieciocy Festiwal Piosenki Żeglarskiej „Mała Keja”



Polsko-Niemiecki Festiwal Piosenki Żeglarskiej „Keja” w Długiem



Przegląd teatrów dziecięcych

Prezesa towarzystwa (SKTK) po rozdzieleniu: Józef Cabaj (1979 - 1983), Janina Kamińska (1983 - 1987, 1991), 1993, 1998), Grażyna Sotkiewicz (1998 do chwili obecnej). Funkcję v - ce prezesa pełni Irena Mańkowska.

Stowarzyszenie Miłośników Kultury Łemkowskiej

Stowarzyszenie powstało w 1992 roku. Skupia głównie ludność pochodzenia łemkowskiego, oraz tych wszystkich, którym droga jest kultura i folklor mieszkańców Beskidu Niskiego. Początkowo siedziba towarzystwa mieściła się w Ługach (Lauchstädt), a jego prezesami byli: Marian Jacenik, Bogusław Siwiec. Od czterech lat siedziba stowarzyszenia mieści się w Strzelcach Krajeńskich. Prezesem stowarzyszenia jest Andrzej Tutko.

Miejscem spotkań członków stowarzyszenia jest usytuowana przy ulicy Wodociągowej ceglana wieża ciśnień - „Lemko Tower”. W wieży mieści się Centrum Kultury Łemkowskiej, otworzone uroczystie 28 sierpnia 2004 roku. Towarzystwo posiada bogaty program działalności, przeznaczony zarówno dla dorosłych, jak i młodzieży. Każdego roku w lutym organizuje integracyjne, polsko - łemkowskie imprezy pn. „Wieczory z kulturą łemkowską”. W imprezach tych występują łemkowskie, białoruskie i polskie zespoły folkowe: „Drewutnia”, „Horpyna”, „Okmel”, „Serencza” i wiele, wiele innych.

W miesiącach letnich Łemkowie i Polacy bawią się wspólnie na „Watrach”. (Watra - ognisko). Jedno z takich ognisk płonie każdego roku w lipcu w Ługach koło Strzelca Krajeńskiego.

Towarzystwo dba również o młodzież. Młodymi Łemkami zajmuje się prawnik ksiądz Artur Graban. Skupiona wokół księdza Artura i „Lemko Tower” łemkowska młodzież, realizuje cztery projekty kulturalne: „Z łemkowskiej skrzyni”, Letnia Szkoła Kultury Łemkowskiej, „Od Nikifora do Warhola” i „Ostatni ślad”. Prężnie działa oficyna wydawnicza „Lemko Tower”, która zaledwie w ciągu dwóch lat wydała cztery książki, w tym „Opowieści z Ługów” i „Opowieści z Brzozy”. Kanwą tych książek są wspomnienia dorosłych Łemków, zebrane przez dzieci w okresie wakacji, w ramach jednego z kulturalnych projektów.

Uniwersytet Trzeciego Wieku - filia UTW w Gorzowie Wlkp.

Stowarzyszenie powstało w 2002 roku. Ma na celu skupienie osób, które zakończyły czynny okres pracy zawodowej i pobudzenie ich do aktywnego funkcjonowania w społeczeństwie. Inspiracją do tych działań są prowadzone przez UTW wykłady, spotkania z ciekawymi osobowościami, lektoraty językowe (j. angielski i niemiecki), zajęcia plastyczne, zajęcia ruchowo - rekreacyjne oraz piesze i rowerowe wycieczki po ziemi strzeleckiej.

Realizację programu UTW koordynuje Zarząd w składzie: Leontyna Borowska - prezes, Danuta Ławnik, Michalina Grund, Jolanta Jamroz, Bogumiła Łuczaków, Grażyna Stube - członkowie.

Strzelecka filia UTW skupia w swoich szeregach 80 „studentów”.



Jednodniówka z 1969 r.



Okladka gazety samorządowej „Ziemia Strzelecka”



Strona tytułowa gazety powiatowej

Oświata

W roku 2005 na terenie miasta i gminy Strzelce Krajeńskie funkcjonują: 1 żłobko -przedszkole, dwa przedszkola, 6 publicznych szkół podstawowych, 1 publiczne gimnazjum, 2 zespoły szkół ponadgimnazjalnych, 1 ośrodek szkolno - wychowawczy i 1 hufiec pracy.

Utrzymanie i funkconowanie przedszkoli, szkół podstawowych i gimnazjum należą do zadań własnych gminy i są przez nią dotowane. Zespoły szkół ponadgimnazjalnych oraz ośrodek szkolno - wychowawczy dotowane są przez samorząd powiatowy. W obu przypadkach szkoły otrzymują na działalność subwencje z budżetu państwa.

Przedszkole Samorządowe nr 1

Przedszkole usytuowane jest przy ul. Saperów, w pobliżu Bramy Młyńskiej.

Posiada grupy: 1) Maluchy 3 - 4 latki

2) Średniaki 4 - 5 latki

3) Oddziały”O” 6 - latki

Placówka z dużymi tradycjami wychowawczymi. Przedszkolem w przeszłości kierowały: Maria Mankiewicz, Zofia Meniuk, Wanda Karbownik. Obecnie dyrektorem jest Teresa Karolczuk.

Przedszkole Samorządowe nr 2 („Smerfy”)

Przedszkole położone jest na Osiedlu Słowackiego. Powstało 9 września 1988 roku. Organizowała je i kierowała nim do końca 2004 roku Alicja Wilińska. Po odejściu A. Wilińskiej na emeryturę, od stycznia 2005 r. placówką kieruje dyrektor Agata Widła.

Przedszkole posiada 2 grupy 5 - latków i 2 grupy 6 - latków.

Publiczna Szkoła Podstawowa (dawniej SP nr 1)

Popularna „Jedynka” - jest najstarszą placówką oświatową w mieście. W budynku z czerwonej cegły funkcjonuje od 1 września 1945 roku. Do szkoły uczęszczało wówczas 176 uczniów i zatrudnionych było 4 nauczycieli. Z kolei w roku 1947 kroniki odnotowują 334 uczniów, w tym także z Brzozy (*Birkholz*), Gardzka (*Hohenkarzig*), Lichenia (*Lichtenow*), Sokólska (*Falkenstein*) i Wielisławic (*Wildenow*). Z każdym kolejnym rokiem zwiększała się ilość uczniów i nauczycieli. W roku szkolnym 1957/58 zapisanych było 710 uczniów i pracowało 18 nauczycieli.

Przez dwa lata powojenne w szkole odbywało się wieczorowe nauczanie dla dorosłych.

Z uwagi na fakt, że szkoła nie posiadała własnej sali gimnastycznej w roku 1974 przystąpiono do jej budowy. Wraz z budową sali ruszyły prace przy realizacji boiska sportowego. Nowo zbudowaną salę oddano do użytku w 1978 roku. W tym samym czasie szkoła należała do najbardziej przeciążonych w województwie. Zajęcia lekcyjne trwały od godz. 8.00 do godz.18.00.

Decyzję o rozbudowie szkoły podjęto w roku 1986, a już w roku 1988 budynek był gotowy.

Był to pawilon przeznaczony dla klas I - III z 7 i z bami lekcyjnymi, co znacznie poprawiło warunki pracy dzieci i nauczycieli.

Dotychczas szkołą kierowali: Wiktor Sznajder, Bronisław Macoła, Maria Kosińska, Piotr Marcinkowski, Stanisław Juszczyński, Bolesław Piotrowiak, Maria Wedler, Ryszard Pietras, Marian Płachta, Krystyna Śmierciak (do chwili obecnej). Zastępcami K. Śmierciak są : Aniela Jastrzębska i Dariusz Makowski.

Szkoła posiada 33 oddziały. Uczęszcza do niej blisko 900 dzieci, nauczanych przez 60 pedagogów. Filia szkoły z klasami I - III mieści się w budynku przy ul. Zachodniej.

Publiczne Gimnazjum

Gimnazjum powstało 1 września 1999 roku, na bazie rozwiązanej Publicznej Szkoły Podstawowej nr 4. Mieszczący się przy ul. Słowackiego 14 obiekt, zbudowany został w latach 1988 - 1990. Hala sportowa oddana została do użytku w 1996 roku.

Pierwszym dyrektorem gimnazjum był Jan Andrasz. Po odejściu J. Andrasza na emeryturę dyrektorem został Waldemar Borkowski (do chwili obecnej). Jego zastępcami są: Anna Gawlik, Bożena Harazińska. Trzeci z - ca Tadeusz Feder objął z dniem 1 września 2004 r. stanowisko dyrektora Publicznej Szkoły Podstawowej w Tucznie.

W gimnazjum zatrudnionych jest 57 nauczycieli, a w 29 oddziałach naukę pobiera 704 uczniów. Z uwagi, że jest to jedyna tego typu szkoła w gminie Strzelce Krajeńskie, do szkoły dowożona jest młodzież z całej gminy.

Uczniowie gimnazjum mają możliwość pogłębienia wiedzy w godzinach pozalekcyjnych, w działających w szkole kołach zainteresowań: biologicznym, chemicznym, ekologicznym, informatycznym, historycznym, fizycznym, plastycznym, matematycznym, teatralnym, dziewczęcym chórze szkolnym, SKS - ie.

Wiedzę tą mogą sprawdzić na organizowanych w szkole konkursach przedmiotowych oraz konkursach tematycznych.

W gimnazjum organizowane są następujące konkursy: Powiatowy Konkurs Mitologiczny, Powiatowy Konkurs Wiedzy o AIDS, Powiatowy Konkurs o Unii Europejskiej, Turniej Wiedzy „Na dziewczym szlaku”, Konkurs Krasomówczy, Konkurs Wiedzy o Zdrowiu, Konkurs „Poznajemy Parki Krajobrazowe Polski”, Konkurs pn. „Losy Żołnierza i Oręża Polskiego”, „O życiu i twórczości F. Chopina” oraz konkursy; recytatorski, geometryczny, chemiczny, geograficzny i inne.

W ramach europejskiego programu „Młodzież” szkoła współpracuje z niemieckim gimnazjum z Tornesch.

Zespół Szkół Centrum Kształcenia Ustawicznego (dawniej PTMR)

Początki historii szkoły sięgają 1951 r., kiedy to przy ul. Zachodniej 11 otwarto Państwową Szkołę Praktyków, Specjalistów, Młodszych Mechaników Objazdowych.



Uczniowie szkoły podstawowej - lata 50. XX w.



Szkolny zespół muzyczny - lata 50. XX w.



Uczniowie Technikum Mechaniki Rolnej - lata 50. XX w.



Lekcja wychowania fizycznego w Szkole Podstawowej - lata 50. XX w.



Uczniowie podczas zajęć lekcyjnych - lata 50. XX w.



*Pierwsi polscy nauczyciele
- lata 40. XX w.*



Szkoła podstawowa - zajęcia praktyczne - lata 50. XX w.



Szkolna biblioteka

We wrześniu 1952 roku szkołę tą przemianowano na Technikum Mechaniki Rolnej i z ul. Zachodniej przeniesiono ją do obecnej siedziby przy al. Wolności 7. Nowe, wspaniałe warunki nauki i pracy przyczyniły się do szybkiego rozwoju placówki. Przy szkole powstają internaty. Pierwszy w 1957 roku, drugi z nowoczesną stółką w 1969 roku. W tym samym czasie zbudowane zostają warsztaty szkolne i stadion sportowy. W latach 1974 i w 1982 odnotowane są zmiany w nazewnictwie szkoły. Pierwsza z nich wyznacza okres funkcjonowania Technikum Mechanizacji Rolnictwa, druga zaś Zespołu Szkół Mechanizacji Rolnictwa. W grudniu 1988 roku nastąpiła kolejna zmiana nazwy, na Zespół Szkół Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego. Obecnie obowiązująca nazwa to:

Zespół Szkół Centrum Kształcenia Ustawicznego.

Chlubą szkoły była orkiestra dęta, którą ze względów ekonomicznych rozwiązano w 2001 roku oraz młodzi sportowcy, których osiągnięcia sportowe zaznaczyły obecność tej szkoły w krajowej rywalizacji szkół rolniczych.

Przez ponad pięćdziesiąt lat działalności szkołę kierowali: Józef Fahner, Władysław Góralewski, Zygmunt Flis, Antoni Stefanowicz, Sergiusz Giżycki, Tadeusz Rematowski, Edward Dubowik, Bolesław Rdzanek, Zygmunt Czapła, Mieczysław Naumowicz (zmarł 8 maja 2003 r.).

Obecnie dyrektorem szkoły jest Jan Krzyszewski (od 1 marca 2004).

W szkole zatrudnionych jest 45 nauczycieli etatowych, 6 instruktorów zawodu oraz 4 wychowawców internatu. W 30 oddziałach kształci się 858 uczniów.

ZC CKU prowadzi następujące kierunki nauczania: 1. Liceum profilowane (3 - letnie) zobowiązującymi dwoma językami obcymi (j. angielski, j. niemiecki), kształtące w profilach: - profil ekonomiczny, - profil zarządzanie informacją. 2. Technikum (4 letnie) z obowiązującymi dwoma językami obcymi: j. angielski, j. niemiecki, kształtące w zawodach: technik mechanik, specjalność: obsługa i naprawa pojazdów samochodowych - technik agrobiznesu. 3. Zasadnicza Szkoła Zawodowa, kształcąca w zawodach: mechanik poj. Samochodowych (3 - letnia), wielo zawodowa (2 lub 3 letnia), 4. Trzyletnie Liceum Profilowane dla Dorosłych - profil: zarządzanie informacją. Uczniowie szkoły rozwijają swoje zainteresowania i wiedzę w różnego typu zajęciach pozalekcyjnych np. sportowych: turniejach darta, piłki siatkowej, piłki koszykowej, szachowych oraz imprezach: Dzień Sportu Szkolnego (1 czerwca), Pierwszy Dzień Wiosny na Sportowo, „Chrzest kotów na wesoło”, a także w konkursach i olimpiadach: konkursie historycznym, j. niemieckiego, matematycznym, Olimpiadzie Wiedzy i Umiejętności Rolniczych, Olimpiadzie Wiedzy Technicznej, Olimpiadzie Wiedzy Ekologicznej i Olimpiadzie Wiedzy o Unii Europejskiej.

Przy szkole działa: **Punkt Wykładowy Akademii Rolniczej w Szczecinie**

Kierunek kształcenia – Technika Rolnicza i Leśna.

Punkt istnieje od 1996 roku. Studiuje w nim 500 studentów.

Zespół Szkół

Szkoła powstała w 1964 roku jako Liceum Ogólnokształcące nr 24. Początkowo przez jeden rok funkcjonowała kątem w Szkole Podstawowej nr 1, następnie w latach 1965 – 1967 w budynku zastępczym przy ul. Strzeleckiej 7 (obecna biblioteka). Od 4 września 1967 roku liceum miało już swoją własną siedzibę w nowo wybudowanym obiekcie przy ul. Kościuszki 29.

Pierwszym organizatorem i dyrektorem szkoły był Edward Wiśniewski. Po odejściu E. Wiśniewskiego w roku szkolnym 1972 - 1973 do pracy w Międzyrzeczu, dyrektorem szkoły została Maria Kopka. W roku 1974 nastąpiło połączenie liceum dziennego z Liceum dla Pracujących i w ten sposób utworzony został Zespół Szkół Ogólnokształcących. Szkoła liczyła wówczas 920 uczniów, a zatrudniała 65 pracowników.

Z zapisków wynika, że także w 1974 roku na stanowisko dyrektora Zespołu Szkół powołano Jerzego Dżendżerę. Funkcje zastępców powierzono wówczas Donacie Andrasz i Bogdanie Chojnackiej - Sagan. W roku 1980 odszedł na własną prośbę Jerzy Dżendżera, a funkcję dyrektora objął dotychczasowy nauczyciel historii Tadeusz Jankowski (do chwili obecnej).

Funkcję zastępcy dyrektora pełni romanistka, Aleksandra Konieczek - Furdzyn.

Obecnie w Zespole Szkół pobiera naukę blisko 500 uczniów. W jego skład wchodzi:

1. Liceum Ogólnokształcące - trzyletnia szkoła średnia o rozszerzeniach: języki obce, geografia, nauki przyrodnicze, przedmioty humanistyczne, matematyka, informatyka i fizyka,
2. Liceum profilowane- trzyletnia szkoła średnia o kierunku zarządzanie informacją
3. Technikum Gastronomiczne - 4 letnie o kierunku: żywienie zbiorowe i obsługa konsumenta

Uczniowie mają możliwość nauki następujących języków obcych: angielskiego, francuskiego, łacińskiego, niemieckiego i rosyjskiego.

Uczniowie mogą rozwijać swoje zainteresowania, w różnych dziedzinach nauki. Gwarantują im to, prowadzone zajęcia pozalekcyjne: koła przedmiotowe, chór „Cantare”, kursy języków obcych, Klub Sportowy „Ogólniak”, Klub Europejski „Eurorataj”, gazetki szkolne „Eureka” i „Niezależni”, radiowęzeł szkolny.

Imprezy szkolne: „Ratajada” - młodzież przeciw uzależnieniom, „Otwarte drzwi” - dla gimnazjalistów, konkursy dla pasjonatów, „Otrzęsiny pierwszaków”, połowinki i studniówki, zjazdy absolwentów (co pięć lat).

W ramach europejskiego projektu „SOCRATES - COMENIUS” szkoła współpracuje z „Stephaneu Gymnasium” w Aschersleben (Niemcy), a także „Dollard College” z Winschoten (Holandia) i Istituto Tecnico Comerziale Statale “ Maria Lazzari “ z Dolo (Włochy)



*Publiczna Szkoła Podstawowa
w Strzelcach Krajeńskich*

*Publiczne
Gimnazjum
w Strzelcach
Krajeńskich*



*Zespół Szkół Centrum
Kształcenia Ustawicznego
w Strzelcach Krajeńskich*

*Specjalny Ośrodek
Szkolno-Wychowawczy
w Strzelcach Krajeńskich*



*Zespół Szkół
w Strzelcach Krajeńskich*



Pierwsi absolwenci strzeleckiego gimnazjum - 2002 r.



*Grono pedagogiczne Zespołu Szkół
Centrum Kształcenia Ustawicznego*



*Grono nauczycielskie
Zespołu Szkół Ogólnokształcących*



*Laureaci gimnazjalnego konkursu
krasomówczego*



Inauguracja roku szkolnego w PSP Tuczno



Bal gimnazjalistów - 2002 r.



*Wychowankowie Specjalnego Ośrodka
Szkolno-Wychowawczego*

Specjalny Ośrodek Szkolno - Wychowawczy
(dawny Zespół Szkół Zawodowych)

Szkoła istnieje od 1971 roku. W styczniu 1970 r. oddano do użytku budynek internatu, a w połowie 1971 budynek szkoły i sali gimnastycznej. Organizatorem i pierwszym dyrektorem szkoły był Tadeusz Woźniak. Początkowo funkcjonowała jako Zasadnicza Szkoła Zawodowa, a od 1973 r. jako Zespół Szkół Zawodowych. W 186 roku nastąpiła restrukturyzacja szkoły. W jej miejsce utworzono Specjalny Ośrodek Szkolno - Wychowawczy, do którego przyłączono również Szkołę Podstawową Specjalną. Dyrektorem ośrodka został Ignacy Rucki. W 1987 roku zastąpił go Jan Śmierciak. W roku 1992 odbył się konkurs na dyrektora SOSW. Konkurs wygrał i powrócił na stanowisko dyrektora Tadeusz Woźniak. W roku 2000 odszedł ze szkoły T. Woźniak, a jego miejsce zajęła Irena Regulska (do chwili obecnej). Zastępcą jest Janusz Uhura.

Szkoła prowadziła nauczanie w działach:

Zasadnicza Szkoła Zawodowa - wielozawodowa

Liceum Zawodowe

Technikum Krawieckie

Obecnie w ośrodku funkcjonują: szkoła podstawowa, gimnazjum i szkoła zawodowa. Działają także: klasa życia i klasa na wózkach inwalidzkich.

Jest to jedyna placówka szkolna w województwie lubuskim, przysposabiająca do zawodu uczniów z upośledzeniem umiarkowanym

Nauczycielem szkoły był pierwszy, demokratycznie wybrany burmistrz Strzelec Krajeńskich Jerzy Grund (1990 r.).

Sport

Ważnym czynnikiem w życiu miasta jest sport. W Strzelcach działa wiele klubów i stowarzyszeń sportowych organizujących zajęcia, zależnie od klubowej specjalizacji. Działania te wspomaga Urząd Miejski, z jego przedstawicielem Jerzym Jakubikiem. Miasto jest organizatorem atrakcyjnych imprez sportowych, zarówno o randze krajowej jak i międzynarodowej.

W miejscowości wypoczynkowej Długie organizowano wielokrotnie Mistrzostwa Polski w Biegach na Przełaj oraz kolarskie mistrzostwa kraju MTB. Miłośnicy kolarstwa mają możliwość uczestnictwa w organizowanych w Strzelcach Krajowych Mistrzostwach Polski w Kolarstwie Przełajowym i Memoriale im. P. Wakulicza. Sympatycy piłki nożnej z uwagą obserwują wydarzenia, związane z odbywającymi się w Strzelcach mistrzostwami Polski i Europy w piłce nożnej INAS – FID, których organizatorem jest prezes Lubuskiego Stowarzyszenia „Sprawni - Razem”, Roman Gajowczyk.

Dużym powodzeniem cieszy się również piłka siatkowa. Ta dyscyplina sportu uprawiana jest w szkolnych klubach sportowych i na zasadach rekreacji. W turniejach organizowanych przez TKKF „Baszta” (prezes W. Molenda) chętnie uczestniczą drużyny z sąsiednich miast.

Piłka nożna

Początki piłki nożnej w naszym mieście sięgają 1945/46 roku. Wtedy to dwaj mieszkańcy, Stanisław Szemberski i Henryk Małek założyli w Strzelcach pierwszą drużynę piłkarską.

W roku 1950 drużynę tą przejął klub piłkarski (prawdopodobnie milicyjny) „Gwardia”.

Powstały w 1957 roku LKS „Łucznik” był trzecim w historii tej dyscypliny sportu klubem piłkarskim.

W roku 1965 drużyna KS „Łucznik” wywalczyła awans do finału wojewódzkiego Pucharu Polski, przegrywając w tym finale z „Czarnymi” Żagań, późniejszym finalistą krajowym. W 1970 roku „Łucznik” uzyskał awans do klasy okręgowej. W latach 1985, 1988 i 1990 zespół „Łuczniaka” występował ze zmiennym szczęściem w III lidze.

W historii klubu dobrze zapisali się tacy zawodnicy jak: Marian Andruch, Zenon Andruch, Tadeusz Gibki, Karol Grygorcewicz, Zenon Kasprzyk, Włodzimierz Kowalski, Andrzej Krzyżaniak, Waclaw Maciaszek, Jan Lemke, Ryszard Ostapiuk, Stanisław Ostapiuk, Bogdan Ostalowski, Szymon Strzelecki i Lech Szurko, Stanisław Tuz, Tomasz Ambroziuk, Roman Groblica, Krzysztof Kiliński, Mirosław Secewicz i Zbigniew Nowik.

Przez dziesiątki lat związani byli z klubem liczni działacze sportowi i trenerzy: Stanisław Drewniak, Józef Kowalewski, Henryk Grygorcewicz, Stanisław Adamski, Jan Andrasz, Edward Kasjan, Władysław Jamroz, Waldemar Stupiński, Wincenty Telus, Mieczysław Rusewicz.

Obecnie zespół występuje w IV lidze rozgrywek Polskiego Związku Piłki Nożnej, utrzymując się w środku tabeli.

W dniu 6 grudnia 2004 roku odbyło się zebranie członków klubu, na którym wybrano nowe władze. Prezesem Zarządu Klubu wybrany został Robert Tuz, v-ce prezesem Marek Herbet, skarbnikiem Waldemar Wilczyński. Sekretarzem wybrany został Andrzej Bajko, a członkiem Zarządu Ryszard Jasek.

Lekka atletyka

Ta dyscyplina sportu rozwinęła się w Strzelcach dzięki zaangażowaniu i pracy trenerskiej dwóch znakomitych szkoleniowców Mieczysława Ksokowskiego i Leszka Małeckiego. Strzeleccy lekkoatleci trenowali początkowo w sekcji LZS „Orlęta” Gorzów Wlkp., która od 1980 roku działała jako filia LKS „Lubusz” Słubice. Zawodnicy tej sekcji osiągnęli znakomite wyniki, przełożone często na znaczące sukcesy. Strzelczanin Jacek Fabiś zdobył w 1982 roku złoty medal w biegu na 1000 m i brązowy na 200 m podczas Mistrzostw Polski LZS. Dorota Słoma zdobyła mistrzostwo Polski juniorów w biegu na 400 m ppł. Znaczące sukcesy odniósł Dariusz Dobrowolski, który w 1992 roku został halowym mistrzem Polski w biegu na 400 m ppł., a rok później halowym w-ce mistrzem w biegu na 800 m seniorów.

Największe jednak sukcesy odnosił duet Robert Neryng i Paweł Czapiewski. Pierwszy z tej dwójki był wielokrotnym medalistą mistrzostw Polski w biegach na stadionie i hali, na 800, 1500 i 2000 m oraz w biegach przełajowych – mistrz Polski z roku 1996 na 800 m. Od swojego klubowego kolegi nie odstawał Paweł Czapiewski, wielokrotny medalista mistrzostw kraju w biegu na 800 i 1500 m. - brązowy medalista mistrzostw świata z Edmonton w 2001 roku, halowy Mistrz Europy z Wiednia w biegu na 800m.

Nową postacią, z którą strzeleccy działacze sportowi wiążą znaczne nadzieje, jest utalentowany Janusz Put- medalista młodzieżowych Mistrzostw Polski w biegach długich i przełajowych. Na wyróżnienie zasługuje także niepełnosprawny zawodnik Andrzej Drelich, który wywalczył w wyścigach na wózku inwalidzkim wiele medali mistrzostw Polski w tej kategorii sportu. Wybitnym przedstawicielem sportu osób niepełnosprawnych jest Daniel Woźniak- multimedalista Mistrzostw Polski, Medalista Mistrzostw Europy i Świata, srebrny medalista z Paraolimpiady z Sydney w biegach krótkich.

Kolarstwo

Najsilniejszą pozycję w strzeleckim sporcie ma kolarstwo. Pierwszą sekcję kolarską, która podlegała Radzie Wojewódzkiej LZS w Zielonej Górze utworzono w 1961 roku. Należeli do niej kolarze: Janusz Kubiacyk, Kazimierz Prokopyszyn, Mieczysław Szurko, Józef Szymański, Bogusław Szut, Henryk Stuchły i Eugeniusz Walendzik.

W roku 1968 działacze sportowi największego zakładu w mieście POM - u(zatrudniał 300 osób), przejęli sekcję i założyli klub LKS „POM” Strzelce Krajeńskie, z wiodącą sekcją kolarską.



*Drużyna MKS „Łucznik”
- lata 60. XX w.*

*Młodzież z sekcji akrobatycznej
PTMR - lata 60. XX w.*



*Zwycięzcy Mistrzostw Polski
w Kolarstwie Przelajowym
- Dariusz i Mariusz Gilowie
Strzelce Krajeńskie 2004 r.*

*Drużyna piłkarska
szkoły podstawowej
w Strzelcach Krajeńskich*



Od tego czasu poprawiła się znacznie sytuacja finansowa klubu. Zawodnicy ze Strzelec zaczęli zajmować czołowe lokaty w wielu regionalnych i ogólnopolskich szosowych wyścigach kolarskich.

Z biegiem lat lista sukcesów strzeleckich kolarzy była coraz dłuższa. Wspaniałe sukcesy odnosił Mieczysław Szurko, który uczestnicząc w wyścigach krajowych wygrywał z najlepszymi kolarzami kraju, m. innymi z Gazdą, Gawliczkiem, Matusikiem, Polewiakiem, Czechowskim, Kowalskim, Kręczyńskim, Krzeszowcem, Szozdą i Szurkowskim. W roku 1972 M. Szurko zdobył tytuł „Górskiego Mistrza Polski”.

Po zakończeniu bogatej kariery sportowej oddał się pracy trenerskiej w „Orłętach” Gorzów Wlkp., gdzie trenował byłego „Mistrza Świata” amatorów i zawodowców Lecha Piaseckiego.

Znaczące sukcesy odnosili także jego młodsi koledzy: Zbigniew Głębocki, Jan Miroń, Bogdan Hałucha, Stanisław Pawłowski, Adam Ostapiuk, Jan Chmara, Józef Grochała, Czesław Szutkowski (szosowy Mistrz Polski kat. junior), Edward Piech (Mistrz Polski i medalista MP w przełajach), Kazimierz Szczepaniak, Mariusz Ryś.

Koniec lat 90 i początek XXI wieku, to nowa karta w strzeleckim kolarstwie. Do głosu dochodzi nowe pokolenie utalentowanych zawodników: Krzysztof Szut (Mistrz Polski kat. junior w jeździe na czas 1994), Rafał Chmiel, Daniel Wąsiewicz i Kamil Żukowski.

Dariusz Gil (wielokrotny Mistrz Polski w przełajach, brązowy medalista Mistrzostw Świata w kat. juniorów-1991r.) Mariusz Gil (wielokrotny Mistrz Polski w przełajach kat. junior i orlicy, młodzieżowy v-ce Mistrz Świata-2004r.).



Biegi przełajowe nad jeziorem Górnym

POWRÓT DO DOMU

Wraz ze zniknięciem tzw. żelaznej kurtyny i przewyciężeniem politycznego podziału Europy, a przez to otwarcie większości granic, pojawia się dla europejskich narodów jedyna w swoim rodzaju szansa zrośnięcia się zjednoczonej Europy, wspierana przez bezpośrednie prywatne kontakty i przyjaźnie, dzięki którym zła przeszłość i wydarzenia historyczne są tak postrzegane, jak one faktycznie przebiegały. Poprzez to w rezultacie Niemcy i Polacy mają wspólną ojczyznę i historyczne korzenie w Nowej Marchii, szczególnie w powiecie Friedeberg /Neumark/ – powiat Strzelce Krajeńskie.

Jako młody świadek tych czasów chętnie uczestniczę w wydaniu tej książki, która wspierana jest finansowo przez Unię Europejską zgodnie z jej wymaganiami.

Rodzina Sasse zamieszkiwała w Nowej Marchii od czasów wojny 30-letniej, od 1768 roku w Neuschöningsbruch, dzielnicy Gottschimmerbruch/Gościmiec, podczas gdy rodzina Klakow zamieszkiwała od ok. 1780 w Brenkenhofsbruch/Błotno, przybywszy z Polski (patrz źródło: C. Treu: *Geschichte der Stadt Friedeberg/N*), po tym jak 23 maja 1763 król pruski udzielił zezwolenia na meliorację mokradeł wzdłuż Noteci pod kierownictwem tajnego radcy głównego ds. finansów, wojny i domen Franza Balthasara Schönberg von Bernckenhoff/ Brenkenhof. Tak powstały m.in. Brenkenhofsbruch/Błotno i Schöningsbruch. Te tereny mogły być użytkowane jedynie rolniczo, dzięki temu powstał uroczy krajobraz.

Wzrastałem w tej wiejskiej idylli, chodziłem do szkoły podstawowej w Schöningsbruch. Codzienne życie wiejskie było tu niczym nie zmaczone.

To wszystko było w sprzeczności z ostrą propagandą Trzeciej Rzeszy, z codziennymi meldunkami rozgłośni krajowych i defiladami w miastach i większych miejscowościach, które odbywały się z wszystkich możliwych i na wszystkie możliwe okazje z tysiącami flag ze swastyką, sztandarami i z orkiestrą dętą, podczas gdy gdzie indziej dokonywano mordowania jeńców wojennych, chorych, niepełnosprawnych, ludzi o innych przekonaniach politycznych i religijnych, również przedstawicieli innych ras.

W rażącej sprzeczności z tym żyli i pracowali na naszych dworach i ich filiach, przyjaźnie i znosząc się nawzajem wszyscy, Niemcy jak również jeńcy wojenni i robotnicy przymusowi.

Przypominam sobie :

z Polski : Kazimierz Gill, Ignacy, Stanisława, będący małżeństwem z córką Hali-
ną (ur.1943), Jan -brat Stanisławy

z Ukrainy : Watschek i Maruschka

z Rosji : Maka (Mongol)

z Francji : Robert Calteau, który wieczorami zawsze musiał wracać do obozu jenieckiego nad Notecią.

Wszyscy pozostali mieszkali u nas. Mój dziadek, Arthur Sasse, zarządzał dworami, prowadził hodowlę koni, podczas, gdy mój ojciec do początku wojny był jeźdźcem prowadzącym w związku jeździeckim w Gottschimmerbruch, dzielnica Brenkenhofsbruch.

Chętnie wspominam swoje dzieciństwo w tym harmonijnym otoczeniu, gdzie współżyło tak wielu ludzi różnych narodowości, którzy nie byli u nas dobrowolnie, ale którzy mieli tu dobrze, ponieważ otrzymywali nawet wynagrodzenie za swoją pracę. Ignacy i Stanisława mieli np. swój pokój, u nas się pobrali i urodziła im się córka Halina. Takie związki były wówczas surowo zabronione.

Najpiękniejszy czas był zawsze w okresie żniw, szczególnie sianokosów, kiedy przeprawialiśmy się promem przez Noteć na nadnoteckie łąki (w kierunku Drezdenka) lub przy młócce, gdy musiałem uważać, aby worki z ziarnem nie były przepełnione. Wówczas wołałem Roberta, a ten podstawał nowy pusty worek pod młockarnię. Hitem było też domowe świnioobicie.

Jestem z tego trochę dumny, że moja rodzina nie była w żadnej partii i trzymała się z daleka od ich ideologii. Na wsi było to wówczas możliwe, nie wszyscy Niemcy byli nazistami. Niestety ten bezpowrotnie stracony czas zakończył się okropnym akordem w dniu 29 stycznia 1945.

Mój dziadek nie powrócił z podróży wywiadowczej saniami. Czerwonarmiści przeprawili się przez zamrzniętą Noteć i jego oraz pana von Wedemeyer przechwycili, ucieczka - 5 samochodów stało u nas gotowych do ucieczki nie była już możliwa, droga w kierunku Santoka była zamknięta. Dziadek i pan von Wedemeyer z Tuczna (*Gut Schönrade*) zostali rozstrzelani. Po południu walczyło u nas ponad 200 ludzi w oddziałach ludowych.

Trzy tygodnie później była słoneczna niedziela. Zobaczyliśmy unoszące się w kierunku Brenkenhofsbruch kłęby dymu, które zbliżały się coraz bardziej. Dopiero po kilku dniach dowiedzieliśmy się, co się tam rozegrało: ponad 60 mieszkańców wsi zostało straconych przy wale, a ich, jak również nasze znajdujące się tam zagrody zostały spalone, ponieważ rosyjski Jeep został ostrzelany z Pancerfausta. Handlarz węglem z Drezdenka opowiedział nam wszystko, on przeżył w sposób niepojęty tą zbrodnię. Zaczął się zły czas, nie do opisania, zwłaszcza dla kobiet w każdym wieku. Rozstrzeliwania, plądrowanie, pustoszenie, grabieże i deportacje były na porządku dziennym, wiele, co wcześniej wydarzyło się w imieniu Niemiec w innych krajach Europy, szczególnie Europy Wschodniej powracało na nas Niemców również tu na moczarach. Wraz z przebicciem się na Odrze i atakiem na Berlin stało się nagle inaczej. Wkrótce pojawiła się na naszym dworze polska rodzina, została ona również wypędzona, tak jak my później. Przeprowadziliśmy się na poddasze, Józef i jego rodzina na parter. Żyliśmy razem w zgodzie i wspólnie produkowaliśmy to, co było nam potrzebne. Zimą 45 roku musieliśmy odejść jako ostatni Niemcy, tak jak to zostało postanowione w Jałcie i jak to Churchill nazywa w swoich wspomnieniach „total eviction of the Germans, a clean sweep must be made” aż po Odrę i Nysę. Nasza rozpoczynająca się wtedy odyseja skończyła się w 1946 roku w Westfalii, dokąd



*Karl-Heinz Klakow
z matką i rodzeństwem
Gościmiec (Schöningsbruch), 1943 r.*



*Karl-Heinz Klakow wraz
z delegacją samorządową miasta Tornesch
Strzelce Krajeńskie, 2002 r.*

dotarliśmy moja mama, babcia i my trzej chłopcy Karl-Heinz, Siegfried i Purghardt i odnaleźliśmy naszego ojca przy pomocy DRK.

Dopiero w 1997, po tym gdy jako asystent Waltera Krupińskiego opiekowałem się polską delegacją ze Strzelec Krajeńskich / Friedeberg/N na odbywającym się w Lüneburgu spotkaniu byłych mieszkańców Friedeberga, wpadłem na pomysł zaangażowania się. Rozwinęła się przyjazna współpraca, nawet przyjaźń pomiędzy mną i wieloma mieszkańcami Strzelec Kraj., szczególnie pomiędzy panem burmistrzem Romualdem Gawlikiem i mną. Byłem często tam zapraszany, aby uczestniczyć w szczególnych wydarzeniach. Z tego rozwinęło się m. in. partnerstwo miast Tornesch - Strzelce Kraj., którego ojcem duchowym zostałem określony przez lokalną prasę.

Gdy w roku 1997 po raz pierwszy przyjechałem do starej ojczyzny, czułem się tak, jak gdybym wyjechał dopiero wczoraj, wszystko było takie znajome, wiejska idylla, częściowo dzika natura, ludzie wprawdzie obcy, ale przyjaźni i pomocni, inne szyldy miejscowości (być może pojawiają się wkrótce dwujęzyczne jak częściowo na Śląsku). Gdzie był stary cmentarz z nagrobkami moich przodków? Gdzie jest Bornstedtbrücke? Przeszłość wypiera wszystko, ja wróciłem po prostu do domu.

To jesteśmy my, Niemcy i Polacy, to jest nasza wspólna ojczyzna, dzielimy ją w bardzo szczególnie sposób, ponieważ ta część Nowej Marchii wokół Drezdenka (Driesen) i Strzelec (Friedeberg) - z historycznego punktu widzenia - była zamieszkała przez oba narody i niegdyś przez oba wywalczona. Obie strony muszą więc postrzegać historię taką, jaką ona była i jest, niczego nie przemilczając.

To zależy od nas wszystkich, czy zachowamy ten jedyny w swoim rodzaju krajobraz z natury. Być może ta książka przyczyni się do tego, aby powiat..... zobaczyć takim, jakim był i jakim pozostanie: kraj dwóch narodów, onegdaj częściowo będący kwestią sporną, narodów żyjących w przyjaznym sąsiedztwie ze wspólnym zadaniem i zobowiązaniem.

Moje podziękowanie należy się wszystkim tym, którzy umożliwili mi opublikować te słowa wraz ze zdjęciami w ramach większej publikacji.

Elmshorn, styczeń 2005 Karl-Heinz Klakow-Sasse, OstR a.D

ZABYTKOWE OBIEKTY STRZELEC KRAJEŃSKICH

Pomimo, iż w okresie powojennym (tuż po zakończeniu działań wojennych) zagładzie uległo niemalże całe Stare Miasto, to przetrwały ku pamięci historyczne budowle dawnego Friedeberga. Te cenne pamiątki kultury europejskiej zostały z pietyzmem odbudowane przez nowych mieszkańców miasta. Dzisiaj są to budowle znowu żywe, użytkowane przez różnego typu instytucje i placówki kulturalne. Niezmiernie cieszy fakt odbudowy wczesnogotyckiego kościoła farnego, który jest nie tylko jedną z najstarszych świątyń w regionie, ale także niewątpliwą ozdobą miasta.

Na liście strzeleckich zabytków znajdują się również nieliczne, zachowane z powojennej pożogi kamieniczki mieszczańskie. Niektóre z nich są już odnowione, lub zrekonstruowane od podstaw. Wiele z nich odzyska swój dawny blask w związku z opracowanym przez Urząd Miejski Strzelec Krajeńskich programem „Rewitalizacji starówki”.

Do elitarnego grona obiektów wpisanych do rejestru zabytków „dobijają” się także nowsze budowle, że wymienię tu zbudowaną w latach 1928/1929 r. wieżę ciśnień, budynki „Seminarium Nauczycielskiego” oraz siedzibę dawnego Ogrodnictwa Powiatowego.

Do najważniejszych obiektów zabytkowych miasta zaliczamy:

1. Kościół Mariacki – wczesny gotyk

Zbudowany został w drugiej połowie XIII w. w formie bazyliki. Murowany z cegły, w partii cokołu z kamiennych ciosanych bloków. Przyziemie masywnej ceglanej wieży wykonane z kostki granitowej. Spoiny pomiędzy kostką wypełnione są granitowymi okrzeskami. Wieża dekorowana jest trzema strefami ostrołukowych blend i dwudzielnych, profilowanych okien. W parterze zachodniej elewacji wieży umieszczony jest ceglany, profilowany ostrołukowy portal.

Jest to świątynia trzynawowa, z nieznacznie wysuniętą przed wschodnie ściany naw bocznych częścią prezbiterialną. Wnętrze podzielone jest arkadami, spoczywającymi na ośmiobocznych ceglanych filarach.

W XIX w. do korpusu głównego dobudowano dwie kruchty, które usytuowano po południowej i północnej stronie kościoła (obok krucht widoczne w murze ślady zamurowań pierwotnych wejść). Korpus sześcioprzęsłowy, pierwotnie bazylikowy, z odsłoniętą dawniej od wnętrza więźbą dachową nawy głównej i naw bocznych.. Nawa główna kościoła oświetlona była szerokimi, trójlistnie zamkniętymi oknami. Nawy boczne posiadały szereg małych, bliźniaczych okien ostrołukowych, umieszczonych wysoko pod okapem. Ślady zamurowanych okien są czytelne do chwili obecnej. Jedyne duże okno (z maswerkową rozetą w zwieńczeniu) znajdowało się we wschodniej ścianie świątyni. Zwieńczenie szczytu tej ściany udekorowane jest sterczynami, blendami oraz ornamentem rombowym.

Po spaleniu bazyliki przez husytów w 1433 r., przystąpiono do jej odbudowy. Wtedy to, do północnej, wewnętrznej ściany świątyni dobudowano zakrystię (przykryta sklepieniem krzyżowym, którego żebra sklepienne spoczywają na ceramicznych wspornikach o dekoracji figuralnej i geometrycznej). Nawę główną i nawy boczne nakryto wtedy sklepieniem gwiaździstym, w wyniku czego powstało wnętrze pseudohalowe..

Kolejna przebudowa kościoła miała miejsce w latach 1855 – 1860. Wówczas to, w ścianach naw bocznych przeparto duże okna i zgodnie z panującą modą wprowadzono empory, a wnętrze otynkowano.

W wyniku spalenia świątyni w 1945 r. runęło sklepienie nawy głównej oraz drewniany hełm wieży. Kościół odbudowano w latach 1971 – 1973.

W portalu i południowej ścianie bazyliki występują liczne zagadkowe wgłębieńia. Według różnych hipotez są to ślady wierceń, związanych z pobieraniem proszku do leczenia zarazy, ślady pokuty za grzechy oraz ślady związane z dawną obyczajowością krzesania (przy pomocy prymitywnego świdra) wielkanocnego ognia.

2. Zespół średniowiecznych fortyfikacji obronnych

W skład zespołu wchodzi miejskie mury obronne, Brama Młyńska i Baszta Więzienna. Miejskie mury obronne, należące do najstarszych tego typu zabytków w województwie lubuskim zbudowane zostały prawdopodobnie w latach 1272 – 1290. Wykonane zostały z miejscowego, trwałego budulca, jakim były pozostawione przez lodowiec głązy narzutowe.

Budowano je warstwami, oddzielając każdy kolejny poziom drobnymi okrzescami. Poszczególne warstwy posiadają zróżnicowaną szerokość w różnych odcinkach murów.

Szerokość ta wynosi od 60, 80, 90 cm do 120 i 160 cm.

Mury o grubości 1 m., wysokości 8 – 9 m. otaczały średniowieczne miasto na długości 1700 m. W murze zwieńczonym blankami, umieszczono 38 prostokątnych, wysuniętych przed zewnętrzne lico muru baszt łupinowych. Baszty te były otwarte od strony miejskiej i podzielone na kondygnacje.

Do dnia dzisiejszego przetrwał mur długości 1640 m. z zachowanymi 35 basztami łupinowymi.

Konserwację zabytku przeprowadzono w II połowie lat 80 – tych.

3. Brama Młyńska – późny gotyk

Jedna z dwóch istniejących niegdyś bram miejskich, nazywana także Drezdenkowska i Wschodnią. Zbudowana została w XV w. na miejscu starszej, prawdopodobnie kamiennej budowli. Stanowi element średniowiecznego systemu fortyfikacyjnego miasta. Usytuowana jest u wylotu dawnej ul. Młyńskiej (Am Mühlentor). Założona na planie prostokąta, murowana z cegły o układzie wendyjskim, cztero-kondygnacyjna. Posiada przejazd o ostrołukowym wykroju.

Strona polna (zewnątrzna) bramy zaakcentowana jest ryzalitem z ostrołukową niszą, w której znajduje się prowadnica spuszczonej niegdyś brony. Północna ściana boczna zaopatrzona jest w wykusz latrynowy, spoczywający na dwóch granitowych kroksztynach. Szczyt bramy, powyżej miejsca, gdzie istniały kiedyś tzw. blanki (obecnie trzy małe okna) dekorowany jest sterczynami i ażurowymi wimpergami. Strona miejska ozdobiona jest wysokimi, tynkowanymi blendami. Wejście do fortalicji prowadziło schodami umieszczonymi w grubości południowej, bocznej ścianie bramy.

W przeszłości Brama Młyńska wyposażona była w dodatkowe urządzenia fortyfikacyjne, znacznie podnoszące obronność budowli. Bramę wzmacniała wysunięta w kierunku wschodnim szyja, zakończona okrągłym barbakanem. Urządzenia te zlikwidowano w 1736 r.

W latach 1915 - 1917 dostawiono do bramy przybudówkę z czerwonej cegły. W bramie i przybudówce umieszczono zbiory ówczesnego muzeum regionalnego („Heimattmuseum”).

Po II wojnie światowej funkcjonowała tam restauracja, a następnie po przeprowadzonym w latach 1967 - 1969 gruntownym remoncie miał tu swoją siedzibę Miejski, a następnie Powiatowy Dom Kultury. Obecnie kompleks użytkuje Państwowa Szkoła Muzyczna I Stopnia.

4. Baszta Więzienna – gotyk

Malownicza budowla wchodząca w skład miejskich fortyfikacji obronnych. Baszta, którą zbudowano w XIV w., wykorzystując mury istniejącej już baszty typu łupinowego. Usytuowana w północnej części Starego Miasta, u wylotu ul. Nowa Brama. Zbudowana jest na planie prostokąta. W dolnej części murowana z kamienia, zaś w partiach wyższych z cegły. Ceglana partia budowli posiada kształt zaokrąglonego prostokąta, zwieńczonego wyposażoną niegdyś w blanki platformą widokową i górującym nad nią ceglany stożkiem.

Baszta zbudowana została w związku z przebicciem w murach obronnych furty wodnej, do jej strzeżenia. W przeszłości pełniła również funkcję więzienną i magazynu prochu strzelniczego. Potocznie nazywana jest „Basztą Czarownic”.

5. Ratusz

Obecna budowla powstała w latach 1872 - 1876. Jest to piętrowy, neorenesansowy budynek, posiadający pięcioosiową elewację frontową. Na jednej z bocznych osi usytuowany jest dawny przejazd, zaopatrzonej w bramę. W bramie umieszczono ozdobne dwuskrzydłowe, drzwi płycinowe. Nad nimi usytuowane jest tzw. nadświetle.

Elewacja piwnicy i parteru ozdobiona jest układem boni w tynku. Główna fasada ratusza posiada duże otwory okienne, zakończone łukiem pełnym. Nad częścią bramną znajduje się balkon ozdobiony murowaną balustradą tralkową. Nad oknem balkonowym umieszczono tondo, na którym widnieje herb miasta.

Wnętrze budynku posiada ozdobny hol (parter i piętro) i salę narad rady miejskiej. Pozostałe lokalności są bezstyłowe. Na uwagę zasługuje kuta w metalu ozdobna krata, chroniąca wejścia do budynku. Krata pochodzi z czasów budowy ratusza.

W trakcie jednego z remontów rozebrano ozdobne sterczyny, umieszczone na zwieńczeniu elewacji frontowej. Zdjęto również kuty w żelazie wysięgnik do masztu (orzeł brandenburski), z przeznaczeniem ozdobienia nim fontanny stojącej obok kościoła farnego.

Po II wojnie światowej budynek był siedzibą Miejskiej Rady Narodowej, Sądu Powiatowego, Domu Kultury oraz Biblioteki Publicznej. Po odtworzeniu powiatu obiektem zarządza Sąd Rejonowy.

6. Spichlerz

Murowany i otynkowany budynek parterowy, kryty dachem naczółkowym, zbudowany w roku 1747. Spichlerz usytuowany jest w narożniku ulic Młyńskiej i Podwale.

W elewacji frontowej posiada dwa prostokątne otwory wjazdowe. Szczyty ścian bocznych posiadają ozdobną konstrukcję ryglową. Od ul. Podwale zachowany jest otwór do transportu zboża na poddasze spichlerza.

Budynek związany ze średniowiecznymi tradycjami kupieckimi i młynarskimi dawnego Friedeberga. W wyremontowanym w 1986 r. i adaptowanym pod potrzeby kulturalne obiekcie, urządzono wystawę historyczną oraz Dział Zbiorów Specjalnych Miejskiej Biblioteki Publicznej. Po przemianach społeczno – politycznych w 1999 r. przekazano spichlerz Strzelecko – Krajeńskiemu Towarzystwu Kultury. Obecnie znajduje się tu siedziba stowarzyszenia oraz lokal gastronomiczny pn. „Spichlerz Królewski”.

LEGENDY ZE STRZELEC I OKOLIC

„Biała Dama” z klasztoru

Był kiedyś w Strzelcach klasztor zakonu augustianów. Stał on we wschodniej części miasta, w pobliżu Bramy Młyńskiej. Legenda głosi, że mnisi wybudowali pod ziemią długi chodnik, który biegł na ukos przez Rynek do kaplicy klasztornej. Po owej kaplicy, która stała na rogu ulic Prostej i Zachodniej nie ma już śladu. W miejscu dawnego klasztoru ukazuje się nocą postać „Białej Damy” i można wówczas usłyszeć brzęk naczyń i pluskanie wody. Opowieść o rzekomym podziemnym przejściu krąży wśród mieszkańców miasta po dziś dzień

Siedem gwiazd

Pewien biedny i zły człowiek miał siedmioro dzieci. Pewnego razu zaprowadził je do lasu i powiedział - „Teraz tutaj zaczekajcie, aż zawoła kukułka”. Dzieci długo czekały nadaremnie i w końcu pomarły z głodu. Ich duszyczki wziął do siebie dobry Bóg i zamienił w siedem świecących gwiazd. Kukułka nie może rozpocząć kukania, dopóki na niebie nie zabłysną owe gwiazdy.

Strzeleckie jeziora

Pewnego razu zjawił się w Strzelcach czarodziej i założył się z mieszkańcami, że przejdzie ponad jeziorami po rozciągniętej linie, gotując jednocześnie kaszę. Miasto otoczone było wówczas od wschodu tylko jednym jeziorem. W poprzek tego jeziora rozpięto długą linę, na którą wszedł magik, gotujący kaszę. Podczas gotowania kasza wylewała się z garnka i wpadała prosto do jeziora, które po przejściu maga zamieniło się w łąd.

W taki sposób z jednego jeziora powstały trzy mniejsze - Dolne, Górne i Klasztorne, oddzielone od siebie przesmykami.

Las umarłych

W lesie, przy drodze ze Strzelc do Zdroiska, znajduje się zakątek zwany „Lasem umarłych”. Przed stu laty rósł tam gęsty zagajnik z młodych drzew. Pewnego razu jechał tamtędy bogaty kupiec. Wtedy z pobliskich zarośli wyskoczył rozbójnik i zabił kupca, aby ukraść mu pieniądze. Daremnie przeszukiwał morderca kieszenie zabitego. Kupiec tuż przed wyjazdem przekazał sakiewkę synowi, który wyruszyć miał w drogę nieco później.

W miejscu tego haniebnego czynu pojawił się po pewnym czasie stos chrustu, który leżał tam przez wiele lat i był wciąż powiększany. Pilnujący lasu leśniczy chciał wysledzić podkładającego drewno, ale nie udało mu się nikogo zobaczyć. Układane tajemniczą ręką gałęzie przypominały popełnioną tam zbrodnię.

Jak sprytny burmistrz diabła przechytrzył

Dawno, dawno temu mieszkał w Strzelcach bardzo zaradny i sprytny burmistrz. Rządził miastem mądrze i sprawiedliwie. Za jego rządów miasto bardzo się wzbogaciło i wypiękniało. Jedynym problemem, który spędzał mu sen z oczu była budowa solidnej drogi, w miejscu zdradliwego brodu przy Bramie Młyńskiej. Już wielokrotnie, wypełnione po dach kupieckie wozy znikają wraz z ludźmi w ciemnej toni jeziora.

Zdarzyło się tak, że pewnej nocy do domu burmistrza zapukał diabeł. Ukłonił się, jak na przedstawiciela piekieł przystało i ofiarował swoje usługi za podpisanie cyrografu. Sprytny burmistrz rozważył propozycję i powiedział: - „Oddam swą duszę tylko pod jednym warunkiem. Przeniesiesz czarcie ogromny wór z ziemią przez strzelecki bród”. Diabeł zatarł ręce z uciechy i z kopyta ruszył do pracy. Pierwszy kur zapał, gdy skończył ładowanie piachu. Kiedy zapał drugi kur, diabeł ciężko sapiąc ruszył brodem przez jezioro. Wtedy to, piasek zaczął wysypywać się z pękniętego worka w rozgwieżdżoną toń. Gdy czart dotarł wreszcie do przeciwnego brzegu, na dworze już świtało, a wór był prawie pusty. W tym momencie kur zapał po raz trzeci. Wyczerpany do granic diabeł, błysnął ze złości ślepiami i czmychnął, gdzie czarty zimują.

Rankiem całe miasto podziwiała usypaną groblę i jeszcze tego samego dnia przetoczyły się po niej kupieckie karawany. Burmistrz jeszcze długo rządził miastem mądrze i sprawiedliwie. I tak też bywa ...

Krasnoludki

W naszej okolicy mieszkały kiedyś małeńkie skrzaty. Były one bardzo życzliwe ludziom i skrycie im pomagały. Nocą, gdy już wszyscy spali, krasnoludki zabierały się do pracy. Budowały domy, szyły spodnie i sukmany, pomagały każdemu i wszędzie, gdzie były potrzebne. Człowiek mógł zobaczyć krasnalą, ale tylko jeden raz.

Pewna kobieta ze Strzelec usiadła wieczorem na ławce przy piecu, a obok na podłodze postawiła worek mąki, który miał być prezentem dla krasnoludków. Po chwili oczekiwania zauważyła, że podniosła się przed nią podłoga, spod której wyszły małe ludziki. Chwyciły wspólnie worek i wciągnęły go pod podłogę. Ponieważ kobieta pomogła skrzatom z dobrego serca, one po upływie roku oddały jej dwa worki mąki.

O pracowitym poczmistrzu

Działo się to kilkaset lat temu, kiedy to pocztę rozwożono końmi. Mieszkał wówczas w Strzelcach pracowity i sumienny mistrz pocztowy. Człowiek ten bardzo lubił swoją pracę, szczególnie zaś zapach kleju i laku. Po pracy poczmistrz zazwyczaj jadł obiad w domowym zaciszu, a później łowił ryby w jednym ze strzeleckich jezior. A, że w dawnych czasach ryb było mnóstwo, zwykle wracał do domu z pełną sakwą.

Gdy się zestarzał, odprawiono go na zasłużoną emeryturę. Władze miejskie postanowiły wynagrodzić go dodatkowo za przykładowo przepracowane lata. Zezwolono mu bowiem na nieograniczone, bezpłatne połowy na jednym (wówczas były w Strzelcach trzy połączone ze sobą jeziora) z jezior, w którym było najwięcej ryb. Poczmiistrz rad był z przywileju i aż do śmierci nie łowił na żadnym innym, tylko na” swoim” ulubionym. Jeszcze długo po śmierci zapalonego wędkarza okoliczna ludność nazywała to jezioro, „Jezioro Poczmiistrza”. Nazwa jeziora przetrwała do 1945 roku.

Zemsta czarownicy

W ścianę Baszty Więziennej w Strzelcach, wmurowano popiół spalonej czarownicy. Na wierzchołku tej wieży pokazuje się od tej pory czarna postać, która późną nocą straszy i prześladowa przechodzących tamtędy mieszkańców miasta.

Żyrandol ze strzeleckiego kościoła

W strzeleckiej farze znajdował się kiedyś osobliwy żyrandol. Na ciężkim, długim łańcuchu wisiały rogi dorosłego jelenia, spięte żelazną klamrą. Żyrandol ten wykonany był przez strzeleckich kowali w roku 1586. Świadczył o tym znak kowalskiego cechu oraz tabliczki z nazwiskami jego wykonawców. Z żyrandolem wiąże się taka oto legenda:

Działo się to w czasach, kiedy najbliższe okolice miasta porastały gęste, nieprzebyte bory. Bywało nie raz, że mieszczanie widywali pod murami miasta ogromne stada jeleni i watahy wilków. Pewnego dnia myśliwi wytropili w okolicy potężnego jelenia i urządzili nań polowanie. Goniony przez sforę psów rogacz rzucił się do ucieczki. Przerażony jeleni wpadł do miasta przez otwartą bramę miejską, przebiegł w popłochu wąskimi uliczkami, aby w końcu ukryć się w kościele.

W tym czasie zaczynała się właśnie ceremonia zaślubin młodego mistrza kowalskiego i jego pięknej wybranki. Wśród uroczystego milczenia rozległo się nagle ciężkie i głośne sapanie.

Zebrani licznie przyjaciele i znajomi ujrzeli nagle olbrzymiego jelenia. Wszystkich ogarnęło wielkie przerażenie, podniósł się zgiełk i wrzawa. Jeden tylko człowiek zachował całkowity spokój. Silny i odważny pan młody skoczył do przodu, chwycił zwierzę za rogi i powalił na posadzkę. Dla upamiętnienia tego zdarzenia mistrz kowalski oprawił wspaniałe poroże i wykonał z niego żyrandol, który podarował strzeleckiemu kościołowi ku ozdobie i Panu Bogu na wieczną chwałę.

Nereidy

W wielu jeziorach ziemi strzeleckiej, w Chomętowskim, Górnym, a także w jeziorze Saniec, żyły niegdyś syreny. Zazwyczaj ukrywały się w wodnych głębinach, lecz niekiedy, przeważnie w dzień św. Jana, można je było zobaczyć, pluskające o brzasku poranka na powierzchni wody. Kobiety, które widziały wodne boginki opowiadały, że miały one wygląd pół ryby i pół kobiety, a w ich długich, czarnych włosach trzepotały się uwiecznione małe rybki. Raz w roku syrenę mógł syrenę zoba-

czyć także mężczyzna. Takie spotkanie było jednak zapowiedzią nieszczęścia. Wodna panna klaskała wówczas w dłonie i wołała: „Chodź, chodź. Nadeszła już pora!”. Gdy pewien człowiek pływający po jeziorze Saniec zobaczył przed sobą wynurzoną z wody syrenę, wpadł ze strachu do wody i utonął.

Innym razem jasne ciało syreny dostrzegła w ciemnej głębinie kobieta płuczająca zimą płótno w przerebli jeziora Górnego. W pobliżu ślizgało się na łyżwach dwóch chłopców. Kobieta zrozumiała więc, że wkrótce jeden z nich będzie musiał zginąć. Na nic zdały się jej ostrzeżenia, chłopcy nadal mknęli wesoło po ciemnej tafli jeziora. Nagle pod jednym z nich załamał się lód i chłopiec zniknął w odmętach. Gdy wydobyto jego ciało, malec już nie żył.

Kanonik

Droga z Lipich Gór do wsi Ługi prowadzi przez „Licheński Las”. Na rozstajach dróg znajdujesię tam miejsce, w którym coś straszy. Szczególnie niebezpiecznie jest tam pomiędzy godziną 24.00 a 1.00 w nocy. Pewnego razu późnym wieczorem pojechało do „Licheńskiego Lasu” dwóch chłopców z Lipich Gór, aby ukraść trochę drewna. Dokładnie o godzinie duchów znaleźli się na skrzyżowaniu dróg. No i stało się! Konie nagle stanęły w miejscu i nie pomogły żadne nawoływania, wóz stał jak przyrośnięty. Wystraszeni chłopcy rozejrzeli się w ciemnościach wokół siebie, a jeden z nich zawołał przerażony: - „Kanonik siedzi na wozie!”. Kanonikiem nazywano w okolicy jednego z dawno zmarłych właścicieli Lichenia, którego duch ukazywał się na tej krzyżówce. Chłopcy zeskoczyli w mgnieniu oka z wozu i szybko zdjęli z koni szory. Chcieli też zabrać z wozu piły, siekiery i łańcuch, lecz w ciemnościach nie mogli nic znaleźć. Zostawili więc wszystko i uciekli z lasu. Gdy rankiem powrócili na skrzyżowanie, zobaczyli, że ich wóz nie mógł ruszyć z miejsca, gdyż łańcuch zaplątał się w koła. Zadowoleni z odzyskanej straty zmówili modlitwę i bezkarnie wrócili do domu.

POLSKIE I NIEMIECKIE NAZWY ULIC

Aleja Piastów	Heyderstrasse
Aleja Wolności	Kaiserstrasse
Bolesława Chrobrego	Richtstrasse
Brzozowa	Seminarstrasse
Cicha	Ost Mauer
Cmentarna	Wildenower Weg
Dworcowa	Bahnhofstrasse
Forteczna Południowa	Süd Mauer
Forteczna Zachodnia	West Mauer
Forteczna Północna	Nord Mauer
Gdańska	Mansfelderstrasse
Gorzowska	Landsbergerstrasse
Grodziska	Altkarberstrasse
Jeziorna	See Weg
Kard. Wyszyńskiego	Brenckenhofstrasse
Katedralna	Schulstrasse
Kościuszki	Feldstrasse
Krótka	Brauer Gasse
Ks. Popiełuszki	Garten Wall
Kwiatowa	Gärtnerei Weg
Lipowa	Linden Weg
Ludowa	Fürstenstrasse
Mickiewicza	Baderstrasse
Moniuszki	Saarstrasse
Nowa Brama	Am Neuen Tor
Ogrodowa	Bahn Weg
Okrężna	Voigtei Wall
PCK	Gartenstrasse
Podwale	Unter Wall
Południowa	Südumstrasse
Poznańska	Wolfsdammer Weg
Północna	Nordumstrasse

Rynek
Saperów
Sienkiewicza
Słowackiego
Sportowa
Strumykowa
Strzelecka
Targowa
Wyzwolenia
Wojska Polskiego
Zachodnia

Markt
Ostumstrasse
Turmstrasse
Gras Weg
Büssowerstrasse
am Mühlenfliess
Schützen Wall
Marktstrasse
Stadthofstrasse
Woldenbergerstrasse
Westumstrasse

ULICE NIEISTNIEJĄCE - TEREN STAREGO MIASTA

Fabrikengasse
Fastgasse
Lazarettgasse
Petersiliengasse
Mittelgasse
Am Mühlentor

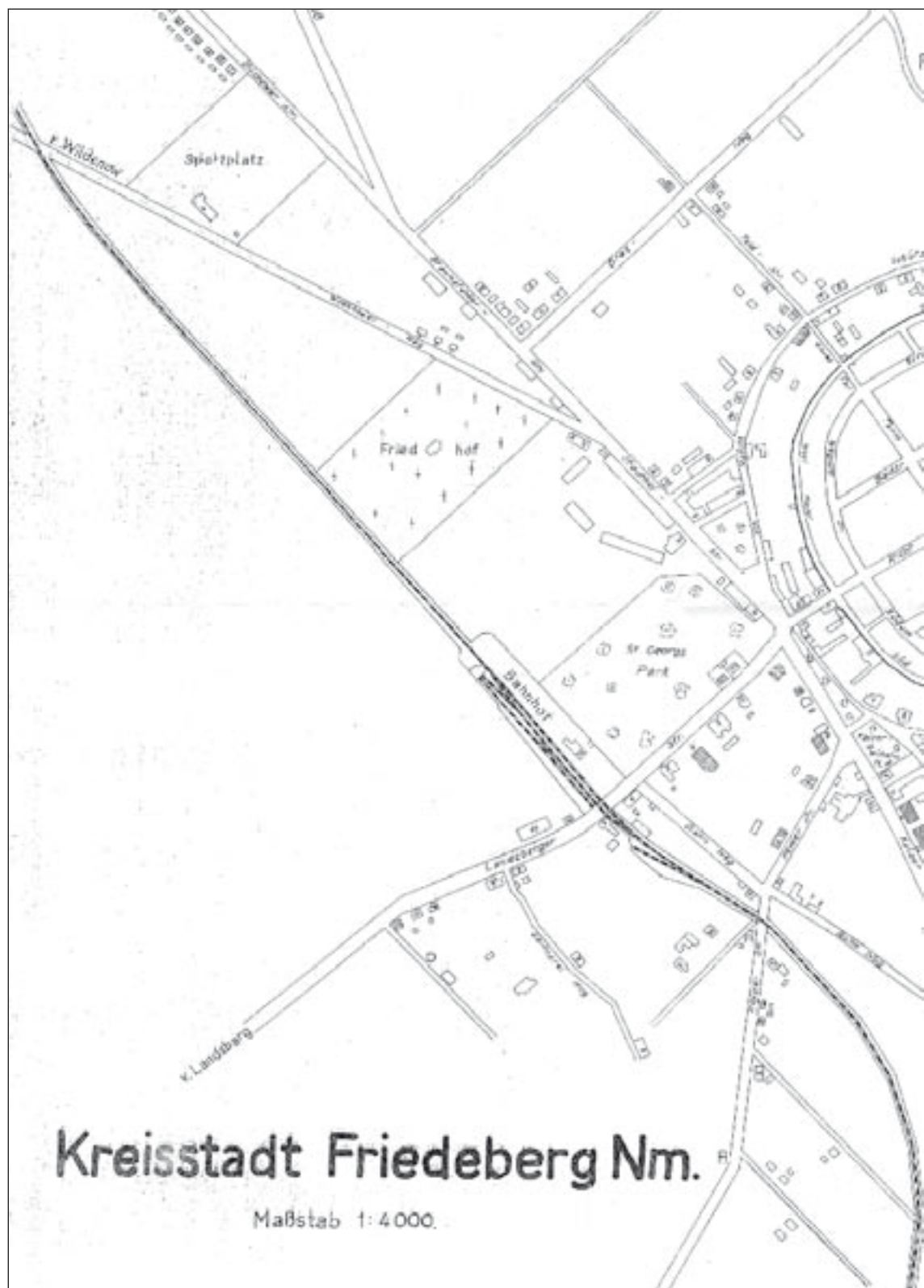
(Fabryczna)
(Prawie Uliczka)
(Szpitalna)
(Pietruszkowa)
(Środkowa)
(Młyńska)

ŹRÓDŁA

Archiwum Urzędu Miejskiego w Strzelcach Krajeńskich - akta z lat 1990 - 2004
Archiwum Starostwa Powiatowego w Strzelcach Krajeńskich - akta z lat 1998 - 2004

BIBLIOGRAFIA

- Barran F.R., Städte Atlas Ostbrandenburg mit den brandenburgischen Landkreisen Arnswalde und Friedeberg Nm. Leer 1990
- Biens P./Lüderitz J./., Heimatklänge. Sagen und Bilder aus der Geschichte Neumark /Nachdruck/, Fürstenwalde 1994
- Brzustowicz G., Klasztory cysterskie w Bierzwniku, Pełczycach i Reczu, Choszczno 1995
- Byczko T., /Strzelce Krajeńskie/ Studia nad początkami i rozplanowaniem miast nad środkową Odrą i dolną Wartą, tom I Zielona Góra 1967.,
- Chmielewski W., Jażdżewski K., Kostrzewski J., Pradzieje Polski, Ossolineum 1965
- Deutsches Städtebuch /red. dr Erich Kenser/, Stuttgart - Berlin
- Droga, znaki, nazwy. /red. Zbigniew Czarnuch/, Gorzów Wlkp. 1998
- Echo Strzelec /red. Grzegorz Graliński, Dariusz Muszer/, Strzelce Kraj. 1988
- Echo Strzelec /red. Grzegorz Graliński/, nr 1 - 7, Strzelce Kraj. 1990 - 1991
- Erinnerungen an Stadt und Land Friedeberg Nm. /red. Wilhelm Brix/ Berlin 1974
- Fudalej A., Herby miast województwa zielonogórskiego, Nowa Sól 1974
- Heimatkalender für den Kreis Friedeberg N/M., 1924, 1929
- Hensel W., Słowiańszczyzna wczesnośredniowieczna, Poznań 1952
- Historia Pomorza., tom I część druga, /red. Gerard Labuda / Poznań 1972
- Hołubowicz W., Garncarstwo wczesnośredniowieczne Słowian, Wrocław 1965
- Jarzewicz J., Architektura gotycka Nowej Marchii, Poznań 2000
- Kowalski S., Zabytki środkowego Nadodrza, Zielona Góra 1976
- Kreis Friedeberg Neumark erinnerungen An Unsere Heimat In Wort Und Bild /red. Walter Krupinski, Erich Schulz/. Pinneberg 1989
- Kunzendorf P., Sagen der Provinz Brandenburg, Cottbus 1911/1912
- Latour S., Rewaloryzacja zabytkowych miast na Pomorzu Zachodnim, Warszawa - Poznań 1981
- Lewandowski J., Pieniądz zastępczy Gorzowa Wielkopolskiego i województwa, Poznań 1999
- Lindenlatt H., Pommern 1945, Würzburg 2004
- Plewako A, Wang J., Herbarz miast polskich, Warszawa 1994
- Miler Zb., Legendy ziemi gorzowskiej, Ziemia Gorzowska, Gorzów Wlkp.
- Müller P., Sagenschatz das Landes Friedeberg Nm., Friedeberg 1920
- Miśkiewicz B., Rozwój stałych punktów oporu w Polsce do poł. XV w. Poznań 1964
- Muszyński J., Krosno Odrzańskie, Warszawa - Poznań 1972
- Nowa Marchia - prowincja zapomniana - wspólne korzenie, /WiMBP zeszyt naukowy nr 1/Gorzów Wlkp. 2004
- Rymar E., Studia i materiały z dziejów Nowej Marchii i Gorzowa, Gorzów Wlkp. 1999
- Siedler J., Markische Städte im Mittelalter, Berlin 1914
- Salomonowicz S., Fryderyk II, Ossolineum 1985
- Santok - początki grodu, /Biblioteczka NRHA nr 1/ Gorzów Wlkp. 1995
- Santockie zamki / Biblioteczka NRHA nr 3/, Gorzów Wlkp. 1997
- Stara D., Markenzeichen auf Zinn, Praga 1997
- Słownik Gorzowski /red. Jerzy Zysnarski, Zbigniew Miler/, Ziemia Gorzowska - Gorzów Wlkp.
- Strzelce Krajeńskie. Plan szczegółowy zagospodarowania przestrzennego ochrony konserwatorskiej. /Janusz Dekanda Trepka, Bogdana Kosińska, Grzegorz Solecki/, Wojewódzki Konserwator Zabytków, Gorzów Wlkp. 1984
- Szkiece strzeleckie /red. Kamińska Krystyna/, Strzelce Kraj. 1998
- Sztuka Pomorza Zachodniego /red. Świechowski Zygmunt/, Warszawa 1973
- Treu C., Muller P., Geschichte der Stadt Friedeberg in der Neumark und Landes Friedeberg. /wydanie drugie/, Friedeberg 1909
- Zeszyty bierzwnickie /Zeszyty Instytutu Historii UAM, nr3/, Poznań - Bierzwnik 1998
- Ziemia strzelecko - krajeńska /Zeszyty LTK, nr 12/, Zielona Góra 1972



PUSIMESIER

SEE

OBER-

SEE

UNTER-

SEE

n. Wodsenberg

n. Altarke

von K. Richter



Silva - Karte des Kreises Friedeberg Nm.



